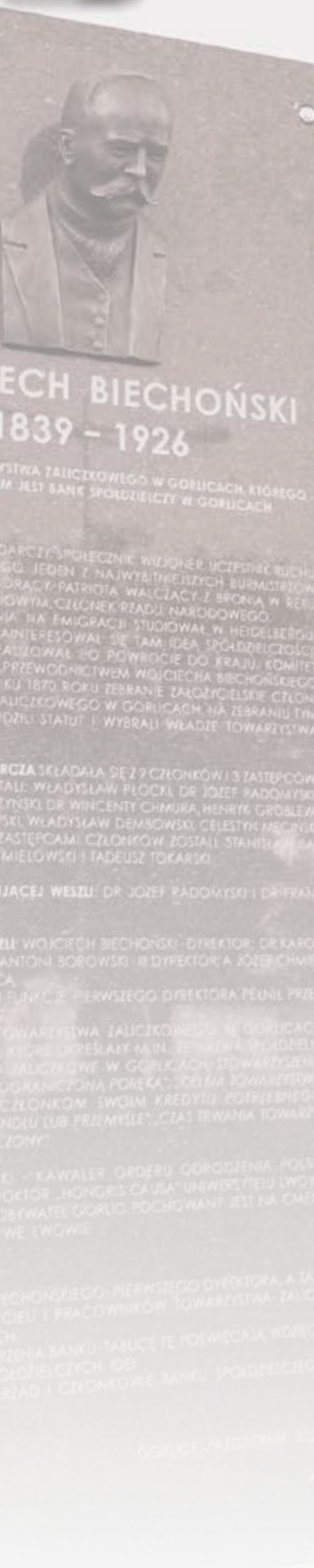


Bank Spółdzielczy w Gorlicach

150 lat działalności





W 2020 roku mija sto pięćdziesiąta rocznica rozpoczęcia działalności przez Towarzystwo Zaliczkowe w Gorlicach, którego kontynuatorem jest Bank Spółdzielczy w Gorlicach. To okazja do złożenia hołdu jego założycielom, zasłużonym działaczom społecznym oraz długoletnim pracownikom Banku. Każdy Jubileusz skłania do podsumowań i refleksji, dlatego też z inicjatywy Zarządu i Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego w Gorlicach zdecydowaliśmy się wydać tę monografię. Ma ona przybliżyć wydarzenia z jego 150 lat istnienia, instytucji finansowej, która służy mieszkańcom naszej małej ojczyzny – Ziemi Gorlickiej.



Istotnym źródłem informacji wykorzystanych w tej monografii jest opracowanie Zdzisława Czaji „Bank Spółdzielczy – Spółdzielnia z o. o. w Gorlicach” z 1963 roku oraz monografia opracowana przez Adama Wójcika i Juliana Stępnia z okazji 100-lecia działalności z 1970 roku. Cennymi wykorzystanymi materiałami są również dokumenty i zdjęcia archiwalne oraz sprawozdania Zarządu z działalności za poszczególne lata.

W ciągu 150 lat Bank działał mimo zawieruch wojennych, pod różnymi nazwami, w zmieniających się warunkach rynkowych i zachodzących transformacji ustrojowych, realizując finansowe potrzeby lokalnego środowiska. Na przestrzeni lat ulegał stopniowym przeobrażeniom, łącząc się z innymi bankami spółdzielczymi, stawał się coraz silniejszą instytucją finansową, pracując zgodnie z spółdzielczymi zasadami i zasadami dobrej praktyki bankowej. Ostatnie dziesięciolecie to okres szczególnego rozwoju Banku, w którym wielokrotnie sumę bilansową i zgromadził fundusze własne pozwalające na bezpieczne, kompleksowe i profesjonalne zaspokajanie potrzeb finansowych udziałowców, klientów indywidualnych, małych i średnich przedsiębiorców, jednostek samorządu terytorialnego, a także w dużym stopniu na wspieranie lokalnych inicjatyw kulturalnych i społecznych.


Gdy piszę te słowa, panuje ogólnoswiatowa pandemia wywołana zakażeniami wirusem SARS-CoV-2. W 2020 roku na świecie odnotowano 219 mln przypadków zachorowania na koronawirusa z czego 4,5 mln zmarło. W Polsce odnotowano 2,9 mln przypadków, z czego ponad 75 tys. zakończyło się zgonem. Panująca w naszym kraju epidemia spowodowała, że znaleźliśmy się w sytuacji pełnej niepewności i oczekiwania, co przyniesie przyszłość.

Bank przetrwał zabory, I i II wojnę światową oraz powojenne próby likwidacji bankowości spółdzielczej, dzięki ludziom go tworzącym i kontynuatorom ich dzieła. Teraz jego pracownikom przypadła szczególna odpowiedzialność w zapewnieniu obsługi klientów, mimo oczywistych zagrożeń z jakimi mają do czynienia w czasie epidemii. To trudny czas dla wszystkich. Musimy go przezwyciężyć wierząc w przypisane mu idee, w naszą organizację i w naszych klientów.

Tak jak przed laty, dziś naszym celem jest stworzenie członkom i klientom Banku Spółdzielczego w Gorlicach szans bezpiecznego lokowania oszczędności oraz dostępu do środków wspierających ich działalność.

Przebyta przez nasz Bank droga dowodzi, że dzięki doświadczeniu, zaangażowaniu i rzetelnej pracy organów statutowych, pracowników Banku oraz dzięki współpracy z klientami, uda się przetrwać ten trudny czas i kontynuować dzieło założycieli Banku.

Prezes Zarządu


Jerzy Femiota

Gorlice z historii miasta i powiatu



Herb rodu Karwacjanów



Herb rodu Rylskich



Herb rodu Ogończyk



Herb rodu Stadnickich



Herb rodu Miłkowskich

Osada, która dała początek Gardliczy (Długosz) czy Gorliczy (Kromer), jak ją pierwotnie nazywano, sięgała odległych czasów, chociaż założenie miasta przez Derstawa Karwacjana przypadło na połowę XIV wieku. Derstaw wybrał doskonałą lokalizację dla miasteczka, u zbiegu trzech rzek: Ropy, Sękówki i Stróżowianki i w miejscu, gdzie krzyżowały się trzy szlaki handlowe: na Ruś przez Biecz, Żmigród i Sanok, na Węgry przez Bardejów oraz do Nowego Sącza i Krakowa. Korzystając z tego położenia miasteczko się bogaciło. Założyciel Gorlic i pierwszy dziedzic miasta założonego na prawie polskim - Derstaw I Karwacjan zmarł między 1400 a 1404 rokiem.

Jego syn Derstaw II, rezydując w gorlickim dworze na Dworzysku, podjął decyzję o budowie nowej siedziby rodowej i przygotowaniu miasta do lokacji na prawie magdeburskim, zwanym też niemieckim. Przeniósł miasto, dwór, kościół, rynek z ratuszem na południowy wschód, w miejsce, gdzie do dziś stoi starówka. Wypełniwszy podstawowe wymogi ze 140 artykułów prawa niemieckiego zwrócił się z prośbą do króla o nadanie miastu prawa magdeburskiego. Przywilej ten miasto uzyskało podczas pobytu króla Władysława Jagiełły w Nowym Sączu 2 sierpnia 1417 roku. Umierając w 1425 roku Derstaw II Karwacjan pozostawił prężnie rozwijające się miasteczko na prawie magdeburskim, które dawało mieszkańcom wolność osobistą, z przywilejem handlu, połowu ryb, rzemiosła oraz uprawnieniami targowymi. Gorlice stawały się zamożnym i ważnym ośrodkiem miejskim przy traktach handlowych południa Polski, mając silną konkurencję w Bieczu. Pozostały nim aż do 1514 roku, gdy zmarł ostatni męski potomek rodu Karwacjanów - Jan, który w 1496 r., zgodnie z uchwałą sejmową, przyjął nazwisko Gorlicki.

W 1559 roku, po różnych kolejach losu, Gorlice przeszły w posiadanie skalwinizowanej rodziny Pieniżków. W okresie sporów religijnych Gorlice znalazły się również w ogniu zatargów między katolikami i kalwinami. Kościół gorlicki stał się zborom kalwińskim, a w mieście doszło 22 maja 1617 r. do niezwykłego spotkania – ewangelików, arian i katolików, które zresztą nie dało pozytywnych rezultatów – przeciwnie, walka wyznaniowa zaostrzyła się jeszcze bardziej, doszło do nowych, ostrych starć.

W 1625 roku połowę Gorlic posiadał nawrócony za sprawą przyszłej żony Barbary Wielopolskiej na katolicyzm Przecław Pieniżek. Druga połowa pozostawała w rękach rodziny Rylskich, którzy byli kalwinami. W czasie „potopu szwedzkiego” 2 maja 1657 r. Gorlice zostały spalone przez sprzymierzone ze Szwedami wojska księcia siedmiogrodzkiego Jerzego II Rakocznego. Ówczesny współwłaściciel Gorlic Jan Pieniżek od początku najazdu szwedzkiego był wierny królowi Janowi Kazimierzowi. Rodzina Rylskich opowiedziała się po stronie najeźdźcy. Za zasługi Jana Pieniżka Gorlice otrzymały kolejne królewskie przywileje, które umożliwiły przywrócenie dawnego znaczenia miasta w ziemi bieckiej.



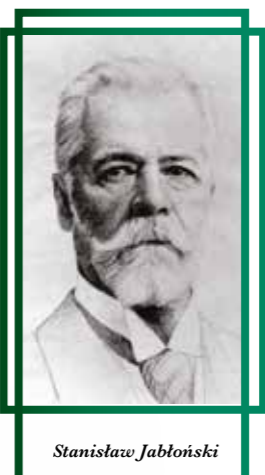
Dzieje Gorlic sięgają czasów prehistorycznych. O bytności człowieka na terenach dzisiejszego Beskidu i Pogórza – dawnej puszczy karpackiej, świadczą siekiery i toporki kamienne z epoki neolitu czy miedziana moneta arabska z IX wieku. Dowodzi to kontaktów handlowych z obszarami poza Karpatami.



XIX w.



Ignacy Łukasiewicz



Stanisław Jabłoński

W 1717 roku Gorlice nabywa Stanisław Łętowski herbu Ogończyk, sędzia biecki, chorąży krakowski. Jego syn również Stanisław, zapisał się niechlubnie w historii Gorlic podpisując 18 września 1773 r. traktat pierwszego rozbioru Polski, w imieniu województwa krakowskiego. Jego brat Aleksander rozpuścił i zadłużył gorlicki majątek tak, że władze austriackie sprzedały go w 1806 roku na licytacji. Nowym właścicielem Gorlic został Jan Nepomucen Stadnicki z Rożnowa. Po Stadnickich właścicielami byli Miłkowsy.

Gorlice, wykorzystując dobrą koniunkturę na płótno pod koniec XVIII w., stały się „stolicą bieli płóciennej”, a dochód z produkcji na początku XIX w. przewyższał wszystkie pozostałe dochody. Dzięki bitym drogom sukno gorlickie wysyłano do Bardejowa, Pesztu, Koszyc i Debreczyna. Szybko zaczęto też handlować zbożem gorlickim. W drugą stronę jechały do Gorlic wina węgierskie, owoce, orzechy i żelazo. Do Gorlic przeniósł się ruch handlowy całego Podkarpacia m. in. dzięki nadaniu przez cesarza Austrii Ferdynanda I, 7 stycznia 1837 roku przywilejowi organizowania 12 jarmarków w roku. Gorlice na początku XIX w. z małego miasteczka przekształciły się w najludniejsze i najbogatsze miasto cyrkułu jasielskiego. Dominująca pozycja Gorlic zaznaczyła się dobitnie w architekturze i budownictwie miejskim. Podczas gdy Biecz i Bobowa przeżywały regres, ograniczając się do niskiej zabudowy drewnianej, w Gorlicach kształtowano nieliczną, ale jednak murowaną zabudowę przyrynkową. Najbardziej widoczną oznaką siły ówczesnych Gorlic jest późnoklasycystyczny ratusz, wzniesiony jeszcze w 1790 r. i przebudowany przed połową XIX wieku.

Nadane przez panujących przywileje Gorlice dobrze wykorzystywały, stając się w 1867 roku stolicą powiatu, co w głównej mierze zadecydowało o dalszym rozwoju miasta. Tego rozwoju nie zahamował kolejny pożar miasta w roku 1874, który strawił niemal całe miasto o przeważnie drewnianej zabudowie. Po pożarze miasto odbudowało się już jako murowane.

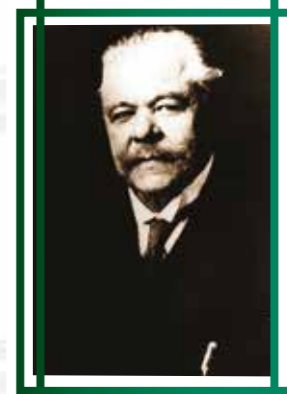
Odkrycie ropy naftowej w drugiej połowie XIX w. na ziemi gorlickiej stało się punktem zwrotnym w rozwoju miasta i regionu, zmieniając jego dotychczasowe oblicze oraz strukturę społeczną. Narodziny przemysłu naftowego, wiążą się ściśle z właścicielem Kobylanki - księciem Stanisławem Jabłonowskim, który w 1852 r. założył w Siarach koło Gorlic pierwszą na świecie kopalnię ropy naftowej. W tym samym czasie we Lwowie aptekarz i farmaceuta Ignacy Łukasiewicz prowadził badania nad ropą naftową, w wyniku których pozyskano naftę świetlną. 31 lipca 1853 r. w lwowskim szpitalu na Łyczakowie po raz pierwszy zapłonęła lampa naftowa. Dalsze prace Ignacy Łukasiewicz prowadził już w Gorlicach, gdzie w 1854 r. zapłonęła pierwsza na świecie uliczna lampa naftowa. Dzięki wynalazkowi Łukasiewicza, w drugiej połowie XIX wieku, Gorlice przeżywały kolejny okres bujnego rozkwitu, stając się znaczącym, jak na owe czasy, ośrodkiem miejskim i przemysłowym. W 1874 r. w powiecie gorlickim było 737 szybów naftowych, dających 4.274 tony ropy, a zatrudnienie wynosiło 630 pracowników. W 1881 r. było 857 szybów przy zatrudnieniu 1956 osób. To właśnie ropa przyciągnęła tu Władysława Długosza, dzięki niej doszedł do ogromnego majątku, zrobił karierę polityczną, przez 12 lat był marszałkiem powiatu, a poważną część pieniędzy oddał ziemi gorlickiej i jej mieszkańcom. Podobną drogę przeszedł Wojciech Biechoński, też wzbogacony na ropie, przez wiele lat radny powiatu, burmistrz Gorlic i wieloletni Dyrektor Towarzystwa Zaliczkowego, nigdy nie skąpiący pieniędzy dla miasta i ludzi.

Pod koniec XIX wieku powstało w mieście kilka zakładów związanych z przemysłem naftowym. W 1883 roku dwaj inwestorzy z zagranicy - Kanadyjczyk Henry William Mac Garvey oraz Anglik John Simeon Bergheim - wybudowali w pobliskim Gliniku Mariampolskim fabrykę sprzętu wiertniczego, a następnie w 1885 roku dużą rafinerię ropy naftowej. W tym czasie powstały również inne duże zakłady: odlewnia żeliwa i metali kolorowych, fabryka kwasu siarkowego, fabryka świec parafinowych, fabryka nawozów sztucznych, fabryka kotłów i inne. Oprócz tego w mieście działało wiele zakładów rzemieślniczych. Rozwijający się przemysł wymagał nowych połączeń komunikacyjnych. Wybudowana w 1885 roku bocznic kolejowa połączyła Gorlice ze stacją kolejową w Zagórzanach na linii Jasło - Stróże. Rozwój przemysłu dał kolejny impuls urbanizacji miasta.

Na przełomie XIX i XX wieku Gorlice były już sporym ośrodkiem miejskim liczącym blisko 6 000 mieszkańców, będąc największym miastem na Podkarpaciu, większym od Jasła, Krosna i Sanoka.



Władysław Długosz



Henry William Mac Garvey



Fabryka w Gliniku



I wojna światowa 1914 - 1918

Dynamiczny rozwój miasta przerwał wybuch I wojny światowej. W latach 1914 – 1915 Gorlice znalazły się w bezpośrednim zasięgu walk frontowych. Miasto kilkakrotnie przechodziło z rąk do rąk. Ostatecznie 2 maja 1915 roku, podczas wielkiej ofensywy, wojska austriacko-niemieckie zdobyły Gorlice.

W wyniku tych działań wojennych miasto zostało niemal całkowicie zniszczone. Komitet Ratunkowy dla Gorlic powstał już 5 maja 1915 r. Komitet ten pozyskiwał pieniądze i materiały na odbudowę miasta. Do 1918 roku udało się doprowadzić do porządku główne budynki użyteczności publicznej – sąd, starostwo, szkoła powszechna, szpital.

Wielką rolę w tym czasie odegrał Władysław Długosz, przewodniczący Komisji Gospodarczej ds. Odbudowy Kraju w Wiedniu. Nie tylko starał się kierować na odbudowę pieniądze z Wiednia, ale także łożył poważne kwoty z własnej kieszeni na doraźną pomoc. Jeszcze donioślejszą rolę odegrał Długosz w dniach upadku Austro-Węgier i odradzania się wolnej Polski. Z jego inspiracji jako marszałka powiatu, 15 października 1918 r. doszło do zwołania Powiatowego Komitetu Narodowego, który w wydanej rezolucji obwieścił niepodległość Polski. Trzeba mieć na uwadze, że wojska austriackie opuściły Galicję dopiero 5 listopada. W dniu 2 listopada 1918 r. przysięgę wierności Polsce złożyli urzędnicy starostwa, sądu, urzędu skarbowego, poczty, kolei i policji.



Międzywojnie 1918-1939

Lata międzywojenne były okresem mozolnej odbudowy z powojennych zniszczeń. Ciężko było zlikwidować setki kilometrów okopów i zasypać tysiące lejów po pociskach. Mimo to odbudowa miasta mozolnie była realizowana, przy czym powrót do normalności komplikowały napięcia społeczne i religijne, pogłębione jeszcze przez Wielki Kryzys lat 30-tych. W okresie tym głównym ośrodkiem przemysłowym Gorlic była osada fabryczna – Glinik Mariampolski. W Gliniku funkcjonowała Rafineria i Fabryka Maszyn. Świdry z Glinika Mariampolskiego potrzebne w kopalnictwie naftowym znane były na całym Podkarpaciu i w wielu krajach świata. W okresie kryzysu gospodarczego (1929 – 1933) nastąpił spadek produkcji i zastój we wszystkich gałęziach przemysłu. Większy rozwój nastąpił dopiero po włączeniu Gorlic do Centralnego Okręgu Przemysłowego (COP) od 1936 roku.



Zakład Przemysłu drzewnego „Forst”



NUMER GORLICKI

**GŁOS
PODHALA**

PISMO REDAGUJE KOMITET

1938 Nowy Sącz Rok X
Nr. 29
niedziela 17-go lipca

Ceny ogłoszeń:
Cała strona 200 zł, 1/2 strony 100 zł, 1/3 strony 60 zł, 1/4 strony 35 zł, 1/5 strony 20 zł.
Ogłoszenie zwykłe za 1 mm 30 gr, w tekście 40 gr, przed tekstem 60 gr. — Kolumny ogłoszeń zwykłych składają się z trzech spacji. Przy miesięcznym wzięciu dłuższym ogłoszeniu znaczna zniżka.

Własne oddziały redakcyjne na całym Podhalu. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 4–5 po południu.	PRENUMERATA: Miejskowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr. Zastępczo miesięcznie 1 zł. Wpłaty na konto czekowe Administracji.	Składnia urzędowa Redakcji: od 10–11 przedpoł. i od 4–6 popoł. Konto czekowe P. K. O. 409 000. Adres Rynek 7. Tel. Nr. 75.
--	--	--

Tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, krośnieńskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotaraskiego i żywieckiego

GORLICE, MIASTO PRACY

Gorlice, oto miasto, znane powszechnie i szeroko — a to zarówno z historii 1915 roku, kiedy tu właśnie największa bodaj bitwa szalała — jak i ze skarbów ziemnych i ropy, która nie w Gorlickim

mejskiej linii bojowej. Szereg lat dźwigało się miasto, leżąc swe ciężkie rany, odbudowując zniszczone domy i osiedla. Dziś — chwala Bogu, dzięki wysiłkowi społeczeństwa i dzięki uciążliwej pracy, Gor-

lice starają się o propagandę swych wartości turystyczno-leśnikowych, które z każdym dniem stają się coraz bardziej i ogólniej znane. A dalej: Lemkowszczyzna i jej etnograficzne i polityczne wartości wywołują zainteresowanie i troskę ry. nie obcy jest gorlickiemu Włodarzowski powiat. Stąd ku ogólnemu zadowoleniu bezwzględnie wszystkich, idzie wybitna praca zarówno w powiecie, jak i mieście, a symptomem jej jest zarówno zadowolenie jak i wzręczanie się społeczeństwa gorlickiego.

Pewnie, że jest jeszcze wiele do działania i są liczne sprawy, wymagające koniecznego rozwiązania. Do takich należy: sprawa połączeń kolejowych, sprawa nowej ustawy naftowej, sprawa kredytów na rozbudowę istniejących źródeł, sprawa linii kolejowej: Gorlice — Wysowa — Krynica itp. Wszystkie te jednak sprawy są poważnie rozważane a akcja ich uśmierzania i szczęśliwego rozwiązania postępuje naprzód.

Gorlice, mimo swej niewielkiej ilości mieszkańców, wykazują rozmach godny wielkiego miasta, a to w dużej mierze dzięki naftie, która ściąga tu wielu obcych i zainteresowanych. O ile też uda się Gorlicom usprawnić połączenia komunikacyjne, a to kolejowo i drogowe — liczyć się trzeba z tym, że to miasto energii i pracy stanie się w niedługim czasie poważnym centrum przemysłowo-handlowym, czego temu pracowitemu miastu życzyć należy z całego serca.

Gorlice mają też przed sobą przyszłość, a posiadając walory zarówno przemysłowe jak i leśnikowe są w tym szczególnym położeniu, że mogą jasno patrzeć w jutro, które dla miasta jak i powiatu, musi się kształtować szczęśliwie. Kl.

Ogólny widok Gorlic

Fotografował inż. Józef Barus Gorlice

masowo dobywa. A chociaż Gorlice leżą nieco na uboczu i nie mają dogodnych połączeń kolejowych — przecięt tu życie, zarówno handlowe, jak i kulturalne — tak silnie i dodatnio, iż Gorlicom przydano ogólnie nazwę małego Borysławia!

Wielka wojna zniszczyła miasto do szczętu, bowiem Gorlice leżały na sa-

lice wrócić nie tylko do dawnego stanu, ale znacznie pod względem rozbudowy inne miasta wyprzedziły.

Mają też Gorlice wiele zadań do spełnienia, które starają się w miarę możliwości szczególnie rozwiązywać. Przemysł naftowy to bogactwo społeczne! A dalej: skarby wód mineralnych, których w powiecie wiele. Nie więc dziwnego, że Gor-

Stan gospodarczo-rolny powiatu

Omawiając zagadnienia gospodarcze w powiecie należy podkreślić na wstępie, że powiat pod względem geograficznym należy do Beskidów.

Obszarowo jest to jeden z większych powiatów województwa krakowskiego obejmujący 107.960 ha czyli 1079 i 1/2 km². Na obszar ten składają się:

grunty orne	57.839,06 ha
lasy	19.675 ha
łąki	5.373 ha
pastwiska	20.758 ha
nieużytki	3.306,94 ha

Stosunek ten jeśli chodzi o pastwiska nie odzwierciedla stanu faktycznego — często salizowane tu zostały różne wydoki polne, urwiska, usypiska, które należałoby przesunąć niekiedy do grupy nieużytków.

W obecnym roku przeprowadzona inwentaryzacja nieużytków da w tym kierunku ścisłe dane.

Ludności na tym terenie według spisu z dnia 5 października 1937 było 106.501 przy czym na miasta (Biecz, Gorlice) przypada 11.137 mieszkańców na wieś 95.364 mieszkańców.

Miasta zajmują obszar 2.432 ha na wieś 106.618 hektarów.

Ogólna ilość gospodarstw na terenie powiatu wynosi 18.237 gospodarstw przy czym w tej liczbie gospodarstw powyżej 50 hektarów jest 45 (przeważającą liczbę tych gospodarstw stanowią majątki nie przekraczające swym obszarem gruntów od 50 do 80 ha).

Mateł gospodarstw w miastach jest 1.159, mateł gospodarstw wiejskich jest 17.053.

Struktura gospodarcza powiatu jest niezbyt zdrowa, trzeba zauważyć, że na ogólną liczbę 18.237 gospodarstw — 9.857 nie przekracza 2 hektarów użytków rolnych, a więc większość to gospodarstwa nie samowystarczalne, nie dające zatrudnienia gospodarzowi i ręką robotniczym, których znajduje się

nadmiar a z drugiej strony sprawa rozkawałkowania tych gospodarstw (rozrzucaenia w kilku działkach gruntów) pozostawia wiele do życzenia; na skutek tego ludność zmuszona jest doraźnie na utrzymanie, bądź to pracując na kopalniach ropy, przy tartakach lub innych przedsiębiorstwach.

Powiat pod względem terenowym i gospodarczym przedstawia się niejednolicie.

Wyróżnić tu należy trzy rejony mocno zróżnicowane się w powiecie i rozgraniczające, pulsujące oddzielnym tętnem życia gospodarczego.

1) Część północna powiatu.

Część północna powiatu o terenie pagórkowatym jest wyłącznie rolnicza o dość wysokiej kulturze rolniczej. Gospodarstwa oparte są przeważnie na kierunku handlowo-żywnościowym. Materiał hodowlany jakościowo dobry, w niektórych ośrodkach (Luźna, Moszonicza, Bobowa) przerabianym po półtora miliona litrów mleka rocznie, z których dwie obecnie w stadium mechanizacji (Luźna, Bobowa). Liczne Kółka Rolnicze (26), Kółka Gospodyń Wiejskich (12), Kółka Młodzieży Ludowej (12), świadczą o dodatnim tempie pracy oświatowej i poczuciu przynależności organizacyjnej zawodowej.

2) Część środkowa.

Część środkowa obejmująca teren kilku gromad (Lipinki, Libosza, Kobyłanka, Kryg, Korczyńska, Sękowa) o mniejszym zainteresowaniu rolnictwem, gdyż ożrzebie dochody a silnie tu rozwiniętego przemysłu naftowego, który stanowi tu niekiedy główne źródło utrzymania.

W terenie znajduje się jedna spółdzielnia mleczarska w Rozdzielu, mała mająca znaczenie wyłącznie lokalne. —

Życie organizacyjne słabe. Kółka Rolniczych (4), Kół Gospodyń (5), Kół Młodzieży Ludowej (5).

3) Część południowa.

Część południowa obejmująca gminy: Ropa, Sulechowa, Uście Baskie, Gładyszów, Sękowa — częściowo Lipinki stanowi teren wybitnie górski o glebie płytkiej, podmokłej, mało urodzajnej. Hodowia zarówno bydła jak trzody chlewnej i owiec silnie rozwinięta, jednak pod względem jakościowym pozostawiająca wiele do życzenia. Rolnik tutaj nie może utrzymać wyrobku drzewa z lasów jak również sprzedaż drzewa własnego. Mleczarnia spółdzielcza (Ropa) obejmuje swym zasięgiem jedynie tylko jedną gromadę Kółka Rolniczych (3), Kół Gospodyń (3).

Gdyby chodziło o samowystarczalność pod względem zbożowym, to należałoby stwierdzić, że powiat w dużej części musi się zapatrywać w zboża chlebowe na innych terenach, gdyż produkcja jego nie wystarcza do zaspokojenia potrzeb wewnętrznych (jeśli chodzi o żyto, pszenicę) natomiast jęczmienia i owsa oraz ziemniaków jest pod dostatkiem w powiecie jak również produktów hodowlanych, które w znacznym procencie wychodzą poza granice powiatu. Niedobór zbóż występuje w jaskrawym stopniu w południowej części powiatu, której warunki klimatyczne i glebowe nie sprzyjają produkcji zbóż chlebowych i wyłącznie ten rejon widać idąc w kierunku hodowlanym. Bolecząca niesmierna całego powiatu, która wpływa bardzo silnie na zmniejszenie się produktywności gleb to wina aschelowiska gruntów. Mało gospodarstw w powiecie, które by posiadały grunty w jednym do trzech kawałków — przeważnie cyfra działek znacznie się podwyższa i dochodzi nieraz do 50.

(C. d. n.)

Czytajcie Głos Podhala!

zamieniając się wyraźnie w Podkarpacie. W ten sposób północna część powiatu gorlickiego posiada charakter pogórski, zaś południowa bardziej górski, charakter czysto górski. Na pograniczu tych dwóch kompleksów fizjograficznych leży miasto Gorlice, stanowiąc miejscowość częściowo podgóorską, częścią już górską, karpacką.

W opisanych warunkach terenowych Gorlice wraz ze swą bliźszą i dalszą okolicą stanowią olbrzymi rezerwar zdrowego górskiego powietrza o łagodnym średniogórskim klimacie. Powiat gorlicki przecięty jest z południa na północ rzeką Ropą wraz z jej głównym dopływem Sękówką, a obie te górskie rzeki dostarczają na znacznej przestrzeni dogodnych naturalnych kąpiel i rzecznych. W zachodniej części naszego powiatu, przyłączonej tu z b. powiatu grybowskiemu, zadaniem to spełnia rzeka Biała w górnym swym biegu. To też wszystkie prawie miejscowości

powiatu gorlickiego, zwłaszcza te, które rozłożone są wzdłuż biegu wymienionych rzek górskich, posiadają przyrodzone warunki na letniska i uzdrowiska, zdolne wyrósł z czasem na poważne ośrodki klimatyczne.

Na obszarze tym rozsiane są liczne źródła mineralne, dotychczas niezbadane. Dwa zaledwie uzdrowiska są jako takie eksploatowane, a to leżąca na granicy Państwa Polskiego Wysowa z jej wysokowartościowymi szczawami, mającymi zastosowanie w leczeniu chorób przewodu oddechowego i pokarmowego i z pierwszorzędą wodą stołową zwaną polskim „Giesshüblerem”, tudzież Wapienne z jego źródłami siarczanymi.

Niestety — mimo dogodnych przyrodzonych warunków — ruch zdrojowiskowy i letniskowy jest u nas dopiero w powstaniu. Wysowa — po gruntownym zniszczeniu wojennym — nie może się podźwignąć z braku kapitałów potrzebnych na

niezbędniejsze inwestycje, a dalszy jej rozwój jest zahamowany brakiem komunikacji kolejowej. Gdyby Wysowa taką komunikację posiadała, wyrosłaby na pierwszorzędne zdrojowisko w Polsce, ze względu na swe wysokowartościowe wody lecznicze, przewyższające swym składem chemicznym i skutecznością działania wielu innych źródeł pokrewnych tak krajowych jak i zagranicznych. Niektóre z wód wysowskich są wprost unikatami na obszarze całej Rzeczypospolitej. Natomiast zdrojowisko Wapienne czeka dopiero na swoją lepszą przyszłość, na którą przez swe źródła niewątpliwie zasługuje.

O ile chodzi o stopy, periodyczny ruch letniskowy, to ogranicza się on właściwie do kilku dworów — pensjonatów, rozłożonych wzdłuż średniego biegu rzeki Ropy, jak Szymbark, Bystra i Glinik Mariampolski, obejmując też częściowo miasto Gorlice i Biecz, tudzież nieliczne zagrody chłopskie w wymienionych

II wojna światowa 1939 - 1945

Rozwój miasta i regionu już wkrótce miał być ponownie przerwany przez niemiecką okupację. 1 września 1939 roku mieszkańców Gorlic obudził ryk przelatujących nad miastem niemieckich samolotów bombowych lecących w stronę Jasła. Wieczorem, 7 września 1939 roku, do Gorlic weszli Niemcy. Niemcy wykorzystywali Ukraińców do utrzymania porządku w mieście, wysługując się nimi w akcjach wymierzonych w Polaków i Żydów. Tym samym kładli podwaliny pod obopólną niechęć czy wręcz nienawiść. Polaków antagonizowano z ludnością żydowską. Skład wyznaniowy na dzień 5 kwietnia 1940 roku w Gorlicach przedstawiał się następująco: - 5.435 (rzymsko-katolicy); 44 (Rusini grekokatolicy); 2 (Polacy ewangelicy); 2 (ortodoksi); - 3.918 (Żydzi religia mojżeszowa).

Polityka okupanta jako cel miała maksymalną eksploatację ludności i gospodarki na rzecz III Rzeszy oraz likwidację „zbędnych” grup rasowych i narodowościowych. Niemcy dążyli do wytepienia Słowian, Żydów i Cyganów, dlatego na zajętych terytoriach prowadzili politykę eksterminacji. Miejscem, którego szczególnie obawiali się gorliczanie, była Szklarczykówka. W okresie marzec 1941 – luty 1944 r. w prywatnej willi znajdującej się obecnie przy ul. Legionów 13, mieściła się placówka gorlickiego gestapo. Jej komendanci - Hovemeyer, następnie Fundheller oraz ich zastępca Friedrich - byli winni wielu zbrodni.


W roku 1940 Niemcy przeprowadzili „Endlösung” na terenie powiatu jasielskiego i w Gorlicach. Eksterminację przeprowadzali etapami. Z powiatu gorlickiego zniknęła praktycznie cała, licząca 5,5 tys. członków, społeczność żydowska, zamieszkująca przede wszystkim Gorlice, Bobową i Biecz.

Wraz z zagładą Żydów w mieście upadł handel, rzemiosło i drobny przemysł. W Gorlicach przed wojną w rękach Polaków znajdowało się 47% sklepów, Żydzi posiadali ich 46%, sklepów niemieckich było 4% a ukraińsko-łemkowskich 3%. Okupacja dla Gorlic i gorliczan przyniosła straty ludnościowe i materialne, ale też kulturalne, w edukacji i nauce. Deformacji uległa struktura narodowościowa i społeczno-zawodowa.



Siedziba gestapo w Gorlicach





Okupacja niemiecka w Gorlicach zakończyła się 16 stycznia 1945 r., wkroczeniem wojsk radzieckich. Już 17 stycznia 1945 roku w budynku obecnego Młodzieżowego Ośrodka Kultury w Gorlicach zainstalował się Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej (PPR). Od 25 stycznia 1945 roku rozpoczęło urzędowanie starostwo gorlickie, na którego czele stanął Kazimierz Górak. Burmistrzem miasta został Wacław Baranowski. Grupa administracyjna szybko też utworzyła urzędy, które miały czuwać nad zaprowadzeniem nowego ładu: Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP) pod kierownictwem Antoniego Lubienieckiego i Powiatowy Posterunek Milicji Obywatelskiej, którego pierwszym komendantem został Edward Szarzyński. Instalację nowej władzy wspierało sowieckie NKWD, które zajęło budynek po siedzibie gestapo (w „Szklarczykówce”). Urzędowanie rozpoczęło od przesłuchań mieszkańców najbardziej zaangażowanych w życie miasta i powiatu gorlickiego. Pierwsze aresztowania nastąpiły już 18 stycznia 1945 roku. Niektórych aresztowanych wywieziono do sowieckiego łagru w Bałanaszu nad Obem. Wielu, z tego i kolejnych transportów, nie wróciło. Represje dotknęły również Ludwika Duszę - przewodniczącego prezydium Powiatowej Rady Narodowej, działacza Stronnictwa Ludowego i późniejszego Dyrektora Banku Spółdzielczego w Gorlicach.

Tworzenie nowej władzy nie byłoby możliwe bez poparcia Radzieckiej Wojennej Komendy Miasta i NKWD, gdyż w Gorlicach powszechnie nie uznawano Polskiej Partii Robotniczej. Po wyzwoleniu z niemieckiej okupacji, Gorlice jak i cała Polska, popadły na długie lata w kolejną zależność - tym razem od ZSRR.

W wyniku decyzji podjętych na Kremlu, ludność łemkowska miała opuścić terytorium Polski i udać się do Związku Radzieckiego. Najpierw przesiedlenie było dobrowolne, potem perswadowane przez władze komunistyczne aż w końcu przymusowe. W ten sposób powiat gorlicki opuściło 15 tys. Łemków. Ostatnim akordem była Akcja „Wisła”, prowadzona przeciwko Łemkom osadzonym o współpracę z Ukraińską Powstańczą Armią (UPA). W ramach akcji „Wisła” od 11 czerwca 1947 roku do 1 lipca 1947 roku wysłano na ziemie „odzyskane” 54 transporty z 14 tysiącami przesiedleńców łemkowskich. Powiat, który miał ogromne straty ludnościowe po II wojnie światowej, w swej południowej części stał się praktycznie bezludny. Była to jedna z przyczyn słabego rozwoju, mimo ogromnego zapału i zaangażowania mieszkańców w odbudowę.

W 1955 roku obszar Gorlic został powiększony o gminę Glinik Mariampolski i o częściowe tereny ówczesnej wsi Ropica Dolna (obecnie Ropica Polska), Siary i Stróżówka.

W Gliniku Mariampolskim mieściły się 2 największe zakłady regionu: Rafineria Nafty i Fabryka Maszyn i Sprzętu Wiertniczego. Przyłączenie tej gminy do Gorlic miało decydujący wpływ na rozwój miasta w okresie PRL-u. Decyzja władz centralnych o inwestowaniu w Gorlicach w przemysł ciężki i rozbudowa przede wszystkim fabryki maszyn górniczych dała ziemi gorlickiej impuls rozwojowy na miarę odkrycia złóż ropy naftowej 100 lat wcześniej. Na rozbudowie fabryki korzystało miasto. W 1978 roku „Glinik” zatrudniał 7.883 pracowników.

W wyniku kolejnej reformy administracyjnej, w 1975 roku podjęto decyzję o likwidacji powiatów jako szczebla administracji publicznej. Był to cios i degradacja ziemi gorlickiej, tym bardziej, że historyczne tereny powiatu podzielono między nowopowstałe województwa krośnieńskie, nowosądeckie i tarnowskie.

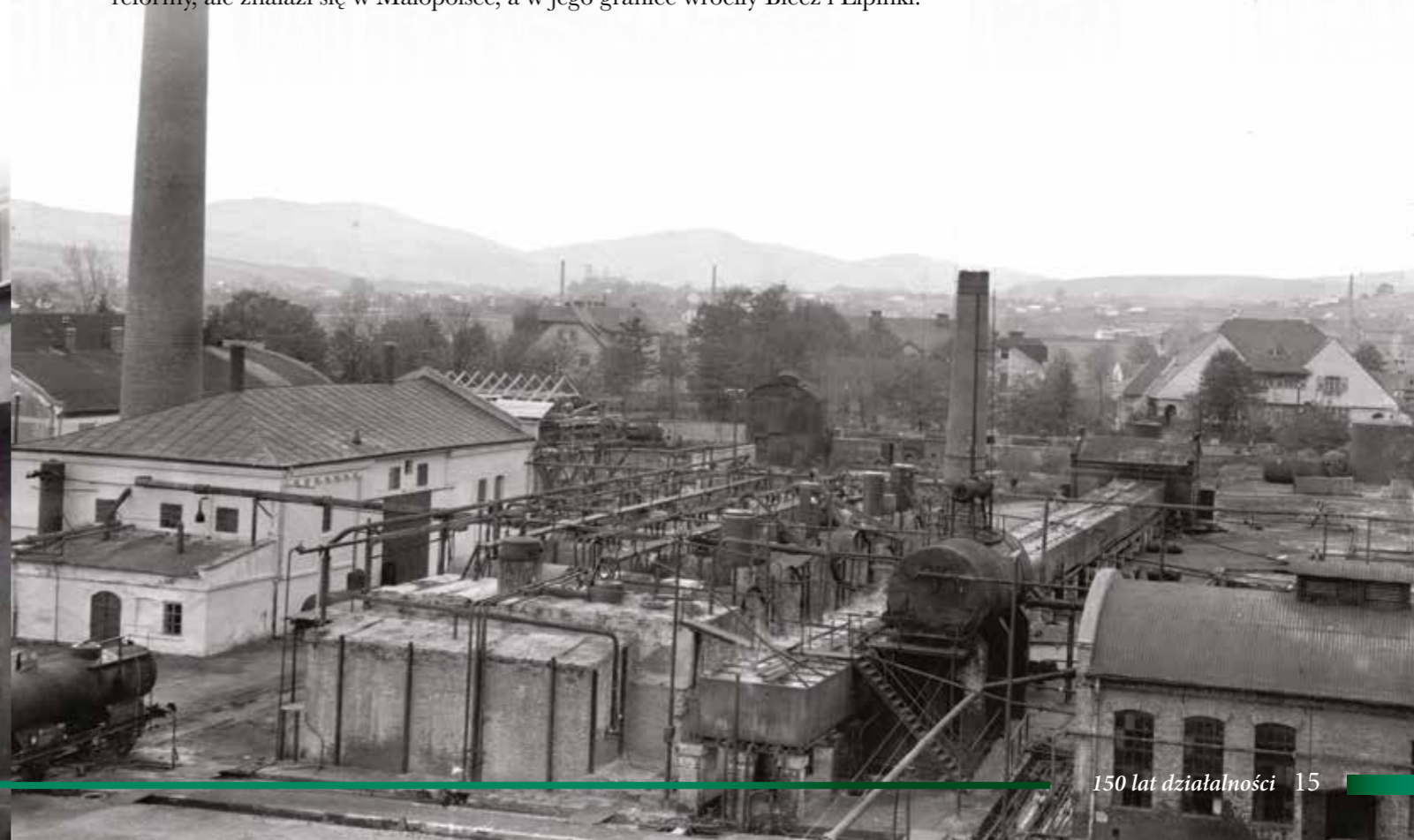
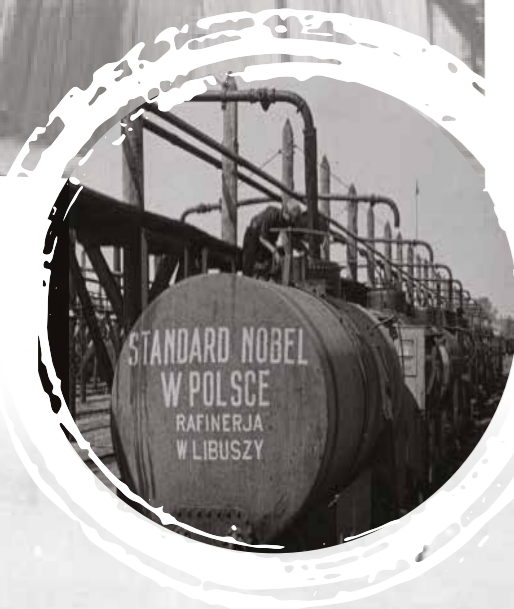
Lata osiemdziesiąte XX wieku w Gorlicach, jak i w całej Polsce były okresem zastoju gospodarczego. Pogłębiał się kryzys gospodarczy połączony z ogromną inflacją. Na rynku było coraz więcej tzw. „pustego pieniądza”. Nieuchronnie nadciągał bardzo poważny kryzys.

Przełomowym stał się rok 1980. Wydarzenia związane z powstaniem „Solidarności” zakończyły się jednak tragicznie 13 grudnia 1981 roku wprowadzeniem stanu wojennego.

Kolebką gorlickiej „Solidarności” była Fabryka Maszyn Górniczych i Wiertniczych „Glinik”. Był to początek upadku ustroju komunistycznego. Zwycięstwo obozu „Solidarności” w wyborach 4 czerwca 1989 roku zapoczątkowało proces istotnych zmian politycznych, społecznych i gospodarczych. W 1990 roku odbyły się pierwsze po II wojnie światowej demokratyczne wybory samorządowe. Społeczeństwo Gorlic wybrało 22 radnych i burmistrza, którym został Krzysztof Gomoła, po nim urząd sprawowali: Stanisław Szura, Józef Abram, Kazimierz Sterkowicz, Witold Kochan i Rafał Kukla.

Odzyskanie suwerenności i narodziny III Rzeczypospolitej doprowadziły do powrotu samorządności powiatowej. Z dniem 1 stycznia 1999 r. zwrócono Polakom powiaty. Na czele wskrzeszonego powiatu gorlickiego stanął starosta dr Andrzej Welc, a przewodniczącym rady został Mieczysław Przybylski. Powiat był nieco okrojony w stosunku do czasów sprzed reformy, ale znalazł się w Małopolsce, a w jego granice wróciły Biecz i Lipinki.

Lata 80.
XX wieku

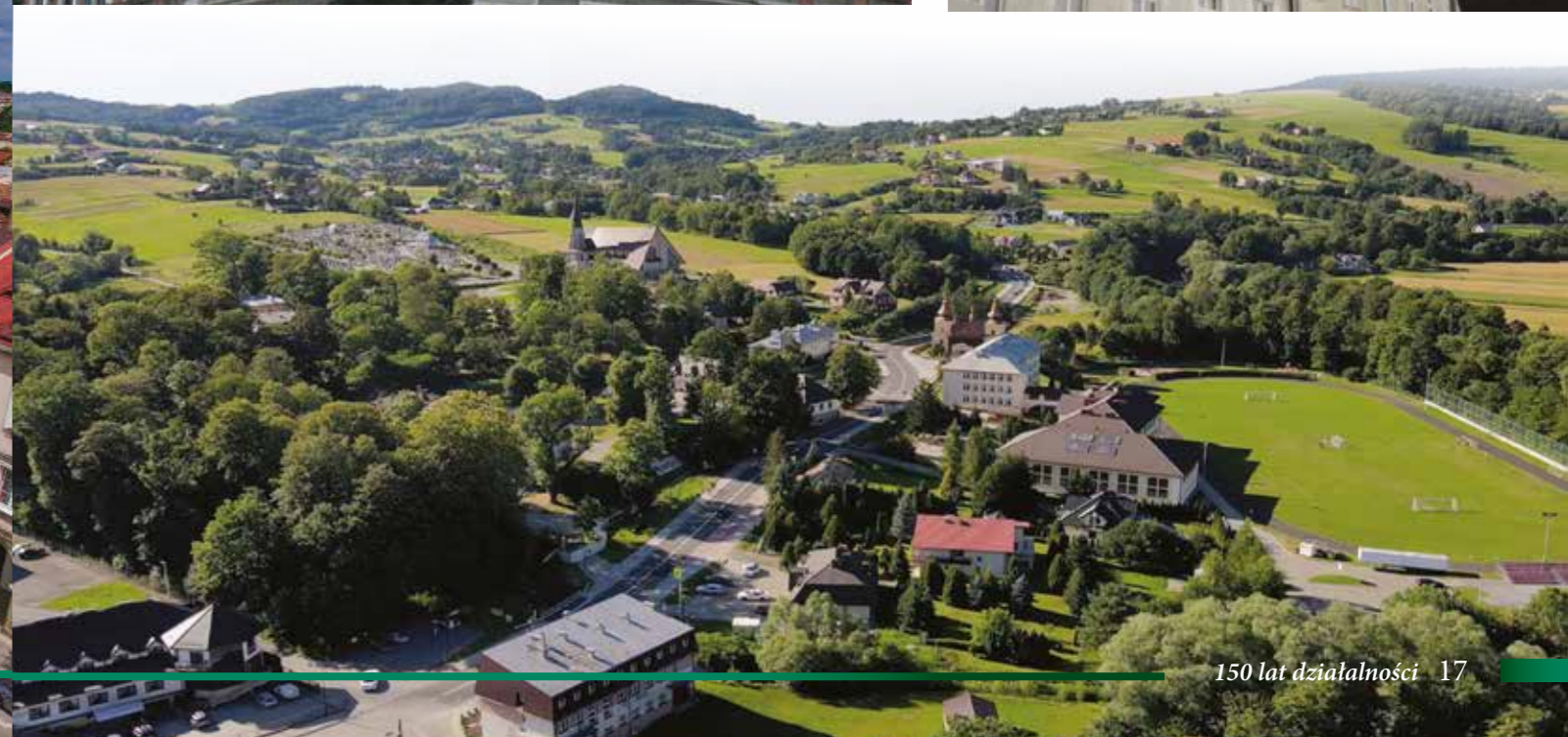


Kryzys ekonomiczny

Gorlice na przełomie XX i XXI wieku, mimo wielu zmian na lepsze, stanęły przed wielkimi wyzwaniami, przede wszystkim cywilizacyjnymi. Zmiany w sferze ekonomicznej – przejście z centralistycznej gospodarki na wolnorynkową – boleśnie uderzyły w rynek pracy. Przemiany po 1990 roku zahamowały rozwój największego regionalnego pracodawcy – Fabryki Maszyn „Glinik” SA. Redukcja zatrudnienia nastąpiła nie tylko w „Gliniku”, ale także w Rafinerii Nafty „Glimar” i Zakładach Przemysłu Drzewnego „Forest”.

Początek XXI wieku to również wielki kryzys ekonomiczny, zapoczątkowany krachem amerykańskiego giganta bankowego Lehman Brothers. Kryzys, który uderzył w gospodarkę światową i gospodarki poszczególnych państw. Jesienią 2009 roku sytuacja w Polsce stała się jeszcze bardziej trudna; spadła wartość złotówki, zmniejszył się eksport i produkcja, dalej rosło bezrobocie. Polskie przedsiębiorstwa poniosły straty w skutek stosowanych „opcji walutowych”. Zaangażowanie m. in. w „opcje walutowe” Zakładu Maszyn Górniczych „Glinik” spowodowało stratę. Restrukturyzacja „Glinika” i wcześniejsza upadłość Rafinerii „Glimar” wygenerowała duże bezrobocie w Gorlicach i całym powiecie.

Ratunkiem dla wielu gorliczan i sposobem na godne życie stała się emigracja zarobkowa, szczególnie po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Masowe wyjazdy za pracę, zwłaszcza młodzieży, przyniosło niekorzystne zmiany demograficzne. W historii miasta było wiele kryzysów, chociażby w połowie XIX wieku, kiedy zapowiadano upadek miasta w związku z brakiem zbytu na płótno. Ale odkryto ropę naftową i nastąpił korzystny zwrot w rozwoju miasta i regionu. Gorlice mają spory potencjał, przede wszystkim przedsiębiorczych, odważnych obywateli, którzy biorąc sprawy w swoje ręce, założyli na początku XXI wieku wiele firm produkcyjnych i usługowych, i stworzyli nowe miejsca pracy. Drugim bogactwem jest położenie geograficzne: piękne krajobrazowo tereny, złoża wód mineralnych, historia i pamiątki z nią związane tworzą sprzyjające warunki do rozwoju ziemi gorlickiej jako bazy turystycznej. Należy wierzyć, że i w XXI wieku miasto i region pokonają pojawiające się kryzysy, chociażby ten ostatni związany z koronawirusem.



Z kart historii spółdzielczości bankowej

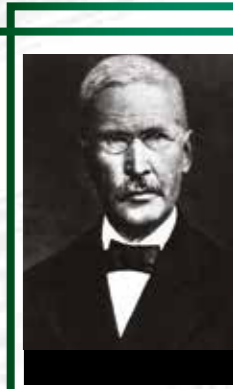


W początkach polskiej spółdzielczości bankowej traktowano ją jako sposób wspierania rodzącej się miejscowej przedsiębiorczości, szczególnie wśród rolników, ale też jako oręż w walce o nową próbę organizowania się Polaków w obronie swej tożsamości narodowej. Przy organizacji spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych korzystano z doświadczeń niemieckich, które oparte były na pracach Hermanna Schulzego i Wilhelma Reiffeisena.

W 1861 roku powstało Towarzystwo Pożyczkowe dla Przemysłowców Miasta Poznania, uważane za pierwszą polską spółdzielnię oszczędnościowo-pożyczkową.

Bankowość spółdzielcza w Galicji narodziła się w latach sześćdziesiątych XIX wieku. Na ziemiach polskich był to czas gwałtownych i w bardzo dużym stopniu tragicznych dla ludności polskiej wydarzeń i procesów politycznych i gospodarczo – społecznych.

Galicja znajdująca się w zaborze austriackim, a od 1867 roku austro-węgierskim, była w wyjątkowo katastrofalnym położeniu. Władze w Wiedniu, nadając Polakom autonomię, zaniedbały niemal całkowicie położenie jej mieszkańców i sytuację gospodarczą. Spowodowało to potęgującą się biedę, zacofanie techniczne i cywilizacyjne niemal w każdej dziedzinie życia. Rolnictwo cechowało rozdrobnienie, królowały prymitywne metody uprawy i hodowli zwierząt. Przemysł w stanie szczątkowym skupiony był między innymi tuż przy granicy ze Śląskiem, w okolicach Chrzanowa, gdzie znajdowały się nieliczne kopalnie, huty i fabryki związane z górnictwem oraz oczywiście istniejące od średniowiecza kopalnie soli. W drugiej połowie XIX stulecia narodził się w rejonie Gorlic przemysł naftowy, który przyczynił się z dużym stopniem także do rozwoju bankowości spółdzielczej na Podkarpaciu. W niczym to jednak nie zmieniło tragicznej sytuacji ludności Galicji, zwłaszcza tej żyjącej na wsiach i w małych miasteczkach, którą w zdecydowanej większości cechowała skrajna bieda, zacofanie i brak dostępu do edukacji, co skutkowało analfabetyzmem sięgającym nawet 80 procent ogółu mieszkańców. Społeczeństwo to trawiły różne patologie, jak bezdomność, włóczęgostwo, pospolita przestępczość, alkoholizm i demoralizacja.

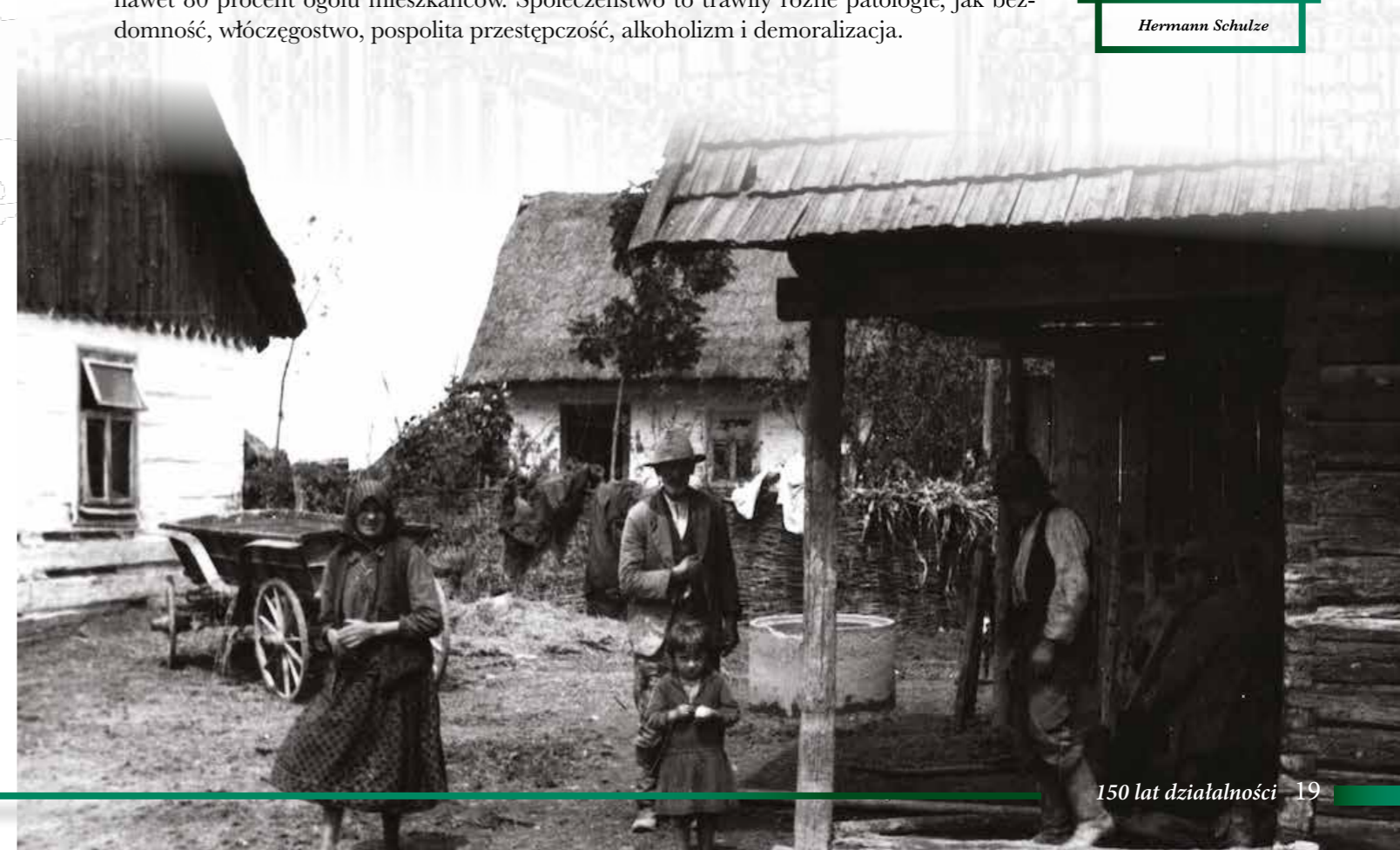


Wilhelm Reiffeisen



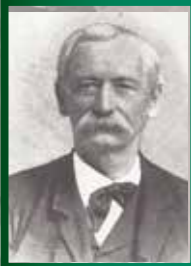
Hermann Schulze

Spółdzielczość bankową zrodził kapitalizm, który pod względem formalno-prawnym zrównywał wszystkich obywateli, ale nierówności ekonomicznych i wyzysku nie likwidował. Prawdziwa spółdzielcza bankowość zaczęła się rozwijać, gdy chłopcy uzyskali wolność osobistą i prawo do własności użytkowanej ziemi. Zyskując prawa obywatelskie znaleźli się również pod przemożnym naciskiem rodzącej się kapitalistycznej gospodarki rynkowej. Szukali więc sposobów na odnalezienie się w nowej sytuacji.





Hipolit Cegielski



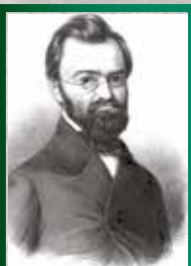
Mieczysław Łyskowski



Karol Marcinkowski



Karol Fryderyk Liebelt



August Cieszkowski



Maksymilian Jackowski

W Galicji, w odróżnieniu od pozostałych dwóch zaborów, nie było warunków do tworzenia urozmaiconych form spółdzielni. Uboga ludność najbardziej potrzebowała pieniędzy na zakup artykułów pierwszej potrzeby, prostych narzędzi i oczywiście ziemi, która była podstawą utrzymania i wyżywienia na wsi. Najprostszą metodą na zwiększanie plonów było zwiększenie areału, a nie zakup nowoczesnych narzędzi, maszyn czy nawozów tak, jak to miało miejsce choćby w zaborze pruskim. Dlatego też instytucje pożyczkowe i kredytowe powstające w Galicji były najbardziej wyczekiwane i rozwijały się najszybciej. Oczywiście funkcjonował system instytucji bankowych, jednak stanowił on dla ubogich chłopów i rzemieślników niebezpieczną pułapkę. Banki oferowały bowiem pożyczki na bardzo wysokie procent, co najczęściej kończyło się olbrzymim zadłużeniem dla przeciętnego klienta. W tych warunkach upowszechniała się także lichwa, która była dla każdego niemal zabójstwem. Lichwiarze oferowali bowiem pożyczki oprocentowane nawet do 500 procent w skali rocznej. Tworzenie kas oferujących pożyczki i kredyty wpierające gospodarkę wiejską, które nie nastawiały się jedynie na jak najwyższy zysk, wynikało z potrzeby ratowania polskiego społeczeństwa i tworzenia gospodarczych podstaw jego egzystencji. Stąd też towarzystwa pożyczkowe oparte na zasadach spółdzielczych, działających w imię solidaryzmu społecznego i samopomocy miały w Galicji bardzo podatny grunt.

Pierwsze takie towarzystwa i kasy pojawił się w Galicji na początku drugiej połowy XIX stulecia. Pierwszym było Towarzystwo Kredytowe w Brzeżanach, założone w 1864 roku. Bardzo szybko powstały kolejne, a w grupie tych pionierskich znalazły się podobne towarzystwa w Krakowie, Lwowie i Cieszynie. Trzeba podkreślić bardzo znamieny fakt, iż na tle całej Galicji bardzo szybko wyróżniło się Podkarpacie, gdzie bardzo szybko powstały pierwsze spółdzielcze instytucje finansowe. Należały do nich Towarzystwo Zaliczkowe w Gorlicach oraz Towarzystwo Zaliczkowe dla Miasta Rzeszowa i Powiatu Rzeszowskiego założone w 1870 roku. Na szczególną uwagę zasługuje to, że oba te towarzystwa przetrwały „próbę czasu” i działają nieprzerwanie, dziś jako Banki Spółdzielcze. Należą tym samym do nielicznej grupy najstarszych banków spółdzielczych w Polsce, których funkcjonowania nie przerwały nawet największe dziejowe zawieruchy, burze i katastrofy.

Największy wkład w rozwój bankowości spółdzielczej w Galicji miał twórca kas typu raiffeisenowskiego – dr Franciszek Stefczyk. Był wielkim erudyta, który swoją wiedzę i umiejętności wykorzystywał w działaniu dla dobra innych. Pracował jako nauczyciel w małej wiejskiej szkole szerząc oświatę wśród najbiedniejszych chłopskich dzieci. Poświęcił się ratowaniu ludności wiejskiej i małomiasteczkowej przed głodem, bezrobociem, nędzą, demoralizacją i różnymi patologiami. Jedną z dróg stało się tworzenie kas udzielających potrzebującym pożyczek na rozwój gospodarczy, modernizację, ale także na edukację dzieci chłopskich. Wzorem dla Stefczyka stały się kasy Raiffeisena funkcjonujące w Austrii. Pierwszą taką kasę założył w podkrakowskim Czernichowie, gdzie pracował w miejscowej szkole.



Dr Franciszek Stefczyk

Wszystko poświęcił służbie i niesieniu pomocy biednym chłopom galicyjskim, umożliwiając im łatwy dostęp do taniego kredytu. Walczył o ich ocalenie ekonomiczne i moralne. Uczył, wychowywał, szerzył oświatę, przybliżając ludności Galicji najnowsze zdobycze nauki, techniki i wykorzystując je w pracy dla dobra ludzi. Jego głównym celem było stworzenie takiego systemu gospodarczego i społecznego, w którym szanowana jest godność człowieka, najbardziej potrzebujący mogą zawsze liczyć na zaspokojenie swoich podstawo-

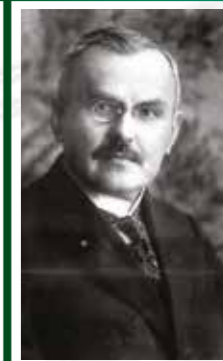
wych potrzeb, a wypracowywane dobra są sprawiedliwie dzielone. W ciągu kilku lat działań Stefczyka powstało kilkaset kas, które działały nawet w najmniejszych wsiach głębokiej prowincji galicyjskiej. W pierwszym dziesięcioleciu XX wieku było ich grubo ponad tysiąc.

W zaborze austriackim tworzone pierwotnie towarzystwa zaliczkowe, które dały początek kasom Stefczyka. Pierwsze powstało w 1864 roku w Brzeżanach. W zaborze rosyjskim najpóźniej zniesiono pańszczyznę, a polityka caratu, szczególnie po Powstaniu Styczniowym, zdecydowanie przeciwstawiała się wszelkim inicjatywom służącym organizowaniu się polskiego społeczeństwa. Dlatego też ruch bankowości spółdzielczej mógł zrodzić się tam o wiele później niż w poznańskim czy w Galicji. Założycielami bankowości spółdzielczej w Wielkopolsce byli ks. Piotr Wawrzyniak, ks. Augustyn Szamarzewski czy Karol Marcinkowski w zaborze pruskim, Franciszek Stefczyk w zaborze austriackim oraz Edward Abramowski w zaborze rosyjskim. Dostrzegli oni w spółdzielczości kredytowej możliwość rozwoju cywilizacyjnego ludności polskiej i uwolnienia od dominacji ekonomicznej ówczesnych posiadaczy wolnego kapitału, użyczających go na lichwiarskich warunkach.

Polskie spółdzielnie, działające od blisko 160 lat, należą do najstarszych w Europie i na świecie. Warto przypomnieć zasadę pomocy w zakładaniu i rozwoju zakładów rzemieślniczych, gospodarstw rolnych towarzyszącą kasom Stefczyka, towarzystwom zaliczkowym czy spółkom oszczędności i pożyczek.

Rozwój bankowości spółdzielczej po odzyskaniu niepodległości spowolniły niekontrolowane zjawiska inflacyjne związane z istnieniem na rynku kilku walut z czasów zaborów, zakończone po wprowadzeniu przez Władysława Grabskiego reformy pieniężnej i jednej waluty - złotego. Pierwszy przyrost wkładów (od czasów Wielkiego Kryzysu) spółdzielnie kredytowe odnotowały dopiero w drugiej połowie lat trzydziestych XX wieku. Pomimo tych trudności w Polsce okresu międzywojennego działało 3.400 spółdzielni bankowych, zrzeszających ponad milion członków. Ten krótki okres rozwoju gospodarczego przerwała II wojna światowa. Klęska wrześniowa niemal całkowicie zniszczyła ten dorobek.

Reforma pieniężna -1924.



Władysław Grabski

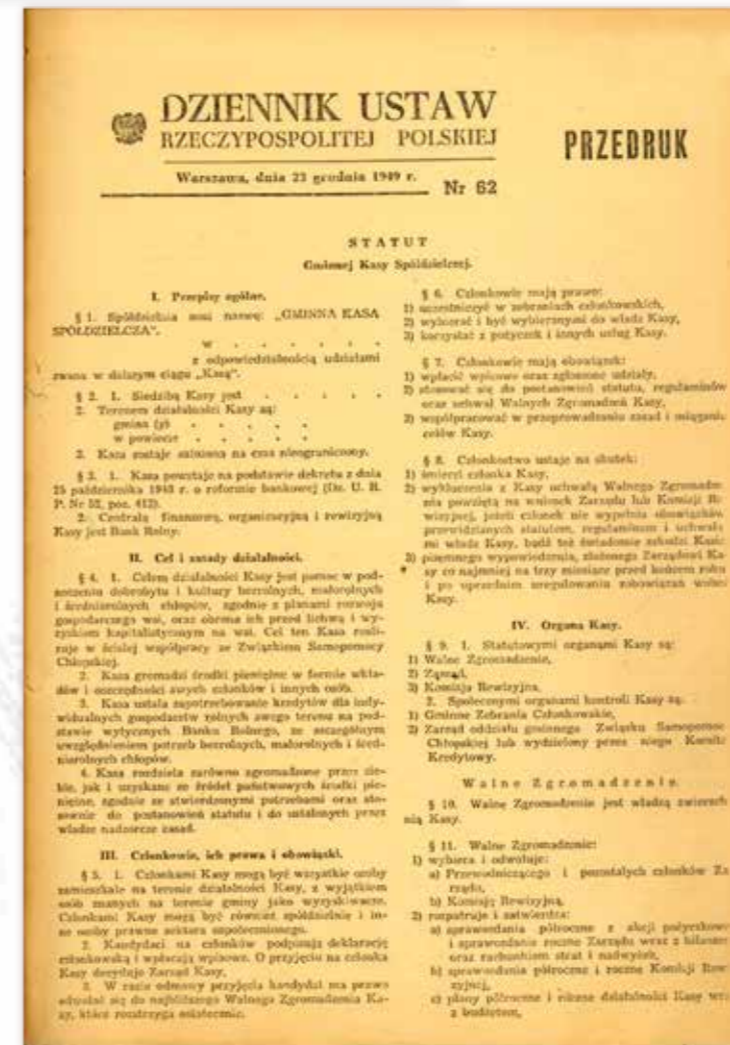


Okupacja hitlerowska i przyłączenie do ZSRR wschodnich ziem Polski oznaczały dla wielu banków spółdzielczych likwidację połączoną z grabieżą całego dorobku paru pokoleń spółdzielców, a dla pozostałych skrajnie niekorzystne warunki działania. Na obszarach włączonych do Rzeszy legalna działalność jakichkolwiek polskich organizacji, w tym i spółdzielni, była zakazana. W Generalnym Gubernatorstwie banki spółdzielcze mogły wprawdzie funkcjonować, ale pod ścisłym nadzorem okupanta. Był to dla spółdzielczości bankowej okres próby, zarówno patriotyzmu, jak i działalności organizacyjnej prowadzonej w skrajnie trudnych i niebezpiecznych warunkach.

Jeśli Niemcy likwidowali polskie instytucje kierując się ideologią skrajnie nacjonalistyczną, to podobne represje, zakończone likwidacją, również ze względów ideologicznych, spotkały spółdzielczość bankową na terytoriach II Rzeczypospolitej włączonych do ZSRR.

Po II wojnie światowej uczestnictwo reaktywowanych spółdzielni bankowych miało znaczący udział w odbudowie kraju ze zniszczeń wojennych. Po 1945 roku podjęto próbę reaktywowania i rozwoju banków spółdzielczych, które określano wspólną nazwą – Spółdzielnie Oszczędnościowo-Pożyczkowe. Polityka władz zmierzała do likwidacji samorządu spółdzielczego i poddania banków kontroli państwa. W 1948 roku centralną instytucją stał się dla nich Państwowy Bank Rolny, a dekret o reformie bankowości ze stycznia 1950 roku przekształcił je w Gminne Kasy Spółdzielcze. Ich strukturę terytorialną dostosowywano do planowanego nowego podziału terytorialnego kraju. Od 1953 roku centralą dla banków spółdzielczych stał się Narodowy Bank Polski. Mimo to spółdzielcy starali się zachować choć namiastkę autonomii. Nadziejami byli działacze i pracownicy z doświadczeniem zdobytym jeszcze w okresie międzywojennym. Kulturowali zasady i idee spółdzielcze, szacując je młodszymi koleżankom i kolegom.

Okres powolnej odbudowy Spółdzielczości w Polsce rozpoczął się wraz z „odwilżą” w 1956 roku. Rok później powołano ogólnokrajowy Związek Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych jako centralę zrzeszającą. Zmiany w Prawie bankowym przywróciły tradycyjną nazwę banku spółdzielczego lub ludowego. Banki otrzymały jednocześnie większą



„Odwilż”
-1956.



swobodę działalności kredytowej obsługując osoby fizyczne, jednostki gospodarki uspołecznionej, jak i przedsiębiorstwa państwowe.

Lata 1975-1989 były na powrót okresem upaństwowiania i scentralizowania banków spółdzielczych. Utworzono Bank Gospodarki Żywnościowej, który stał się dla nich centralą finansową od 1 lipca 1975 roku. Bankom nadano w ten sposób państwowo-spółdzielczy charakter, ograniczając kompetencje zarządu na rzecz dyrektorów powoływanych przez prezesa BGŻ. Stopniowo poszerzano jednak obszar działalności kredytowej banków spółdzielczych w zakresie kredytów krótko- i średnioterminowych, aż po długoterminowe, włącznie z finansowaniem zespołowych form gospodarowania w rolnictwie. Były to tendencje charakterystyczne dla tak zwanej „dekady Gierka”, cechującej się otwieraniem Polski na świat i liberalizowaniem gospodarki. Wszelkie tego typu posunięcia władzy miały przede wszystkim na celu jej legitymizowanie. Trzeba jednak przyznać, że niektóre z nich miały pozytywny wpływ na sytuację spółdzielczości.

Podobnie rzecz się miała ze zmianami ustawodawczymi w następnych latach. W 1982 roku, kiedy kryzys gospodarczy wyniszczał kraj, a władze stanu wojennego potrzebowały społecznej akceptacji, uchwalono dwie nowe ustawy: Prawo spółdzielcze i Prawo bankowe. Stanowiło to krok naprzód w przywracaniu bankom spółdzielczym ich niezależności i samorządności oraz dawnych kompetencji kredytowych. BGŻ pozostał dla banków spółdzielczych centralą finansową i rewizyjną, a jego prezes powoływany był przez Prezesa Rady Ministrów i wraz z zarządem odpowiadał za działalność banku. Natomiast w bankach spółdzielczych swoje dawne kompetencje odzyskiwali pre-



ześci, a dyrektorzy tracili je na rzecz rad nadzorczych. Rozwój działalności BGŻ oraz banków spółdzielczych, powiększanie ich kapitałów własnych było nadal ograniczone. Od końca 1988 roku BGŻ rozpoczął działalność jako uniwersalny, komercyjny bank, który rozszerzał zakres swojego oddziaływania na pozarolnicze sektory gospodarki.

Rok 1989 był przełomowy dla całego państwa. Rozpoczął się proces transformacji ustrojowej, który dla spółdzielczości bankowej, jak i dla całego sektora spółdzielczego był szczególnie trudny. Potężna inflacja, ubożenie społeczeństwa, likwidacja lub restrukturyzacja przedsiębiorstw spowodowały duże straty banków spółdzielczych z tytułu prowadzenia działalności kredytowej. Tak zwana „spec-ustawa” z 1990 roku spowodowała likwidację dotychczasowej struktury organizacyjnej sektora spółdzielczego, także bankowości spółdzielczej. Z mocy ustawy postawiono w stan likwidacji związki spółdzielcze (BGŻ przejął funkcję centralnego związku), zawieszono lustrację, banki spółdzielcze stały się samodzielne, w większości nieprzygotowane ani kapitałowo, ani kadrowo do działania w reformowanej gospodarce. Dzięki możliwości tworzenia przez banki spółdzielcze banków w formie spółek akcyjnych oraz zmianie ustawy Prawo spółdzielcze, powstały trzy nowe banki: Gospodarczy Bank Wielkopolski SA w Poznaniu, Gospodarczy Bank Południowo-Zachodni SA we Wrocławiu i Bank Unii Gospodarczej SA w Warszawie. Banki te na mocy decyzji Prezesa NBP z września 1992 r., podobnie jak BGŻ mogły pełnić funkcję banku zrzeszającego. Banki spółdzielcze miały obowiązek zrzeszenia się w jednym z nich. W grudniu 1992 r. banki podpisały umowy: z BGŻ – 1.268 bs-ów, z GBPdZ – 187, z GBW – 114, z BUG – 82. Nałożono na nie obowiązki dotyczące administracji przepływami pieniężnymi, rozliczeniami, wdrażaniem systemów informatycznych, standaryzacji procedur wewnętrznych, organizacji szkoleń i pomocy prawnej dla zrzeszonych banków spółdzielczych. Ponadto ustanowiono fundusze pomocy wewnętrznej jako rodzaj wzajemnego zabezpieczenia.

Celem tej operacji było zwiększenie poziomu bezpieczeństwa działania banków spółdzielczych poprzez włączenie ich do wspólnego systemu mechanizmów pomocowych w zrzeszeniach regionalnych.

Nakładane na banki spółdzielcze i BGŻ kolejne ograniczenia, obowiązki i potęgający się fiskalizm państwa był zabójczy dla dużej części podmiotów. Według NBP, na koniec 1993 roku ponad 680 banków spółdzielczych realizowało programy naprawcze, w tym ponad 250 spełniało przesłanki ogłoszenia upadłości. Rozpoczął się proces łączenia banków w nowych bankach zrzeszających. Jednocześnie wiele banków upadło i zostało zlikwidowanych. W połowie 1995 r. rozpoczął działalność Bankowy Fundusz Gwarancyjny (BFG), który wypłacał początkowo deponentom upadłych banków depozyty gwarantowane, a od 1996 r. udzielał pożyczek z funduszu pomocowego, na usunięcie stanu niewypłacalności banków spółdzielczych w drodze przejęć lub na samodzielną sanację.

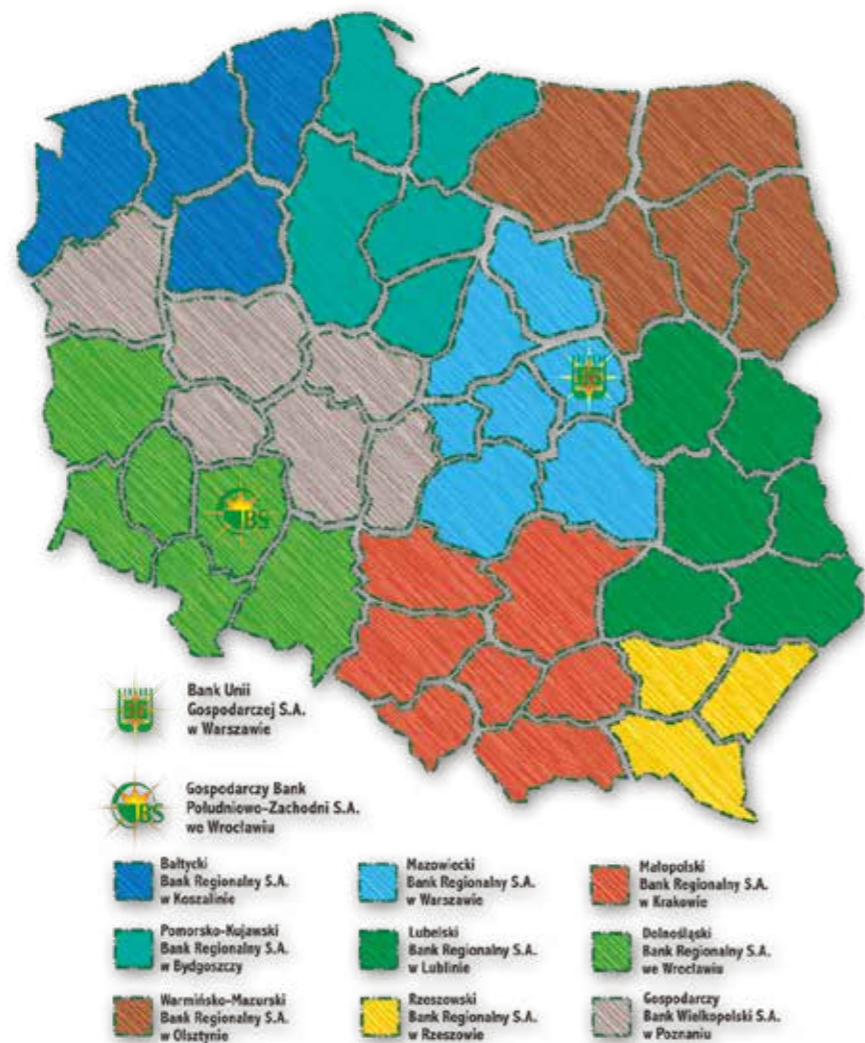


BANK SPÓŁDZIELCZY
radzi
i pomaga

Kryzys w sektorze bankowym doprowadził do uchwalenia 24 czerwca 1994 r. ustawy o restrukturyzacji banków spółdzielczych i BGŻ oraz zmianie niektórych ustaw (tzw. ustawa świętojańska). Jedną z przesłanek tej ustawy była wola polityczna tworzenia jednolitej struktury bankowości spółdzielczej w Polsce. Ustawa „świętojańska” wyznaczała ramy trój-szczeblowej struktury ogólnokrajowej, w której BGŻ pełnił funkcję banku krajowego, natomiast 9 banków regionalnych (o administracyjnie wyznaczonych granicach działania) miało początkowo zrzeszać, a następnie konsolidować działające w ich zrzeszeniach banki spółdzielcze.

Łatwiej jednak przeforsować w parlamencie ustawę, niż przekonać do niej całe pokolenia spółdzielców mające już w genach od kilkudziesięciu lat obiecywaną im samorządność, skoro finał był zawsze ten sam – centralizacja.

W tej sytuacji konieczna była kolejna ustawa naprawcza (ustawa milenijna), Ustawa z dnia 7 grudnia 2000 r. „o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających”. W ustawie tej określone zostały progi kapitałowe i terminy ich osiągnięcia dla banków spółdzielczych oraz zrzeszających. Bankom spółdzielczym wyznaczono próg osiągnięcia 1 mln euro do końca 2010 roku. Termin ten – w umowie akcesyjnej do UE – został skrócony do końca 2007 roku.



Nowelizacja ustawy milenijnej z dnia 27 czerwca 2003 r. powoduje zmiany struktur zrzeszeniowych na poziomie banków regionalnych i zrzeszających, jak też pod względem przynależności banków spółdzielczych do zrzeszeń. Następuje konsolidacja banków regionalnych, a w jej następstwie pozostają dwa banki zrzeszające: Spółdzielcza Grupa Bankowa (SGB) i Bank Polskiej Spółdzielczości SA (BPS SA).

Osiągnięcie progów kapitałowych dla wielu banków spółdzielczych okazało się niemożliwe. Znaczna część banków spółdzielczych kontynuowała proces łączeniowy lub ubiegała się w banku zrzeszającym o pożyczki przeznaczone na zwiększenie kapitałów.

Rynek bezwzględnie eliminował wszystkich, którzy na czas nie zdążyli podjąć właściwych decyzji.

Nowym elementem dla wszystkich banków spółdzielczych było pojawienie się konkurencji na rynku finansowym. Do 2006 roku w Polsce wydane zostały zezwolenia na rozpoczęcie działalności 113 banków zarówno krajowych, jak i zagranicznych.

Dla całego sektora finansowego, rok 2015 był okresem poważnych zmian wynikających przede wszystkim z implementacji nowych regulacji ostrożnościowych wydanych przez Parlament Europejski i Radę: (Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/36/UE z dnia 26.06.2013 r. i Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 575/2013 z dnia 26 czerwca 2013 r.).

Unijne przepisy wprowadzono po ostatnim kryzysie finansowym. Zaostryły one wymogi w zakresie norm płynności, kapitałów i zarządzania ryzykiem w bankach. W odpowiedzi na regulacje unijne w 2015 r. została znówelizowana Ustawa „o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających”. Zgodnie z tą Ustawą banki spółdzielcze miały potencjalnie do wyboru 3 warianty dostosowania się do nowych wymogów. Pierwszy wariant to samodzielne działanie, drugi to działanie w ramach Zrzeszenia Zintegrowanego i trzeci wariant to funkcjonowanie w ramach IPS (Institutional Protection Scheme) czyli Instytucjonalny System Ochrony. KNF zatwierdziła umowy dwóch instytucjonalnych systemów ochrony; Spółdzielni Systemu Ochrony BPS i IPS-SGB. Na koniec czerwca 2020 r. System Ochrony Zrzeszenia BPS zrzeszał 326 banków spółdzielczych i Bank BPS SA, natomiast IPS-SGB zrzeszał 194 banki spółdzielcze i SGB Bank SA.

W wielu krajach europejskich bankowość spółdzielcza stanowi istotną część sektora bankowego i jest z nią związanych wielu klientów. Tylko w krajach Unii Europejskiej istnieje około 4200 banków spółdzielczych z 50 mln członków, 160 mln klientów, a sektor ten posiada 20 proc. udział w aktywach rynku bankowego.

W Polsce według stanu na 31 grudnia 2019r. w sektorze bankowości spółdzielczej działalność prowadziło 537 banków spółdzielczych, z czego 515 banków spółdzielczych było zrzeszonych w dwóch strukturach (Banku BPS SA i SGB-Banku). 22 banki spółdzielcze funkcjonowały poza zrzeszeniami. Na koniec 2019 roku Bank BPS SA zrzeszał 321 banków, tj. 59,85% łącznej liczby banków spółdzielczych, a SGB-Bank – 194 banki (36,06%).

Udział sumy bilansowej sektora banków spółdzielczych w sektorze bankowym na koniec 2019 roku wyniósł 7,53% i był wyższy od zeszłorocznego o 0,23 p.p.

Rok 2020 rozpoczął się od gwałtownych zmian otoczenia makroekonomicznego. Głęboka recesja spowodowana wybuchem pandemii koronawirusa przełożyła się na bezprecedensową reakcję Rady Polityki Pieniężnej, jaką była seria trzech obniżek stóp procentowych. W konsekwencji obniżono stopę referencyjną z 1,5% w połowie marca do 0,10% na koniec maja, a trzymiesięczny WIBOR z 1,70% do 0,23%. Tym samym stopy w Polsce zostały obniżone niemal do zera. Szerokie grono ekonomistów i bankowców uważa, że zagraża to stabilności sektora finansowego. Szczególnie duże wyzwania stoją przed bankami spółdzielczymi, które są bardziej wrażliwe na spadek stóp procentowych ze względu na wyższy udział wyniku z odsetek w przychodach i mniejszy portfel obligacji skarbowych oraz wzrost

Bank od 150 lat w krajobrazie Beskidu Niskiego



Druga połowa XIX w. była na ziemiach polskich czasem wielkich przemian i złożonych procesów politycznych i gospodarczo – społecznych. Były one przede wszystkim wynikiem klęski Polaków w Powstaniu Styczniowym, jak i we wcześniejszych zbrojnych zrywach niepodległościowych. Ostatni romantyczny zryw stał się jednocześnie początkiem pozytywistycznych przemian w życiu, działaniu, myśleniu i mentalności naszego narodu. Praca organiczna przyspieszała m.in. rozwój spółdzielczości jako formy aktywności gospodarczej, ale także walki z eksploatacją ekonomiczną i wynaradawianiem. Kierunki rozwoju spółdzielczości i formy organizacyjne były pochodną ogólnej sytuacji w danym zaborze i poziomu rozwoju gospodarki.

W autonomii galicyjskiej

Galicja znajdująca się w zaborze austriackim, a od 1867 r. austro – węgierskim, znalazła się w szczególnym położeniu. Cesarz Franciszek Józef I nadał wprawdzie Polakom autonomię, ale jednocześnie pozostawił Galicję „samą sobie”, daleko od centrum życia politycznego Wiednia, jako obszar zaniedbany gospodarczo. W coraz szybszym tempie pogłębiało się zacofanie i pauperyzacja ludności wiejskiej stanowiącej główną siłę społeczną. Mieszkaństwo bowiem stanowiło stosunkowo niewielki odsetek ogółu ludności przy niemal zupełnym braku przemysłu na terenie całego zaboru. Obok górnictwa soli, w zachodniej części Galicji na granicy ze Śląskiem, istniały nieliczne kopalnie węgla i huty żelaza, a od połowy XIX wieku narodziła się nowa gałąź przemysłu – górnictwo nafty i produkcja z nim związana. Zawdzięczamy to wielkiemu obywatelowi Gorlic, aptekarzowi Ignacemu Łukasiewiczowi, wynalazcy lampy naftowej, który jako pierwszy na świecie dokonał destylacji ropy naftowej i dał początek masowej eksploatacji tego naturalnego bogactwa.

Mimo to jednak, do ziem zaboru austro – węgierskiego przyłgnęło określenie „nędza galicyjska”, które stało się synonimem sytuacji gospodarczej i społecznej tych ziem przejawiającej się w zacofaniu, rozdrobnionym rolnictwie i analfabetyzmie obejmującym ok. 80 % ludności wiejskiej. Konsekwencją takiej sytuacji były wszelkiego rodzaju patologie społeczne, demoralizacja i nasilające się antagonizmy społeczne.

Przemiany gospodarcze w drugiej połowie XIX wieku wstrząsnęły Galicją, a w szczególności dominującym tam rolnictwem opartym na pańszczyźnie. Postępujące wówczas powszechnie procesy uwłaszczeniowe znosiły feudalizm i wprowadzały stosunki kapitalistyczne, na co zacofana wieś galicyjska nie była jeszcze przygotowana i popadała w głęboki kryzys. Wszystkie procesy związane z uwłaszczeniem przebiegały znacznie wolniej niż np. w zaborze pruskim. Do tego sposób, w jaki zostało ono przeprowadzone spowodował podział gruntów w tzw. szachownicę. To z kolei znacznie utrudniło w przyszłości rozbudowę urządzeń melioracyjnych. Niemal niemożliwa była także szybka komasacja gruntów i tworzenie dużych i nowoczesnych gospodarstw. W Galicji do końca XX wieku dominował model rozdrobnionego i zacofanego rolnictwa, w którym przeważały dwumorgowe działki nie mogące zapewnić utrzymania wielodzietnym rodzinom.

Brak własnych środków finansowych i trudności w uzyskaniu kredytu uniemożliwiały stosowanie nowoczesnych maszyn, narzędzi i innych środków produkcji rolnej. Głód ziemi powodował, że oszczędności przeznaczano nie na modernizację i intensyfikację uprawy i hodowli, lecz na zakup ziemi. Braki w wyposażeniu technicznym chłopci nadrabiali zwiększaniem wkładu robocizny całych rodzin i posunięta do granic maksimum oszczędnością. To jednak w żaden sposób nie przynosiło oczekiwanych rezultatów.

W tej sytuacji zaczął rozwijać się w Galicji kredyt spółdzielczy. Okazało się to dla ludności wiejskiej korzystniejszym rozwiązaniem i alternatywą wobec nieosiągalnych kredytów oferowanych przez duże banki, jak np. Galicyjskie Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, Zakład Kredytowy Włociański czy Bank Krajowy.

Zapoczątkowany został rozwój spółdzielczości, która jednak różniła się od tej w pozostałych dwóch zaborach.

W zaborze rosyjskim rozwijał się przemysł i handel, rosły duże ośrodki i zagłębia przemysłowe.

W zaborze pruskim dominowało rolnictwo stojące na bardzo wysokim poziomie, silne i znakomicie rozwijające się centra przemysłowe, a wszystko to oparte na zasadach kapitalistycznych wprowadzanych poprzez tzw. edykty regulacyjne jeszcze w pierwszym dwudziestolecu XIX wieku. Taki stan gospodarki stymulował dynamiczny rozwój spółdzielczości. Było to naturalną konsekwencją stanu gospodarki i świadomości społeczeństwa. To właśnie

w zaborze pruskim powstawały pierwsze spółdzielnie rolnicze, tzw. „Rolniki”, kółka rolnicze, spółdzielnie handlowe, spółdzielnie mleczarskie, banki ludowe, w Królestwie Polskim pierwsze spółdzielnie spożywców, zaopatrujące ludność w tańszą żywność i towary codziennego użytku.

W Galicji sytuacja była zgoła odmienna. Tutaj nie było podstaw do tworzenia tak urozmaiconych form spółdzielni. Najbardziej pożądanym był pieniądź przeznaczany, jak już podkreślono, na zaspokojenie elementarnych potrzeb – żywność, ubranie oraz narzędzia rolnicze. Można je było zaspokoić udzielając tanich pożyczek i kredytów. Dlatego też w Galicji najszybciej rozwijały się różnego rodzaju formy kas pożyczkowych i oszczędnościowych.

Pierwsze galicyjskie spółdzielcze instytucje finansowe powstały w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w. Do najstarszych należą: Towarzystwo Kredytowe w Brzeżanach założone w 1864 roku i w Krakowie założone w 1869 roku. Władze krajowe wprowadzały ułatwienia w tworzeniu instytucji bankowych, zaliczkowych, kredytowych i zarobkowych. Dotyczyło to uproszczenia zasad ich rejestracji w sądzie handlowym. W 1874 r. utworzono we Lwowie Związek Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych, jako rodzaju związku zrzeszającego spółdzielnie z terenu Galicji.

Pionierem bankowości spółdzielczej w Galicji i jednocześnie, jednym z pionierów bankowości spółdzielczej na ziemiach polskich, był wspomniany już dr Franciszek Stefczyk. Tym samym Galicję możemy określić jako kolebkę tej bankowości. Był historykiem, ekonomistą i prawnikiem bezgranicznie oddanym sprawom społecznym i gospodarczym gotowym nieść pomoc najuboższymi i pokrzywdzonym przez los. Z ideami spółdzielczymi zapoznał się podczas rocznego pobytu w Westfalii, skąd przybył w 1889 roku do Galicji i w podkrakowskim Czernichowie podjął pracę w miejscowej szkole jako nauczyciel. Stworzył tam również podwaliny spółdzielczości kredytowej. W 1890 roku zorganizował pierwszą kasę oszczędnościowo – kredytową, wzorując się na modelu kas Reiffeisena funkcjonujących już od połowy XIX wieku. Kasa czernichowska zapoczątkowała rozwój tej formy wspierania materialnego najuboższej ludności i chronienia jej przed lichwą i paskarskimi kredytami i pożyczkami dużych banków.

Dziełem Stefczyka był również Krajowy Patronat dla Spółek Oszczędnościowych i Pożyczek we Lwowie utworzony w 1899 r. Stanowił on formę instytucji nadzorującej i kontrolującej pracę tworzonych kas. W 1909 r. utworzył także inną instytucję – Centralną Kasę Spółek Rolniczych we Lwowie, obejmując w niej stanowisko dyrektora. Stała się ona nadrzędną centralną instytucją finansową dla wszystkich stowarzyszeń spółdzielczych z kapitałem zakładowym w wysokości 1 mln 402 tys. koron.

Całą swoją działalność podporządkował Stefczyk służbie społeczeństwu, w tym w szczególności niesieniu pomocy biednym chłopom galicyjskim, umożliwiając łatwy dostęp do taniego kredytu. Tym samym prowadził walkę z patologiami w szerzonymi się w społeczeństwie polskim. Bezrobocie, bezdomność, włóczęgostwo, alkoholizm, rozboje, to zło, którego podłożem była przede wszystkim bieda. Stefczyk dążył do likwidacji tych przyczyn. Tworzenie kas, ale także spółdzielni innego typu, miało służyć wychowaniu, edukacji, szerzeniu oświaty ludowej, uświadamiania i podnoszeniu moralności. Funkcjonowanie instytucji kredytowych i pożyczkowych oraz życie społeczno – ekonomiczne oparł na nauce społecznej Kościoła. Fundamentem tych działań stała się encyklika papieża Leona XIII „Rerum novarum”. Celem twórcy bankowości spółdzielczej był sprawiedliwy podział dóbr, zaspokajanie potrzeb najbardziej potrzebujących i poszanowanie godności człowieka.

Efektom tytanicznej pracy Stefczyka były kasy działające nawet w najmniejszych wsiach głębokiej prowincji galicyjskiej. Zrzeszały one uboższych chłopów i miały służyć wspieraniu głównie rozdrobnionego rolnictwa. Do 1914 r. na terenie Galicji działało około 1,5 tysiąca towarzystw i spółdzielni kredytowych oraz kas oszczędnościowo – pożyczkowych, liczących blisko 650 tys. członków.



Wojciech Biechoński
1839 – 1926



Zanim powstało Towarzystwo Zaliczkowe w Gorlicach...

Potrzeba wspólnego działania i niesienia wzajemnej pomocy od wieków cechowała zbiorowość i wspólnoty ludzi, niezależnie od tego, czy tworzyli posady wiejskie, czy też miasta. Na ziemi gorlickiej, już pięćset lat temu istniały pewne formy współpracy i sąsiedzkiego wsparcia w sytuacjach wyjątkowych i trudnych.

W drugiej połowie XIV wieku w bogatym mieście królewskim Bieczu, Rada Miejska powołała do życia Kasę Pożyczkową. Posiadała ona fundusze, na które składały się dotacje z kasy miasta oraz donacje bogatych mieszczan. Kasa udzielała pożyczek na osiem procent, a dochody przeznaczane były na najrozmaitsze cele dobroczynne. Podobny charakter miały tworzone w tym mieście cechowe kasy zapomogowo – pożyczkowe. Mogli z nich korzystać rzemieślnicy danego cechu zaciągając bezzwrotne zapomogi i bezprocentowe pożyczki.

W następnych stuleciach podobne kasy powstawały także w Bobowej i Gorlicach. W ten sposób kształtowały się pierwsze organizacyjne formy zbiorowego gospodarowania przy poczuciu wzajemnej odpowiedzialności za wspólne dobro. Na przestrzeni od XVII do XIX wieku mieszczanie różnych miast i okoliczni chłopcy organizowali się w większe partie na wypadek epidemii zarazy, klęsk żywiołowych lub nieurodzaju, czy też zagrożenia w okresie wojen. W 1815 roku miejscowy szlachcic i właściciel zamku w Bobowej, Michał Miłkowski założył kasę miejską, a dla wsi Siedliska, Berdechowa, Bystra, Pławna, Sędziszowa, Stróżna i Zimnowódki założył kasy gromadzkie. Miłkowski zapisał się w historii tego regionu jako ofiarny społecznik, filantrop i dobrodziej wielu potrzebujących pomocy. Dzięki kasom działającym do 1868 roku, w znaczący sposób podniósł się poziom życia mieszkańców Bobowej i okolicznych wsi, usprawnione i zmodernizowane zostały gospodarstwa rolne oraz warsztaty rzemieślnicze, a wraz z tym znacznie podwyższyła się szeroko rozumiana kultura życia miejscowej ludności.

Zdjęcie portretowe rodziny Miłkowskich



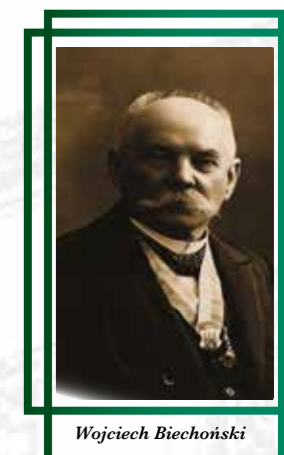
... do miasta przybywa Wojciech Biechoński

W 1867 roku powrócił do kraju i osiadł w Gorlicach Wojciech Biechoński, uczestnik Powstania Styczniowego, który po upadku ostatniego romantycznego zrywu zbrojnego Polaków, udał się na emigrację do Szwajcarii, Niemiec i Austrii. Jak się miało okazać niebawem, była to chwila przełomowa dla Gorlic i ruchu spółdzielczego w mieście i regionie.

Stworzył on bowiem bank spółdzielczy, który w 1870 roku rozpoczął swoją działalność pod nazwą Towarzystwa Zaliczkowego. W ten sposób powstał jeden z kilku najstarszych, nieprzerwanie funkcjonujących do chwili obecnej, polskich banków spółdzielczych.

Wojciech Biechoński urodził się 4 lutego 1839 roku w Kielcach, gdzie 1857 roku ukończył Szkołę Wyższą Realną. Udał się do Warszawy, gdzie podjął pracę w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. W Warszawie wstąpił do ruchu patriotycznego, wiążąc się z obozem czerwonych. Skierowano go do Kielc, aby tam prowadził działalność spiskową. Zagrożony aresztowaniem, w 1861 roku wyjechał do Włoch, gdzie ukończył kurs Polskiej Szkoły Wojskowej w Genui i Cuneo. Powrócił do Kielc w październiku 1862 roku i został mianowany komisarzem województwa krakowskiego. Po nieudanym ataku na Kielce w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 roku, razem z Apolinarem Kurowskim wyjechał w rejon Ojcowa. W Dolinie Prądnika organizował oddziały powstańcze. Brał udział w zbrojnej wyprawie na Miechów pod rozkazami Kurowskiego oraz w bitwach pod Pieskową Skąką pod dowództwem gen. Mariana Langiewicza, w Sosnowcu pod dowództwem Kurowskiego i pod Radziwiłłowem na Wołyniu, pod dowództwem gen. Józefa Wysockiego. We wrześniu 1863 roku został sekretarzem stanu w Rządzie Narodowym zwanym „czerwonym rządem”, pełniąc tę funkcję do chwili objęcia dyktatury przez Romualda Traugutta. Powstanie zakończył w randze kapitana.

Jako uczestnik emigracji popowstaniowej studiował Heidelbergu, Zurychu i Wiedniu. Po powrocie do kraju włączył się aktywnie w życie Gorlic, prowadząc działalność oświatową, społeczną i gospodarczą. W latach 1868-1870 był naczelnikiem Filii Banku Włociańskiego we Lwowie. Po jej likwidacji przystąpił do organizowania nowej instytucji kredytowej,



Wojciech Biechoński

Zarząd Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Gorlicach



Pawilon - kawiarnia im. Wojciecha Biechońskiego w Parku w Gorlicach



którą powołał do życia w 1870 roku jako Towarzystwo Zaliczkowe. Był współtwórcą przemysłu naftowego, co przyczyniło się do dynamicznego rozwoju miasta. Dążył do poprawy warunków sanitarnych i higienicznych na terenie Gorlic. Organizował placówki, oświatowe, opiekuńcze i wychowawcze dla dzieci i młodzieży. Jako gorący orędownik spółdzielczości, propagował i rozwijał jej struktury organizacyjne na terenie Gorlic i całej Galicji. W 1887 został burmistrzem miasta pełniąc tę funkcję do 1902 roku. Wśród wielu jego dzieł są m.in.: Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, bazar miejski, sieć kanalizacyjna, Ochronka – pierwsze przedszkole, park miejski, Szkoła Żeńska i Szkoła Tkacka. Podjął także działania w kierunku utworzenia szpitala miejskiego i gimnazjum.

Silnie związał się ze środowiskiem inteligencji oraz przemysłowców z branży naftowej. Współredagował pierwsze na świecie pismo poświęcone górnictwu nafty pt. „Górnik”, które w Gorlicach wydawano od 1852 roku. Był także autorem pracy pt. „Rzut oka na przemysł naftowy w Galicji”. Należał również do pomysłodawców Kasyna Urzędniczego w Gliniku Mariampolskim, które stało się ośrodkiem życia towarzyskiego elity przemysłowej ówczesnego powiatu gorlickiego.

Ostatni okres życia Wojciech Biechoński związał ze Lwowem, dokąd przeniósł się w 1902 roku. Aktywnie działał w ruchu spółdzielczym i w sferach finansowych, będąc dyrektorem Akcyjnego Banku Związkowego we Lwowie oraz prezesem Związku Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych. Weterani lwowscy nadali mu tytuł członka honorowego Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczestników Powstania 1863/64. W Towarzystwie tym, aż do 1922 r. z przerwami pełnił funkcję prezesa i wiceprezesa.

W 1921 roku z rąk Naczelnika Państwa marszałka Józefa Piłsudskiego otrzymał jako jeden z 42 weteranów Powstania Styczniowego, Order Odrodzenia Polski „Polonia Restituta” II klasy (Krzyż Komandorski z Gwiazdą).

Wojciech Biechoński zmarł we Lwowie, 30 grudnia 1926 roku i został pochowany z honorami generalskimi na Cmentarzu Łyczakowskim 2 stycznia 1927 roku.



Pierwsze na świecie pismo poświęcone górnictwu nafty pt. „Górnik”

Order Odrodzenia Polski „Polonia Restituta” II klasy (Krzyż Komandorski z Gwiazdą).

Towarzystwo Zaliczkowe - narodziny i rozwój bankowości spółdzielczej w Gorlicach (1870 – 1939)

W 1867 roku po przybyciu do Gorlic, niespełna trzydziestoletni Wojciech Biechoński - powstaniec styczniowy, członek Rządu Narodowego, emigrant i absolwent uniwersytetów zachodnioeuropejskich - od razu dostrzegł w tym mieście i regionie wielki potencjał i możliwości rozwoju. Przez rok stał na czele Filii Banku Włociańskiego, który jednak stał już wówczas na krawędzi upadłości.

Wiedział, że instytucja finansowa jest konieczna dla podnoszenia poziomu gospodarczego, a tym samym poziomu życia ludności. Nową szansę widział w spółdzielczej formie bankowości kredytowo – pożyczkowej. Dzięki swoim zdolnościom organizacyjnym stworzył grupę miejscowej inteligencji i przedsiębiorców, którym przedstawił swoje koncepcje gospodarcze. Zwołał w dniu 22 lipca 1870 roku zebranie, na którym zapoznał zaproszonych gości z planem powołania do życia Towarzystwa Zaliczkowego oraz z założeniami statutu tegoż towarzystwa. Opracowując statut wzorował się na modelu stowarzyszeń Hermanna Schulzego z Delitzsch, które w Niemczech były już wówczas bardzo rozpowszechnione.

We wrześniu tego roku powołano komitet organizacyjny, a w październiku odbyło się zebranie założycielskie. Powołano wtedy Towarzystwo Zaliczkowe w Gorlicach – Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką z siedzibą w Gorlicach i nieograniczonym czasem działania. Pierwszą Radę Nadzorczą tworzyli: Władysław Płocki - prezes, Józef Radomski - wiceprezes, dr Franciszek Dziubczyński - sekretarz, dr Wincenty Chmura, Henryk Groblewski, Gustaw Koziarowski, Władysław Dembowski, Celestyn Męciniński i Waław Pieniążek. Zastępcami członków Rady zostali: Stanisław Barzykowski,

Powstanie Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach





SPRAWOZDANIE Z CZYNNOŚCI
i zamknięcie rachunków
TOWARZYSTWA ZALICZKOWEGO
W GORLICACH,
Za rok 1897,
to jest dwudziesty siódmy istnienia.

W GORLICACH,
NAKLADEM TOWARZYSTWA ZALICZKOWEGO,
DRUKIEM JOZEF KWIATKA.

Wyciąg z protokołu Ogólnego Zgromadzenia CZŁONKÓW TOWARZYSTWA ZALICZKOWEGO W GORLICACH
odbytego dnia 23 marca 1898 roku.

Na stwierdzenie przez przewodniczącego W-go P. Dra Józefa Radomyskiego, iż Zgromadzenie w terminie Statutu wymaganym było ogłoszonym, oraz obradami protokołu Ogólnego Zgromadzenia z roku poprzedniego, przystąpiono do porządku dziennego.

Po sprawozdaniu Dyrektora Towarzystwa, odczytanym przez członka W-go P. Henryka Groblewskiego, Zgromadzenie uchwaliło:

- Na wniosek Rady Nadzorczej odczytany przez członka tego W-go P. Henryka Groblewskiego:
 - uchwalił Dyrekcja Towarzystwa akceptować z rachunków i czynności za rok 1897.
 - rozdzielił propozycję przez Radę Nadzorczą, zysk wykazany rachunkami z 1897 w kwocie złr. 8577.24 et. w następujący sposób:

na 4%, dywidende od udziałów za rok 1897	złr. 4056.65 et.
na fundusz rezerwowy	857.72
na wkłady do Związku Tow. Zarob. i Gosp.	250.—
dla Straży ogniowej ochotniczej	100.—
na ochotniczą im. Biechońskiego	100.—
na adwokata dla Sądów powiat. w Gorlicach	150.—
dla Tow. gimnaz. „Sokół” w Gorlicach	100.—
dla ubogich dzieci szkolnych w Gorlicach	120.—
na Biuro St. St.	2842.87
Razem jak wyżej	złr. 8577.24 et.
- Wybrał do Rady Nadzorczej 4 członków i 1 zastępcę a to: W-go Dra. Stanisława Kasińskiego na lat 2, Kasińskiego Gustawa, Hübnera Emila i Miłkowskiego Edwarda na lat 3, oraz na zastępcę W-go p. Włodzisława Marońskiego na lat 3.

Z powodu spełnienia pory czasu obrady odbyły się na porządku dziennym odwołano do następnego Zgromadzenia.

Gorlice, dnia 23 Marca 1898 roku.

Przewodniczący: Józef Radomyski.
Sekretarz: Dr. Franc. Kasaw. Dąboczyński.

Ogólny obrót kasowy za r. 1897.

Przychód.		Rozchód.	
Złr.	ct.	Złr.	ct.
4839	90	Gośńka z dniem 31 grudnia 1896	—
14587	96	Udziały polecone i zwrotne	12760
86845	63	Wkłady na Rachunek bieżący wpłacone i odbrane	787381
1845418	62	Wkłady rezerwowe i odbrane	1766280
3045518	91	Pożyczki na Skrypta i Wkład Skrajny i udzielone	3299855
63250	24	Procenty pobrane i wypłacone	40776
1799	88	Konta Administracji	14112
521851	81	Konta spółki dobiegającej i wydane	3883
600	—	Rachunek Różnic	32184
15517	86	Rachunek Towarzystwa	183
3298	90	Fundusz Rezerwowy na zakupno Effeitów	11093
11083	48	Rachunki ogólnowarunkowe	385
—	—	Effeitki własne	11083
1009441	12	Effeitki Funduszu Rezerwowego	—
742549	36	Wzrosty	—
—	—	Wnoszone Wkłady przyjętych i pokrzytych	1009441
—	—	Rachunek Zysku z roku 1896	7554
—	—	Gośńka z dnia 31 grudnia 1897	2783
—	—		65
—	—		36

Zestawienie Ogólnego Obrótu.

Gośńka z dnia 31 grudnia 1896	złr. 4839.90 et.
Przychód w roku 1897.	złr. 7427709.46 et.
Razem	złr. 7432549.36 et.
Rozchód w roku 1897	złr. 7429785.71 et.
Gośńka z dnia 31 grudnia 1897	złr. 2783.65 et.
Ogólny obrót	złr. 14865098.72 et.

GORLICE dnia 15 stycznia 1898.

Dyrekcja Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach:
Stowarzyszenia zarejestrowanego z niograniczoną poręką.

Wojciech Biechoński, Karol Neumann, Antoni Borowski,
Józef Chmielewski,
KOMISJA KONTROLUJĄCA.
Dr. Józef Radomyski, Dr. Franc. Kasaw. Dąboczyński.

SPRAWOZDANIE DYREKCJI TOWARZYSTWA ZALICZKOWEGO W GORLICACH,
Stowarzyszenia zarejestrowanego z niograniczoną poręką
z czynności i rachunków za rok 1897, t. j. dwudziesty siódmy od założenia
przebieżone Ogólnemu Zgromadzeniu na dniu 23 Marca 1898.

Mimo zwiększenia się prawie wszystkich poszczególnych działów Rachunków, a tem samem i kapitału obrotowego, rezultat w zyskach Towarzystwa okazał się tylko o kilkadziesiąt złr. większy a to z tego powodu, że przez cały rok stawali się utrzymywać stopę procentową od pożyczek udzielanych w wysokości 6%, a od wkładów placibility 5%, która to stopa została dopiero w drugiej połowie roku bilansowego od nowo wpłaconych wkładów obniżona do 4 1/2%.

Dwie te przyczyny jakkolwiek zgodnie zupnie z celom Towarzystwa uniemożliwiają nam doposażenie funduszu rezerwowych do wysokości zgodnej z stanowiskiem Towarzystwa i wskazanej własną przemożnością.

Przy poszczególnych rachunkach będziemy mieli sposobność bliżej powyższe okoliczności wywodzić.

Rachunek kasy.

Rok 1896 zamknięliśmy kasę gotówką	złr. 4839.90 et.
Przychód ogólny w roku 1897 wynosił	złr. 7427709.46 et.
Razem	złr. 7432549.36 et.
Rozchód w roku 1897	złr. 7429785.71 et.
Pozostałność kasowa z dniem 31 grudnia 1897	złr. 2783.65 et.

Rachunek Udziałów.

Z końcem roku 1896 było członków 1156 a kwotę rzeczywistą wpłaconych udziałów złr. 109170.21 et.

W roku 1897 przybyło nowych Członków 99 a kwotę Udziałów złr. 7436.43 et.

Przez dopisanie niepodniezionej dywidendy Udziały wzrosły o kwotę złr. 8433.47 et.

Ze zaś dawni Członkowie wpłacili złr. 3714.06 et. złr. 14583.96 et.

Przezobyli Członków z d. 31 grudnia 1897 1284 a kwotę Udziałów złr. 122754.17 et.

Gdy jednak weźmiemy r. 1897 wystąpiło 95 a kwotę udziałową na złr. 12760.07 et.

Wincenty Mielowski i Tadeusz Tokarski. W skład Dyrekcji weszli: Wojciech Biechoński, dr Karol Neuman, Antoni Borowski i zastępcą Józef Chmielewski.

Towarzystwo mieściło się w pomieszczeniach byłej Filii Banku Włociańskiego, po którym przejęto całość wyposażenia, w tym meble i urządzenia biurowe. W 1871 roku spółdzielnia liczyła 132 członków, a udziały przez nich wniesione wynosiły 4.201 złotych reńskich. W tym okresie udzielono pożyczek na kwotę blisko 22 tysięcy złotych reńskich, przy czym odsetki wynosiły 12 procent. Obroty były na poziomie ponad 19 tysięcy, a suma bilansowa za ten rok wyniosła ponad 9,5 tysiąca złotych reńskich. Głównym celem Towarzystwa było udzielanie wsparcia drobnym rzemieślnikom, kupcom oraz rolnikom poprzez udzielanie pożyczek, jako kapitału obrotowego. Jak to sformułowano w Statucie, chodziło o „podnoszenie ich zarobku i gospodarstwa na umiarkowany procent”. W ciągu kilku pierwszych lat nastąpił szybki rozwój Towarzystwa i zakresu jego działalności. W tym czasie ruch spółdzielczości bankowej rozwijał tworząc nowe formy instytucjonalne, a jednym z moderatorów tych działań był Wojciech Biechoński. W 1874 roku Towarzystwo Zaliczkowe w Gorlicach zostało członkiem Związku Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie.

W 1900 roku liczba członków wynosiła już 1.172 osób, a fundusz udziałowy ponad 192 tysiące koron. Z pożyczek Towarzystwa korzystali chłopi z całego powiatu gorlickiego i powiatów sąsiednich. Obniżona stopa oprocentowania do 7 procent sprzyjała zaciąganiu pożyczek na rozwój gospodarstw rolnych. W ten sposób udzielała znaczącej pomocy kredytowej stając się bardzo poważną konkurencją dla rozpowszechnionej wówczas na szeroką skalę lichwy i różnych operacji finansowych o charakterze spekulacyjnym.

W 1899 roku Towarzystwo liczyło 1.218 członków, a w pierwszych latach XX wieku do Towarzystwa należało 1.329 osób, a ich udziały wynosiły blisko 200 tysięcy koron, przy funduszu rezerwowym 166 tysięcy koron i funduszu strat około 69 tysięcy koron i oprocentowaniu kredytów zmniejszonym do siedmiu procent. Wkłady oszczędnościowe zgromadzone w kasie Towarzystwa w tym okresie to suma ponad 1,2 miliona koron. W 1914 roku suma bilansowa wyniosła prawie 2,1 miliona koron, natomiast kwota udzielonych pożyczek to blisko 1,5 miliona koron.

Towarzystwo Zaliczkowe stało się „siłą napędową” rozwoju gospodarki w powiecie gorlickim i w tej części Galicji. W znaczący sposób poprawiały się warunki życia zarówno mieszkańców miasta, jak i okolicznych rolników. Dzięki kredytom i pożyczkom zmieniało się oblicze gospodarstw rolnych, warsztatów rzemieślniczych oraz zakładów związanych z przemysłem naftowym. Postępująca modernizacja w zakresie produkcji rolniczej, jak i rzemieślniczej pociągała za sobą rozwój handlu tworząc coraz dogodniejsze warunki dla inwestowania w tym regionie. Stopniowo zwiększał się status materialny miejscowej ludności, a w ślad za tym jej potrzeby i oczekiwania w takich obszarach, jak oświata, opieka społeczna, lekarska i sanitarna. Towarzystwo miało swój bardzo duży udział w rozwoju miasta i regionu przeznacząc środki na działalność oświatową, patriotyczną, kulturalną, społeczną i charytatywną. Nieoceniona była wówczas praca i zaangażowanie burmistrza Gorlic i założyciela Towarzystwa – Wojciecha Biechońskiego. Podejmował się realizacji wielkich, jak tamtejsze warunki i możliwości przedsięwzięć, włączając także środki przekazywane przez Towarzystwo. To dzięki niemu powstał Park Miejski, szpital powiatowy, bursa dla młodzieży polskiej i ukraińskiej, czy wreszcie linia kanalizacyjna w centrum miasta. Ze środków przeznaczonych przez Towarzystwo, już po odejściu Biechońskiego z funkcji burmistrza, w 1906 roku powstało Gimnazjum z wykładowym językiem polskim – pierwsza w Gorlicach szkoła średnia.

Wszystko to było możliwe również dzięki roztropności i mądrości ludzi tworzących kierownictwo Towarzystwa. Do wybuchu I wojny światowej w skład Rady Nadzorczej wchodził przedstawiciele miejscowej inteligencji, duchowieństwo, ziemianie, właściciele kopalni nafty, kupcy i rzemieślnicy. Po 1900 roku pojawili się w niej także działacze polityczni, jak Tadeusz Tokarski z PPS, czy w od 1906 roku Franciszek Piecuch z PSL „Lewica”.

W okresie do wybuchu I wojny światowej stopniowo rosło znaczenie gospodarcze regionu gorlickiego, o czym świadczy fakt budowy linii kolejowej, choć same Gorlice niestety pozostawiono wówczas na uboczu. Pierwsze połączenie kolejowe na linii Tarnów – Bobowa – Stróż uruchomiono w 1876 roku. Dalszy odcinek na trasie ze Stróż, przez Zagórzany, Biecz do Jasła został otwarty w 1884 roku. Dopiero w 1885 roku wybudowano boczną linię z Zagórzany do Gorlic.

Wraz z powstaniem Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach, nastąpił rozwój spółdzielczości w tamtej części Galicji. Pojawiały się kolejne spółdzielnie oszczędnościowo – pożyczkowe, które zaspokajały potrzeby zwłaszcza najuboższej ludności w zakresie pozyskiwania środków rozwój słabo rozwiniętych gospodarstw rolnych. W tym okresie funkcjonowały już banki, jednak zasady ich działania umożliwiały korzystanie z ich usług tylko najbogatszym kupcom, rzemieślnikom i przemysłowcom. Były to m.in.: Fundusz Pożyczkowy dla Przemysłowców i Rękodzielników, Spółka Oszczędności i Pożyczek w Bobowej, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, Bank dla Handlu i Przemysłu Galicji, Powszechna Kasa Oszczędności, Kupieckie Stowarzyszenie Oszczędności i Zaliczek czy Kasa Zaliczkowa w Bieczu.

Wojciech Biechoński założył w Gorlicach Składnicę Kótek Rolniczych, która pociągnęła za sobą rozwój kótek rolniczych w okolicy. Zopatrywała ona sklepy kółkowe w narzędzia, maszyny, ziarno, nawozy i inne najpotrzebniejsze środki do produkcji rolnej. W naturalny sposób pociągało to rozwój rolnictwa, wzrost wydajności i wzrost zasobności gospodarstw chłopskich.

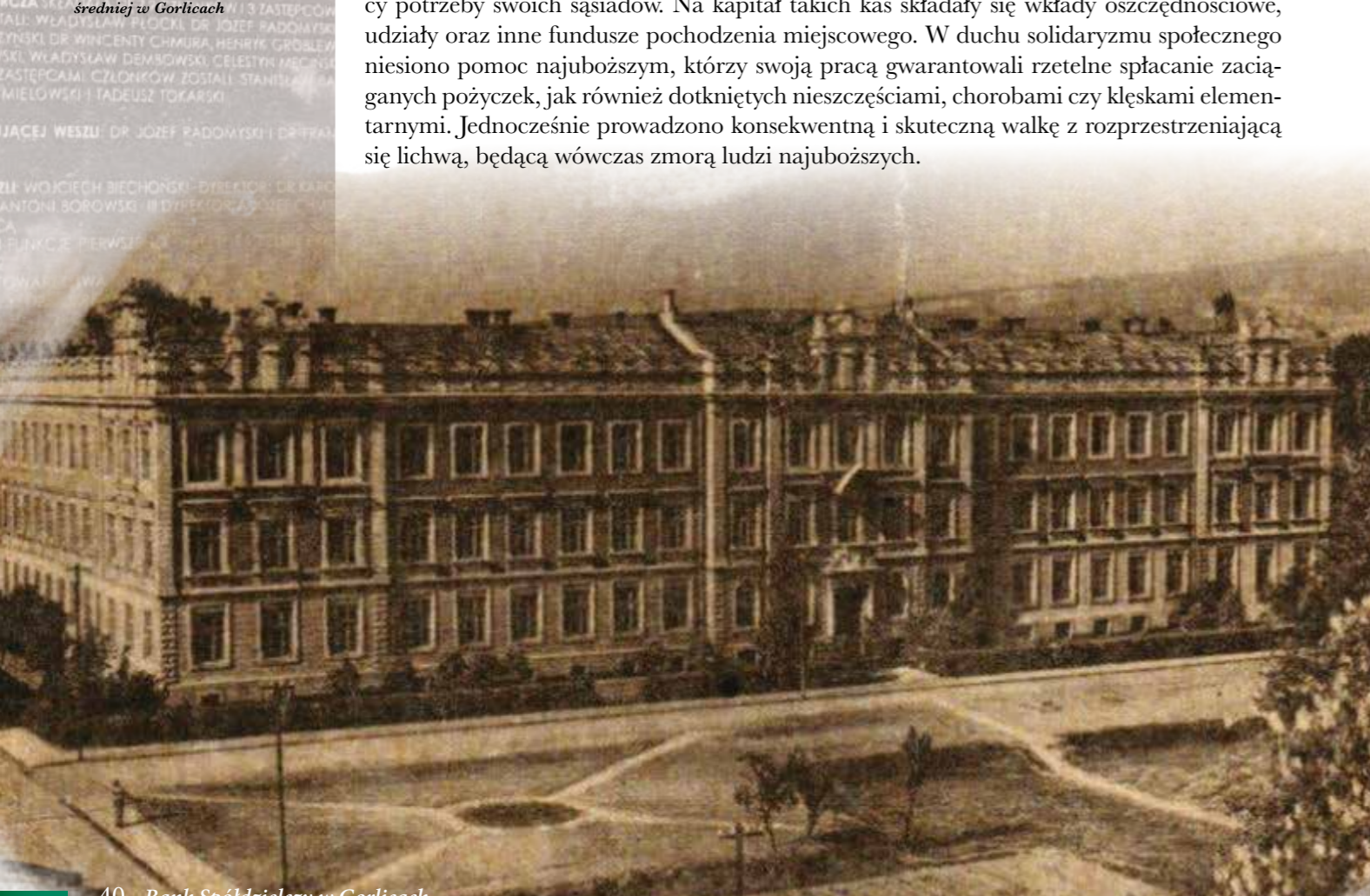
Dzięki zaangażowaniu w prace nad poprawą stanu gospodarczego, szerzeniem oświaty ludowej, podnoszeniem poziomu moralności i likwidacją różnych patologii społecznych, najświetlejszych środowisk, zaczęto organizować kasy typu reiffeisenowskiego oraz spółdzielnie wiejskich. Duchowieństwu, inteligencji urzędniczej, nauczycielom, części przemysłowców miejscowa ludność zawdzięczała powstanie na przełomie XIX i XX wieku takich kas m.in. w Ropie (1896 r.), Szymbarku (1900 r.), Bobowej (1904 r.), Staszówce i Bystrej (1905 r.), Rzepienniku Biskupim (1906 r.), Łużniej, Olszynach, Szalowej, Siarach i Krygu (1907 r.), Wójtowej, Lipinkach, Moszczenicy (1909 r.), Zagórzanach (1910 r.) Rozembarku i Wilczykach (1911 r.). Trzeba podkreślić, że wszystkie wymienione kasy powstawały przy istotnym wsparciu organizacyjnym i pomocy finansowej Towarzystwa Zaliczkowego. Działały one w lokalnych środowiskach, pomagając najbardziej potrzebującym i były bardzo ważnym elementem życia miejscowych wspólnot wiejskich, co przejawiało się choćby w tym, że w radach nadzorczych zasiadali najświetlejsi miejscowi chłopi i rzemieślnicy rozumiejący potrzeby swoich sąsiadów. Na kapitał takich kas składały się wkłady oszczędnościowe, udziały oraz inne fundusze pochodzenia miejscowego. W duchu solidaryzmu społecznego niesiono pomoc najuboższym, którzy swoją pracą gwarantowali rzetelne spłacanie zaciąganych pożyczek, jak również dotkniętych nieszczęściami, chorobami czy klęskami elementarnymi. Jednocześnie prowadzono konsekwentną i skuteczną walkę z rozprzestrzeniającą się lichwą, będącą wówczas zmorą ludzi najuboższych.

Działalność Towarzystwa została zakłócona w okresie I wojny światowej. Od pierwszych tygodni działań wojennych Gorlice znalazły się w rejonie bezpośrednich walk armii austro – węgierskiej i rosyjskiej, gdzie linia frontu przebiegała od granicy słowackiej, poprzez Gorlice, Łużną i Ciężkowice. Najtragiczniejszy okres nastąpił wraz z otwarciem ofensywy austro – węgierskiej 2 maja 1915 roku, kiedy doszło do przełamania frontu rosyjskiego w wyniku ofensywy gorlickiej. Armia rosyjska zepchnięta została głęboko na Wschód, na tereny Wołynia, a życie w mieście na pewien czas uległo normalizacji. W wyniku działań wojennych ucierpiało m.in. Towarzystwo, którego budynek przy ulicy Rynek 2 został doszczętnie zniszczony. Swoją działalność wznowiło dopiero we wrześniu 1915 roku, mając 1,3 tysiąca członków. Warunki wojenne w naturalny sposób ograniczały możliwości funkcjonowania Towarzystwa. Jednak mimo wielu utrudnień natury finansowej i organizacyjnej nie przerwało swojej pracy.

Mieszkańcy Gorlic witali Niepodległość w listopadzie 1918 roku w mieście zniszczonym przez działania wojenne. Większość murowanych budynków w centrum w poważnym stopniu ucierpiało na skutek ostrzałów artyleryjskich. Ogółem zniszczeniu uległo blisko pięćset domów mieszkalnych i innych budynków. Zginęło 273 mieszkańców. Działalność zawiesiły wszystkie instytucje publiczne ze szkołami włącznie. Niemal natychmiast przystąpiono do odbudowy ze zniszczeń wojennych domów, budynków użyteczności publicznej i wszystkich urządzeń infrastrukturalnych. Zabudowa drewniana, dominująca przed wojną w mieście, została zastąpiona murowaną, dzięki czemu miasto zyskało nowoczesny, jak na owe czasy wygląd.



Budynek pierwszej szkoły średniej w Gorlicach



Manifestacja patriotyczna, 1918 r.



Towarzystwo Zaliczkowe działało wówczas nieprzerwanie, choć najpoważniejszym wówczas utrudnieniem były warunki lokalowe. Pierwsze miesiące i lata niepodległości były czasem odbudowy ze zniszczeń, ale przede wszystkim odbudowy po ponad wiekowej niewoli, walki o granice i budowania fundamentów nowego państwa. Spółdzielczość od samego początku zajmowała bardzo istotną rolę w tym procesie tworzenia zrębów państwowości, mając ogromny wkład zarówno jeśli chodzi o sprawdzone formy organizacyjne, jak i o doświadczenie kadr kierowniczych i tysięcy pozostałych pracowników. Władze państwowe doceniały ten potencjał, uznając spółdzielczość za bardzo ważny czynnik gospodarki i życia społecznego. **Najważniejszym dowodem na to była uchwalona przez Sejm Ustawodawczy 29 października 1920 roku pierwsza polska Ustawa o spółdzielniach.**



733.
USTAWA
z dnia 29 października 1920 roku
o spółdzielniach.
DZIENNIK I.
Zasady ogólne.

Art. 1. Za spółdzielnię uważa się zrzeszenie nieograniczonej liczby osób o zmiennym kapitale i składzie osobowym, mające na celu podniesienie zarobku lub gospodarstwa członków przez prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa.

Art. 2. Spółdzielnia działa na podstawie ustawy niniejszej oraz statutu zarejestrowanego.

Art. 3. Z chwilą wciągnięcia do rejestru spółdzielnia staje się osobą prawną. Może odnosić nabywać i zbywać wszelki majątek, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywaną.

Art. 4. Spółdzielnia uważa się za handlującą w rozumieniu prawa handlowego.

733.
USTAWA
z dnia 29 października 1920 roku
o spółdzielniach.
DZIENNIK I.
Zasady ogólne.

Art. 1. Za spółdzielnię uważa się zrzeszenie nieograniczonej liczby osób o zmiennym kapitale i składzie osobowym, mające na celu podniesienie zarobku lub gospodarstwa członków przez prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa.

Art. 2. Spółdzielnia działa na podstawie ustawy niniejszej oraz statutu zarejestrowanego.

Art. 3. Z chwilą wciągnięcia do rejestru spółdzielnia staje się osobą prawną. Może odnosić nabywać i zbywać wszelki majątek, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywaną.

Art. 4. Spółdzielnia uważa się za handlującą w rozumieniu prawa handlowego.

Niestety, rozwój gospodarczy został zahamowany przez kryzys, którego najdotkliwszym skutkiem była hiperinflacja, która szczególnie boleśnie odbiła się na sektorze finansów.

Ustawa o spółdzielniach - 29.10.1920

Pieniądz tracił na wartości niemal z godziny na godzinę, a wraz z tym traciły podstawy swego funkcjonowania wszystkie instytucje bankowe. Dopiero reforma walutowa premiera i ministra skarbu Władysława Grabskiego z 1924 roku powstrzymała ten tragiczny w skutkach kryzys. Nowa waluta – Złoty Polski, zastąpiła dotychczasową markę polską. Nastąpiła wymiana w stosunku 1 złoty do 1.800.000 marek. Był to początek okresu koniunktury gospodarczej, która także zaowocowała coraz dynamiczniej rozwijającą się spółdzielczością.

Towarzystwo Zaliczkowe w ciągu około sześciu miesięcy 1924 roku udzieliło pożyczek na kwotę blisko 30,5 tysiąca złotych, co pokazuje tempo ożywienia gospodarczego. **18 października 1924 roku dokonano zmiany nazwy na Kasa Zaliczkowa w Gorlicach Spółdzielnia Zarejestrowana z Nieograniczoną Odpowiedzialnością.** W 1924 roku do Kasy należało 1.263 członków, których wkłady oszczędnościowe wynosiły około 1,5 tysiąca złotych. Zgromadzony fundusz udziałowy wynosił blisko 2 tysiące złotych, a fundusz rezerwowo ponad 800 złotych.

W tym okresie Kasa gorlicka była największą i jedną z nielicznych spółdzielni pożyczkowych w regionie, bowiem większość kas reiffeisenowskich przestała działać na skutek zniszczeń wojennych. Powolne ich odradzanie i powstawanie nowych nastąpiło w drugiej połowie lat dwudziestych. Wtedy to upowszechniał się jeden model tychże spółdzielni, które tworzyły system Kas Stefczyka. Do najprężniejszych należały Kasy w Łuźnej, Gródku, Ropie, Gliniku Mariampolskim.

Pierwsza dekada istnienia Niepodległej Rzeczypospolitej kończyła się ponownym kryzysem gospodarczym. Tym razem był to wielki kryzys światowy zapoczątkowany krachem na Wall Street w Nowym Jorku w październiku 1929 roku. Nastąpiło załamanie gospodarki amerykańskiej, a w następstwie w całej Europie i we wszystkich państwach powiązanych silnie z kapitałem amerykańskim. Świat pogrążył się w kryzysie, który trwał do 1933 roku, kiedy to w USA wprowadzony został program prezydenta F. D. Roosevelta, tzw. New Deal. W Polsce kryzys udało się przełamać dopiero w 1935 roku, kiedy to rozpoczął się dynamiczny rozwój gospodarki połączony również z inwestycjami kapitału zachodniego.

W okresie wielkiego kryzysu, kierowana przez dyrektora Konstantego Laskowskiego Kasa, przeżywała poważne trudności, następował spadek liczby członków, drastycznie zmalały kwoty zarówno udzielanych pożyczek, jak i wkładów oszczędnościowych. W 1933 roku wypowiedziano udziały 1244 członkom, a ogólna ich liczba spadła do jednego tysiąca. Katastrofalnie zmalało zainteresowanie usługami Kasy, o czym świadczy fakt, że w 1934 roku w posiedzeniu Walnego Zgromadzenia wzięło udział tylko 11 osób. W 1935 roku wkłady wynosiły zaledwie niecałe 50 tysięcy złotych, a spółdzielnia zamknęła ten rok stratami finansowymi.



Wychodzenie z kryzysu było niestety procesem bardzo powolnym. Po 1935 roku liczba członków ciągle jeszcze malała, jednak poprawiały się wyniki finansowe. Duże znaczenie miało tutaj wsparcie państwa, możliwe w związku z ogólną poprawą stanu gospodarki i tempa rozwoju inwestycji w różnych gałęziach przemysłu. Kasa otrzymała w tym czasie z Banku Akceptacyjnego kredyt w wysokości 128 tysięcy złotych, oraz środki przeznaczone ze Skarbu Państwa. W ostatnim roku pokoju liczba członków wynosiła 837 osób, a wkłady oszczędnościowe – 52 tysiące złotych. Wypłacono ponad 46 tysięcy złotych udziałów, fundusz zasobowy wynosił 13,5 tysiąca złotych, a kwota udzielonych pożyczek wyniosła 172 tysiące złotych. Bilans zamykał się kwotą 232 tysiące złotych przy blisko dwóch tysiącach złotych strat. Dalszy rozwój działalności Kasy został przerwany wybuchem II wojny światowej.

Lata walki i konspiracji 1939 - 1945

Agresja niemiecka i sowiecka na Polskę we wrześniu 1939 roku rozpoczęła II wojnę światową i blisko sześcioletni tragiczny w skutkach okres okupacji ziem polskich. Na kilka tygodni swoją działalność zawiesiła Kasa Zaliczkowa, która wznowiła pracę 2 stycznia 1940 roku.

Teraz już nie ograniczano się jedynie do prowadzenia operacji finansowych polegających na udzielaniu pożyczek, lecz podejmowano działania, które określić możemy jako konspiracyjne. Kasa, podobnie jak wszystkie tego typu instytucje na okupowanych ziemiach polskich, prowadziła działalność nieoficjalną, czy wręcz nielegalną. Pieniądze przeznaczane były na potrzeby różnych organizacji zajmujących się pomocą i opieką nad najuboższymi, chorymi, kalekami, dziećmi, jeńcami, więźniami. Pracownicy Kasy nawiązali współpracę z Polskim Czerwonym Krzyżem, Radą Główną Opiekuńczą, organizacjami kościelnymi i zakonami. Wykazywano fikcyjne, niższe stawki nadwyżek bilansowych w celu uniknięcia płacenia władzom okupacyjnym wysokiego podatku dochodowego. Wypracowywane nadwyżki natychmiast przeznaczano na wszelkie formy pomocy charytatywnej oraz finansowania ruchu oporu. Powszechnym zjawiskiem było zatrudnianie osób związanych z podziemiem politycznym i zbrojnym. Kasa Zaliczkowa potwierdzała w ten sposób zatrudnienie, co ratowało wielu przed aresztowaniami i wywózką na roboty do Niemiec. Spółdzielnia stała się na czas okupacji również uczestnikiem ruchu oporu.

Pracownicy Kasy i jej członkowie czynnie walczyli w jego zbrojnych strukturach. Wielu działaczy spółdzielczych prowadziło tajne nauczanie, pracowało w partyzanckich szpitalach polowych, zajmowało się zaopatrywaniem leśnych oddziałów w broń i potrzebne wyposażenie. Wśród niech były ofiary niemieckiego terroru, jak np. ksiądz Franciszek Herr, członek Rady Nadzorczej Kasy Zaliczkowej. W sierpniu 1940 roku, w ramach planowej akcji AB, zakładającej likwidację polskiej inteligencji, został aresztowany i wywieziony do obozu koncentracyjnego Auschwitz, gdzie był więziony przez cały okres okupacji. Członek Zarządu Kasy Zaliczkowej, Wiktor Kosiba jako żołnierz Związku Walki Zbrojnej, został we wrześniu 1941 roku aresztowany i kilka miesięcy więziony przez gestapo w Jaśle. Jego brat Marian Kosiba – działacz spółdzielczy również był żołnierzem ZWZ i Armii Krajowej. W działalność podziemną i walkę z okupantem zaangażowani byli także: Kazimierz Miklaszewski – członek Rady Nadzorczej więziony przez cały okres wojny w Auschwitz, Kazimierz Murdziński – przewodniczący Rady Nadzorczej, Franciszek Rybczyk – członek Rady Nadzorczej Kasy Stefczyka w Siarach, Wilhelm Woźniak, członek Zarządu Kasy Zaliczkowej.

...WYCHODZENIE Z KRYZYSU BYŁO NIESTETY PROCESEM BARDZO POWOLNYM. PO 1935 ROKU LICZBA CZŁONKÓW CIĄGLE JESZCZE MALAŁA, JEDNAK POPRAWIAŁY SIĘ WYNIKI FINANSOWE. DUŻE ZNACZENIE MIAŁO TUTAJ WSPARCIE PAŃSTWA, MOŻLIWE W ZWIĄZKU Z OGÓLNĄ POPRAWĄ STANU GOSPODARKI I TEMP...
...WYBUCH II WOJNY ŚWIATOWEJ.
...WYCHODZENIE Z KRYZYSU BYŁO NIESTETY PROCESEM BARDZO POWOLNYM. PO 1935 ROKU LICZBA CZŁONKÓW CIĄGLE JESZCZE MALAŁA, JEDNAK POPRAWIAŁY SIĘ WYNIKI FINANSOWE. DUŻE ZNACZENIE MIAŁO TUTAJ WSPARCIE PAŃSTWA, MOŻLIWE W ZWIĄZKU Z OGÓLNĄ POPRAWĄ STANU GOSPODARKI I TEMP...
...WYBUCH II WOJNY ŚWIATOWEJ.
...WYCHODZENIE Z KRYZYSU BYŁO NIESTETY PROCESEM BARDZO POWOLNYM. PO 1935 ROKU LICZBA CZŁONKÓW CIĄGLE JESZCZE MALAŁA, JEDNAK POPRAWIAŁY SIĘ WYNIKI FINANSOWE. DUŻE ZNACZENIE MIAŁO TUTAJ WSPARCIE PAŃSTWA, MOŻLIWE W ZWIĄZKU Z OGÓLNĄ POPRAWĄ STANU GOSPODARKI I TEMP...
...WYBUCH II WOJNY ŚWIATOWEJ.



O d p i s

Protokół

z posiedzenia Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego z ograniczoną odpowiedzialnością w Gorlicach, odbytego dnia 29 kwietnia 1944, działającej zamiast Walnego Zgromadzenia na podstawie rozporządzenia Rządu Gener. Gubern. z 31.V.1943 Dz.Rozp. Nr. 54 z 20.VII.1943.

Obecni: PP. Mgr. Murdziński Kazimierz, Dr. Gumułka Antoni, Rydarowski Kazimierz, Mawricz Jan, Kosiba Marian, Inż. Warzel Szymon, i Zygmunt Kamiński, członkowie Rady Nadzorczej oraz Kosiba Wiktor i Woźniak Wilhelm, członkowie Zarządu wreszcie rewident Związku Spółdzielni Rolniczych i Zaroskowo-Gospodarczych - p. Kazimierz Pietraka. P. Dyrektor Wojtasiewicz usprawiedliwił swoją nieobecność chorobą.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Odczytanie sprawozdania z przeprowadzonej rewizji.
3. Sprawozdanie Zarządu.
4. Sprawozdanie Rady Nadzorczej.
5. Dyskusja odnośnie punktów 2-4 i uchwały wniosków Rady Nadzorczej:
 - a/ przyjęcie sprawozdania Zarządu do wiadomości.
 - b/ zatwierdzenie bilansu za rok 1943
 - c/ uchwalenie absolutorium Zarządowi.
6. Plan pracy i budżet na rok 1944
7. Połączenie Banku Spółdzielczego w Gorlicach z Kasą Stefczyka w Gliniku Mariampolskim i Kasą Stefczyka w Siarach w związku z tym zmianą odpowiedzialności ograniczonej na nieograniczoną.
8. Uchwalenie granicy kredytu dla jednego członka.
9. Uchwalenie najwyższej granicy zobowiązań Spółdzielni.
10. Wnioski.

- 7./ Rada Nadzorcza działająca zamiast Walnego Zgromadzenia o to na podstawie rozporządzenia Rządu Generalnego Gubernatorstwa z dnia 31 maja 1943 Dz. Rozp. Nr. 54 z 20 lipca 1943 uchwała:
- a/ zmienić § 10 statutu przez wprowadzenie odpowiedzialności nieograniczonej w miejsce dotychczasowej ograniczonej.
 - b/ zmienić § 1 statutu a mianowicie: brzmienie firmy w miejsce Bank Spółdzielczy z ograniczoną odpowiedzialnością w Gorlicach na Bank Spółdzielczy z nieograniczoną odpowiedzialnością w Gorlicach.
 - c/ zmienić § 37 statutu przez skreślenie słów " w organie Spółdzielni" przez co treść § 37 będzie brzmieć: " o czasie, miejscu i porządku obrad Walnego Zebrania winni być członkowie zawiadomieni przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia przez ogłoszenie w lokalu Spółdzielni."
 - d/ połączyć Bank Spółdzielczy z ogr. odp. w Gorlicach i Kasą Stefczyka Spółdz. z nieogr. odp. w Gliniku Mariampolskim i Kasą Stefczyka Spółdz. z nieogran. odp. w Siarach.

rach z tym że:

- I. Spółdzielnią przejmującą jest Bank Spółdzielczy z ogr. odp. w Gorlicach.
- II. Podstawą prawną jest statut Banku Spółdzielczego z ogr. odp. w Gorlicach.
- III. Podstawą finansową są bilanse łączących się Spółdzielni na dzień 31 grudnia 1943 sprawdzone przy rewizji.

Marian Kosiba wł.r. Murdziński Kazimierz wł.r. Mawricz Jan wł.r.
Kamiński Zygmunt wł.r. Woźniak Wilhelm wł.r. Dr. Gumułka Antoni wł.r.
Rydarowski Kazimierz wł.r. Wiktor Kosiba wł.r. Inż. Warzel Szymon wł.

Za wiarygodność odpisu:

BANK SPÓŁDZIELCZY z o. o.

GORLICE

[Podpis]

Sąd okręgowy w Jasle

Zaświadcza się zarejestrowanie zmiany
Statutu RS V 42. poz. 3
Jasło dnia 23/V.1944 r.

sekretarz:

[Podpis]

W ramach działań finansowych Kasa Zaliczkowa udzielała także niewielkich pożyczek, zwykle w kwotach do 2 tysięcy złotych, choć ich ściągalność była bardzo słaba, a niekiedy niemożliwa. Przeważał tu jednak nadrzędny cel – łagodzenie tragicznych skutków okupacji, ratowanie przed śmiercią, głodem i walka o przetrwanie tej hekatombi.

W 1943 roku nastąpiły istotne zmiany w strukturze organizacyjnej Kasy Zaliczkowej, do której włączono z dniem 31 grudnia tego roku Kasy Stefczyka w Gliniku Mariampolskim i Siarach. Liczba członków zwiększyła się wówczas o 446 osób. Pozyskano także znaczne sumy funduszy udziałowych, zasobowych oraz wkładów oszczędnościowych. W znaczący sposób wpłynęło to na rozwój działalności i podniesienie efektów pracy, w szczególności w zakresie udzielanych pożyczek. **29 kwietnia 1944 roku dokonano zmiany nazwy spółdzielni na Bank Spółdzielczy z nieograniczoną odpowiedzialnością w Gorlicach.** Pod koniec 1944 roku liczył on 1.114 członków, fundusz udziałowy wynosił blisko 58 tysięcy złotych, fundusz zasobowy 27 tysięcy złotych, a wkłady oszczędnościowe wynosiły 36 tysięcy złotych. Łącznie udzielono około 115 tysięcy złotych pożyczek, a suma bilansowa wyniosła 190 tysięcy złotych.

W nowej rzeczywistości lat 1945 – 1956

W 1945 roku spółdzielnie kredytowe wznowiły działalność w formach i na zasadach wykształconych przed 1939 rokiem. Okres ten odznaczał się troską o spółdzielczy charakter zarządzania bankami. Po połączeniu Centralnej Kasy Spółek Rolniczych z Bankiem Spółdzielczym „Społem” powstał Bank Gospodarstwa Spółdzielczego, który do 1948 r. spełniał funkcję centrali organizacyjnej i rewizyjnej dla spółdzielni kredytowych.



Wyzwolenie Gorlic w styczniu 1945 roku stawiało przed Bankiem Spółdzielczym nowe, niezwykle trudne wyzwania. Nastąpiła przeprowadzka do nowej siedziby w budynku Banku Przemysłowo – Kupieckiego przy ulicy Rynek 3, gdzie przeniesiono uratowane wyposażenie i przede wszystkim dokumentację. Pierwsze posiedzenie Zarządu odbyło się 27 stycznia i wzięli w nim także udział przedstawiciele Rady Nadzorczej. Funkcję dyrektora, po wyjeździe z Gorlic Stanisława Wojtasiewicza, powierzono dotychczasowemu sekretarzowi Rady Nadzorczej, Marianowi Kosibie. Miał on kierować spółdzielnią do czasu wyłonienia nowego składu Zarządu.

W lutym Bank przystąpił do realizacji szczególnego zadania, jakim była wymiana pieniędzy. Dotychczasowe złotówki, tzw. „młynarki”, emitowane w okresie okupacji przez Bank Emisyjny pod kontrolą władz niemieckich, wymieniano w stosunku 1:1 w wysokości jedynie do 500 złotych. Wymianę mógł dokonać każdy dorosły posiadający Kennkartę. Na potrzeby tej operacji Bank otrzymał z utworzonego przez PKWN Narodowego Banku Polskiego 4,3 miliona tzw. nowych złotych w postaci bonów o określonym nominale.

W pierwszych kilkunastu powojennych miesiącach sytuacja gospodarcza ulegała szybkiemu pogarszaniu. Pieniądz, poza tzw. twardymi walutami, jak dolary, funty czy franki, właściwie nie przedstawiał większej wartości. Pod koniec 1945 roku Bank Spółdzielczy posiadał 1115 członków, których oszczędności wynosiły niecałe 44 tysiące złotych. Zarówno wysokość funduszy zasobowego i udziałowego, jak i suma bilansowa oraz udzielone pożyczki przemawiały za zamknięciem Banku, o czym bardzo poważnie dyskutowano przez cały 1945 rok. Trudno było uzupełnić skład Zarządu i wybrać

kierownika Spółdzielni. W ciągu około półtora roku tę funkcję pełnili trzy osoby: Marian Makowiecki, Aman Leon Witalis i Józef Stanek. Groźba likwidacji spółdzielni zawisła w 1946 roku, jednak bardzo stanowczo przeciwstawili się temu członkowie samorządu spółdzielczego wspierani przez Kazimierza Mordawskiego, lustratora ze Związku Rewizyjnego Oddział w Gorlicach. 29 września 1947 roku nowym członkiem Zarządu wybranym na kierownika został Ludwik Dusza, który przez pierwsze trzy miesiące urzędowania nie pobierał wynagrodzenia. W tym, jakże ciężkim dla spółdzielni czasie, pracowała w spółdzielni jeszcze tylko księgowa, Rozalia Wilusz.

Sytuacja zaczęła ulegać nieznacznej poprawie pod koniec 1947 roku, kiedy to podjęto usilne starania o kredyty bankowe z przeznaczeniem na kredyty dla klientów. Polityka nowego kierownictwa zmierzała przede wszystkim do usprawnienia ściągania udzielanych kredytów i pożyczek oraz powiększania funduszu udziałowego i zasobowego. Dzięki tym działaniom już w 1948 roku spółdzielnia „stanęła na nogi”. Liczba członków, po uporządkowaniu listy i wykreśleniu 840 osób, wynosiła wtedy 339 osób. Zawierano także korzystne dla wielu rolników umowy o spłacaniu wcześniejszych kredytów w relacji 1 złoty zaciągnięty przed wojną do 50 złotych. W 1949 roku, dzięki kredytom z Państwowego Banku Rolnego, Spółdzielnia udzieliła różnych kredytów na sumę blisko 13 milionów złotych.

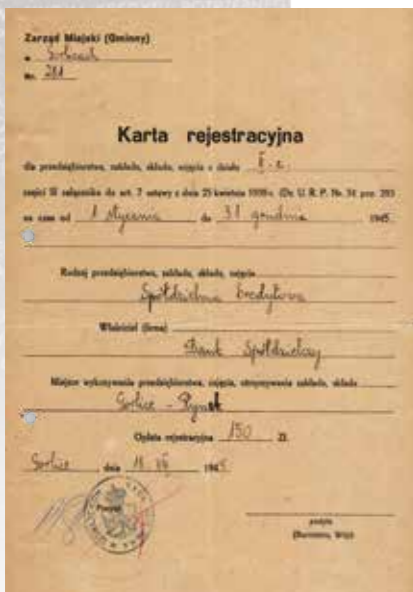
W ciągu stosunkowo krótkiego czasu udało się znacznie wzmocnić kondycję finansową Spółdzielni, stabilizując jego pozycję na lokalnym rynku. Pod koniec 1949 roku liczba członków wynosiła już 928 osób, wkłady oszczędnościowe 27,5 tysiąca złotych, kwota udzielonych pożyczek blisko 13,5 miliona złotych, a suma bilansowa 14,3 miliona złotych. Pożyczki udzielone przed wojną oraz w okresie okupacji, były w dalszym ciągu ściągane na podstawie dobrowolnych umów pomiędzy stronami na indywidualnych możliwie korzystnych warunkach. W tym czasie Zarząd tworzyli Ludwik Dusza, Mieczysław Kosiba i Edward Szewczyk, a przewodniczącym Rady Nadzorczej był Stefan Sikora.

W 1950 roku w wyniku przekształcenia struktury bankowości spółdzielczej w Polsce nastąpiła zmiana nazwy SOP na Gminna Kasa Spółdzielcza (GKS) w Gorlicach, która powstała po przejęciu przez Spółdzielnię gorlicką Kas Stefczycka w Bystrej, Lipinkach, Krygu i Wójtowej. Kasa prowadziła swoją działalność na terenie Gorlic oraz gmin Glinik Mariampolski, Gładyszów, Lipinki i Sękowa. 29 czerwca 1950 roku odbyło się Walne Zgromadzenie, na którym zatwierdzono nowy statut i dokonano wyboru władz. Przewodniczącym Rady Nadzorczej został Marian Kosiba, a do Zarządu weszli Ludwik Dusza z Gorlic, Mieczysław Kosiba ze Stróżowki, Matylda Postulska z Sokoła, Józef Murdzek z Dominikowic i Paulina Gawlak z Lipinek.

Po tych zmianach organizacyjnych nastąpiło dość znaczne poszerzenie zakresu działalności Gminnej Kasy, która objęła swoją obsługą inne podmioty gospodarcze, w tym przede wszystkim Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”. Z kredytów mogły korzystać także osoby nie będące członkami Kasy, przeznaczając uzyskane środki na cele rolnicze. Obsługa finansowa Gminnych Spółdzielni „S.Ch.” nie obejmowała udzielania kredytów bankowych. W 1951 roku utworzone zostały punkty kasowe z siedzibach Gminnych Spółdzielni, co miało znacznie ułatwić dokonywanie wszelkich transakcji zarówno osobom fizycznym, jak i prawnym. GKS w Gorlicach uruchomiła punkty obsługi klientów w Lipinkach – prowadzony przez Marię Kozioł, w Sękowej – prowadzony przez Helenę Zachariaszową oraz w Gminnej Spółdzielni w Gorlicach. W 1952 roku powstał punkt kasowy w Uściu Gorlickim, będący placówką GKS w Ropie. W ten sposób Kasa ropczańska przejęła z GKS Gorlice obsługę mieszkańców gminy Gładyszów.

Już w 1956 r. nastąpiła kolejna restrukturyzacja, w wyniku której GKS w Gorlicach została przekształcona w Kasę Spółdzielczą. Zmiany te miały przywracać autonomię spółdzielczości i jej samorządowy charakter. Na posiedzeniu Komisji do Spraw Kas Spółdzielczych przy Naczelnej Radzie Spółdzielczej, prezes Ludwik Dusza powiedział m.in.:

„Naczelna Rada Spółdzielcza i Centralny Związek Spółdzielczy przez sześć lat zapominał o istnieniu kas spółdzielczych (...) i wyłączył je z ruchu spółdzielczego. Były tendencje likwidatorskie w stosunku do kas. Jeśli uniknęły tego, to zawdzięczają to ludziom, którzy choć włączeni do aparatu Narodowego Banku Polskiego, myśleli po chłopsku i byli spółdzielcami”.



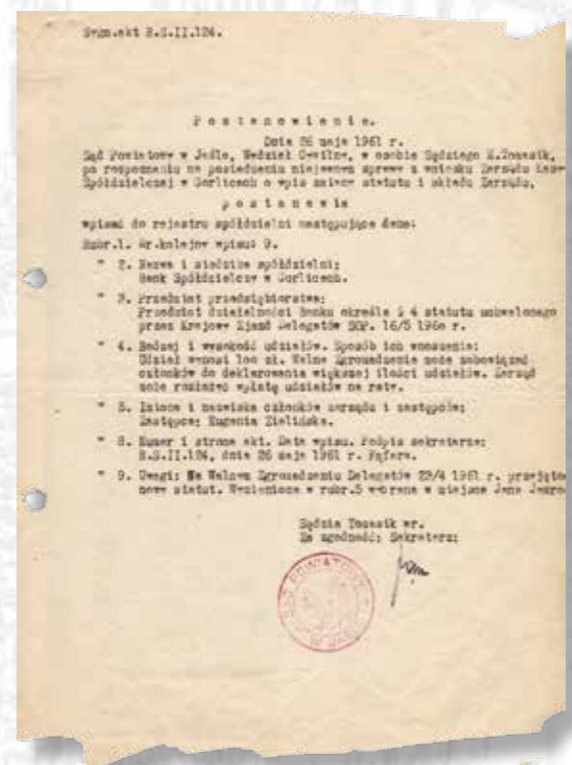
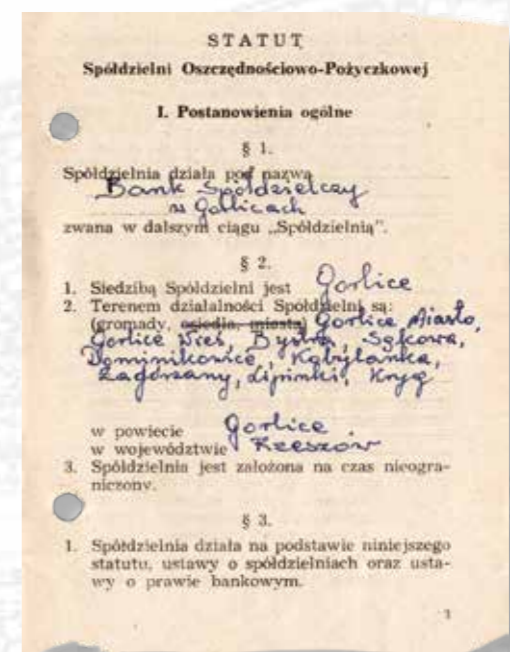
Od czasu „odwilży” do przelomu politycznego (1956 – 1989)

Zmiany polityczne w kraju sprzyjały przywracaniu spółdzielczości jej autonomicznego charakteru opartego na samorządzie. Szybko okazało się, że nawet „odwilż” połączona z potępieniem okresu stalinowskiego, nie wpłynęła na zmianę postrzegania spółdzielczości przez władze komunistyczne. O pełnej autonomii i samorządności nie można było nawet myśleć. Odnosiło się to oczywiście także do bankowości spółdzielczej, którą skazano na podporządkowanie władzy państwowej i pełnej jej kontroli. Z tą pozorną liberalizacją łączyła się zmiana nazwy spółdzielczych instytucji bankowych z Gminnych Kas Spółdzielczych na Spółdzielnie Oszczędnościowo – Pożyczkowe. Spółdzielnie mogły używać razem z tą nową nazwą także określenia Bank Spółdzielczy.

...ECH BIECHOŃSKI
1839 – 1926

...YSTWA ZAUCZKOWEGO W GORLICACH, KTÓREGO
...M JEST BANK SPÓDZIELCZY W GORLICACH

...ARCZY...
...GO, JEDEN...
...DRACY, PA...
...DOWYM, CZ...
...IA NA EM...
...AINTERES...
...ALIZOWA...
...PRZEWOD...
...IKU 1870, K...
...AUCZKOWE...
...DZIU STATU...



Kasa Spółdzielcza w Gorlicach, wykorzystując ten czas przemian, coraz silniej wiązała się z miejscowym rynkiem, zaspokajając potrzeby miejscowej ludności. Spółdzielcy starali się przywracać swojemu bankowi, z jakże bogatymi już tradycjami, jego samorządny charakter i uczestniczyć w pełni w życiu miejscowej ludności. Podjęto wysiłki w kierunku rozwoju polityki kredytowej służącej rozwojowi rolnictwa, rzemiosła i drobnej wytwórczości. Umacniało to pozycję Kasy jako ważnego czynnika stymulującego rozwój gospodarczy. W 1960 roku Kasa Spółdzielcza w Gorlicach liczyła 2.437 członków, kwota wszystkich wkładów oszczędnościowych wynosiła 1.845 tysięcy złotych, a na rachunkach bieżących zgromadzonych było 1.741 tysięcy złotych.

W 1961 roku Zebranie Przedstawicieli przyjęło nowy Statut, w którym Kasa Spółdzielcza zmieniła nazwę na Bank Spółdzielczy w Gorlicach. Systematycznie rosła liczba udzielanych pożyczek, których ogólna kwota wyniosła w tym okresie 5.100 tysięcy

złotych. Pod koniec tej dekady liczba członków wynosiła 2659 osób, w tym 457 osób z terenu Oddziału w Sękowej. Jak podkreślał Zarząd, członkowie brali aktywny udział w życiu Banku, co wpływało na systematyczne podnoszenie poziomu jego pracy, usprawnianie obsługi klientów i rozwój spółdzielni. Niestety, osłabieniu ulegała praca Oddziału w Sękowej, co nawet groziło w 1969 roku jego likwidacją, choć nieco wcześniej planowano budowę dla niego nowej siedziby. Nie wpływało to na coraz silniejszą kondycję Banku w Gorlicach, który coraz bardziej rozwijał także działalność społeczną, kulturalną oraz oświatowo – wychowawczą. Bank rozszerzał także swoją działalność prowadząc choćby rozliczenia za dostawy produktów rolnych do przedsiębiorstw spoza terenu powiatu, nie tylko gminnych spółdzielni, ale i cukrowni, zakładów przemysłu ziemniaczanego czy centrali zielarskich.

Wysiłek kierownictwa spółdzielni owocował stałym wzrostem liczby zarówno członków, jak i udzielanych pożyczek oraz gromadzonych wkładów oszczędnościowych. Tendencje takie utrzymywały się przez kolejne lata, wskazując także na systematyczny rozwój gospodarczy Gorlic i regionu oraz poprawy życia ludności. Szczególne zasługi położył w tych działaniach prezes Zarządu Ludwik Dusza, który uratował swego czasu Bank przed likwidacją, po czym zbudował silne podstawy jego dalszego rozwoju.

W 1970 roku Spółdzielnia liczyła już 2735 członków, których wkłady oszczędnościowe wyniosły ponad 13.605 tysięcy złotych. Na rachunkach bieżących zgromadzono 3.440 tysięcy złotych, a ogólna kwota udzielonych kredytów wyniosła blisko 10.100 tysięcy złotych. Był to początek okresu rozwoju spółdzielni oszczędnościowo – pożyczkowych w zakresie działalności kredytowej, oszczędnościowej oraz usługowo – inwestycyjnej. Wiązało się to z przyjętą wówczas polityką gospodarczą nowych władz partyjno – państwowych w latach siedemdziesiątych, określanych jako „dekada gierkowska”. Pod hasłem otwierania się na Zachód i modernizacji kraju wprowadzano liberalne zasady ekonomiczne, w tym przywracano większą niezależność spółdzielczości i samorządu spółdzielczego. Bank w istocie stawał się teraz instytucją, która starała się zaspokajać potrzeby miejscowej ludności w sposób najskuteczniejszy, jak to było możliwe.

Poza działalnością kredytową i oszczędnościową, wspierania inwestycji w rolnictwie, pomoc ta przybierała także inny wymiar. Członkowie Banku, w sytuacjach wyjątkowych mogli korzystać ze środków pochodzących z Funduszu Zapomogowego, który od kilku lat był tworzony z myślą o najbardziej potrzebujących. Była to bezzwrotna pomoc finansowa, która w 1972 roku wyniosła od jednego do sześciu tysięcy złotych na osobę.

Ważną płaszczyzną funkcjonowania Banku była działalność edukacyjna, popularyzatorska i społeczna. W budżecie na każdy rok przeznaczano środki na organizowanie kursów doszkalających, prowadzonych dla członków Banku. Obejmowały one doskonalenie umiejętności z zakresu m.in. hodowli zwierząt i uprawy roślin, obsługi sprzętu rolniczego, nawożenia i rekultywacji gruntów, a także czynności i prac w gospodarstwach domowych. Wiele miejsca poświęcano także popularyzowaniu i upowszechnianiu problematyki związanej w działalnością Banku, z jego zadaniami i celami oraz informowaniu o formach pomocy, na jaką mogli liczyć rolnicy. Trzeba podkreślić, że przynosiło to bardzo dobre efekty, w postaci zwiększającej się ilości kont oszczędnościowych, zarówno osób fizycznych, jak i spółdzielni rolniczych.

Bank w Gorlicach cały czas stanowił swego rodzaju jednostkę nadrzędną dla pozostałych banków i kas działających w na terenie powiatu. Polegało to jednak tylko na opracowywaniu zbiorowych sprawozdań dotyczących funkcjonowania wszystkich ośmiu banków, a nie dyktowania warunków ich pracy. W 1974 roku, na rok przed kolejnymi istotnymi zmianami w strukturze bankowości spółdzielczej, na czele Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego stał inżynier Stanisław Suski, natomiast w Zarządzie kierowanym przez Ludwika Duszę, zasiadali dyrektor Julian Stępień oraz Piotr Kozioł. Bank, który był największym spośród ośmiu banków spółdzielczych w powiecie, prowadził w tym czasie swój Oddział w Sękowej. Do Banku należało 3271 członków, co stanowiło blisko jedną czwartą stanu członkowskiego wszystkich banków działających na tym terenie. Wyraźną przewagę posiadał także pod



względem zgromadzonych oszczędności, których kwota wynosiła blisko 33 miliony złotych, na ogólną kwotę 111 milionów złotych we wszystkich ośmiu bankach. Na rachunkach bieżących zgromadzonych było 6.214 tysięcy złotych.

Jednocześnie zachęcano do nowych form oszczędzania, które nie było zbyt popularne, zwłaszcza wśród ludności wiejskiej. Trzeba było budować zaufanie do instytucji bankowej. Starano się robić to np. poprzez zakładanie książeczek budowlanych czy traktorowych. Oszczędzanie premiowano także przyznawaniem, w formie nagród, samochodów dostawczych. Większa dynamika w działalności banków nastąpiła w latach 1975-1980, okresie szybszego rozwoju gospodarczego, w tym różnych gałęzi rzemiosła, które wymagało kredytowania.

Wraz z reformą administracyjną kraju z 1975 roku nastąpiła zmiana obszaru działania Banku Spółdzielczego w Gorlicach. Po likwidacji w 1976 roku gmin Gładyszów, Moszczenica, Ropa, Śnietnica i Stróże, Bank objął swoim zasięgiem samo miasto i gminę Gorlice oraz gminę Sękowa. W tym samym roku Bank przejął do obsługi od Banku Spółdzielczego w Łużnej wieś Moszczenica i Staszówka, stając się tym samym jednym z największych banków spółdzielczych w ówczesnym województwie nowosądeckim. Pierwszy Wojewódzki Zjazd Delegatów Banków Spółdzielczych w Nowym Sączu, który odbył się w maju 1976 roku wybrał dwunastoosobową Radę Wojewódzką BGŻ, a skład której weszli: Ludwik Dusza z Gorlic i Maria Szafraniec z Ropicy Górnej.

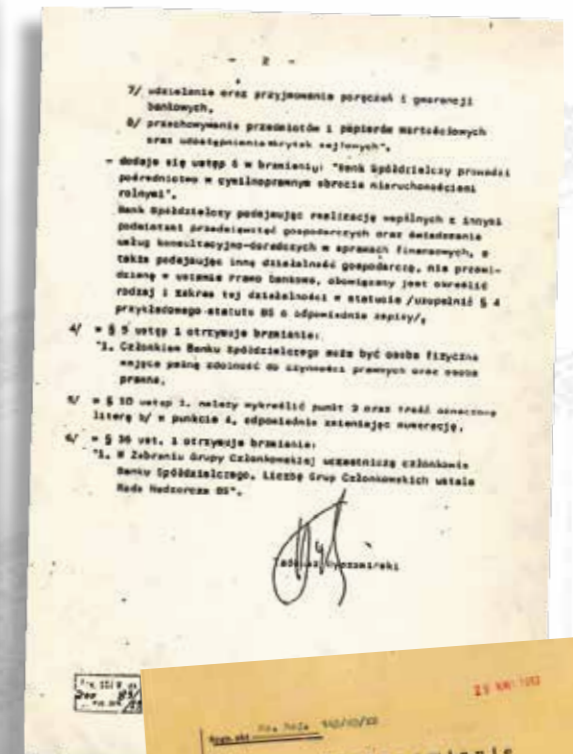
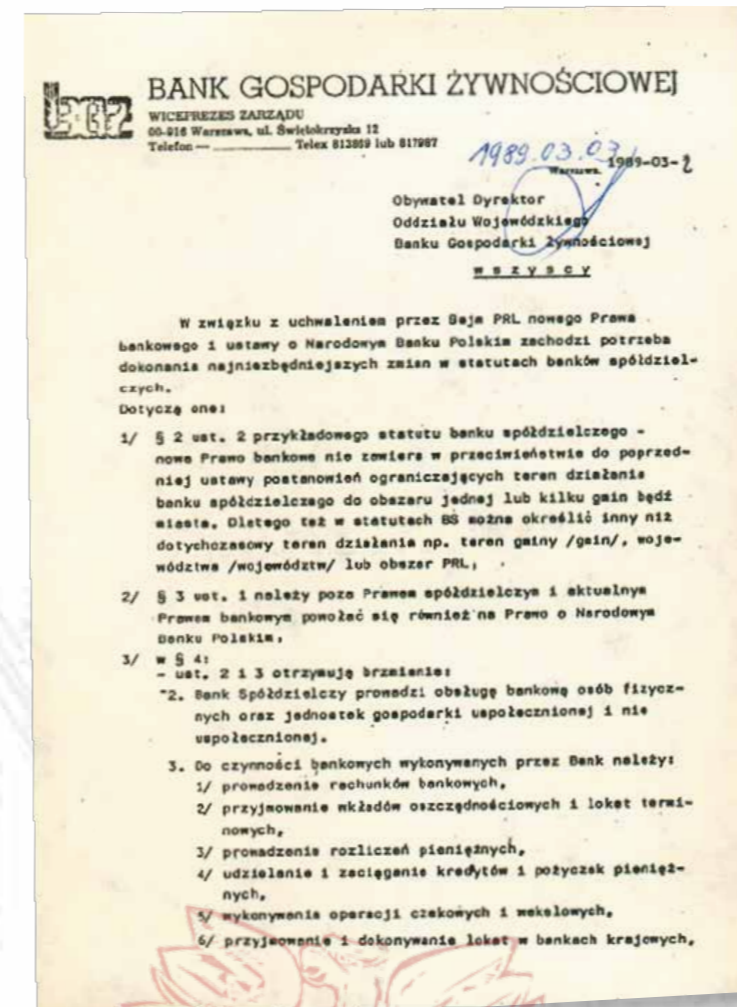
Niestety, w kilka lat później nadeszły tragiczne dla całego kraju lata. Pogłębiał się kryzys gospodarczy połączony z ogromną inflacją. Na rynku było coraz więcej tzw. pustego pieniądza. Ludzie chętniej lokowali pieniądze w towarze niż na kontach bankowych.



Wśród wielu problemów, z jakimi musiano sobie wówczas radzić, były poważne kłopoty lokalowe. Siedziba Banku znajdowała się w pomieszczeniach, dzielonych m.in. ze sklepem spożywczym oraz kilkoma mieszkaniami lokatorskimi. W 1985 roku, na Zebraniu Przedstawicieli stwierdzono jednoznacznie, że niemożliwe będzie odzyskanie lokali użytkowych, które sąsiadowały z bankiem, dlatego też trudne warunki pracy i obsługa klientów przy sześciu stanowiskach kasowych muszą zostać rozwiązane w inny sposób. Podobna sytuacja miała miejsce również w Punkcie Kasowym w Sękowej, któremu nawet w pewnym momencie groziło zamknięcie. Niedogodności te starano się niwelować wykonując drobne, doraźne prace remontowe i renowacyjne, które jednak w żaden sposób nie poprawiały ogólnego stanu i komfortu pracy. W związku z tym przystąpiono do planowania nowej inwestycji. Została przygotowana dokumentacja kapitalnego remontu i rozbudowy posiadanego przez Bank budynku.

Przełom polityczny i początek zmian ustrojowych w 1989 r. przyniósł transformację ekonomiczną. Gospodarkę centralnie kierowaną zastąpiono wprowadzeniem zasad wolnego rynku. Ustawa ze stycznia 1990 r. zmieniła zasady funkcjonowania spółdzielczości. Dawała ona dużą samodzielność, która przejawiała się m.in. zniesieniem podporządkowania banków spółdzielczych Centrali BGŻ. Jednak ta samodzielność niosła wiele nowych zagrożeń.

SOLIDARNOŚĆ



Bank Spółdzielczy w Gorlicach rozszerza swoją działalność

Na artykuł w „Tygodniku Gorlickim” nr 41 pt. „Czy Bank Spółdzielczy w Gorlicach zmierza ku upadłości” autorstwa p. Mariana Janigi należy odpowiedzieć jednoznacznie: wprost przeciwnie — Bank Spółdzielczy Gorlice zmierza do szybszego rozwoju poprzez przyłączenie BS Łuzna, a w przyszłości może i innych sąsiednich Banków Spółdzielczych. W dzisiejszym czasie tylko większe jednostki bankowe mogą się dynamicznie rozwijać. Przyłączenie BS Łuzna do naszego banku pozwoli nam rozwinąć działalność kredytową na terenie gminy Łuzna, zaspokoić potrzeby kredytowe tamtejszej ludności nadwyżką środków finansowych, jaką obecnie posiadamy. BS Łuzna zgłosił akces połączenia się z BS Gorlice, gdyż nie ma możliwości pozyskania większych środków miejscowego pochodzenia (wkładów oszczędnościowych) na zaspokojenie rosnących wciąż potrzeb kredytowych terenu. Środki te umożliwiłyby jego rozwój.



Sala operacji finansowych BS w Gorlicach

Pozwalamy sobie zwrócić uwagę na mijające się z prawdą stwierdzenia zawarte w artykule p. Janigi. BS Gorlice liczy 1313 członków z funduszem udziałowym prawie 1 miliard zł. Jeden udział członkowski wynosi 1 milion zł i jeszcze nie wszyscy członkowie mają pełne udziały. Otrzymując przypomnienia o dopłacie do udziałów niektórzy członkowie rezygnują z członkostwa. W 1994 r. udziały wypowiedziało 52 członków, natomiast bank przyjął na członków 46 osób, przeważnie z pełnymi udziałami. W artykule pomieszano pojęcie udziałów członkowskich z wkładami oszczędnościowymi. Otóż oświadczamy, że wkładów oszczędnościowych nikt nie wycofywał i nie wycofuje. Stan wkładów w bieżącym roku jeszcze wzrósł (o ponad 4 mld). Ich oprocentowanie jest nadal korzystne, choć w niektórych relacjach różni się od innych banków w Gorlicach. Jest natomiast znacznie korzystniejsze od banków sąsiadujących z Gorlicami. Bank nasz mając nadmiar środków w ubiegłych latach lokował je w wielu bankach na korzystnych warunkach (lokata w wielu bankach zmniejszała ryzyko ewentualnej straty). W 1992 r. nasz bank wniósł lokatę m.in. do BS

w Miejscu Piastowym. Ogłoszenie upadłości tego banku w 1993 r. zagrożiło odzyskaniu tej lokaty. Bank nasz, traktując to zagrożenie poważnie, utworzył w 1993 r. rezerwę w ciężar kosztów na całą sumę wniesioną do BS Miejsce Piastowe. Obecnie mamy pełną kwotę na pokrycie tej lokaty w przypadku gdy okaże się, że nie odzyskamy jej w całości.

W bieżącym roku Syndyk Upadłości BS w Miejscu Piastowym zwrócił naszemu bankowi znaczną część tej lokaty, a mamy uzasadnioną nadzieję, że w I kwartale 1995 r. otrzymamy kolejny taki zwrot. BS w Gorlicach posiada płynność finansową i posiadał ją przez cały okres odrabiania strat. Z powodzeniem realizuje program naprawczy, który był opracowany pod kątem odrobienia zagrożonej straty lokaty BS Miejsce Piastowe.

Bank Spółdzielczy w Gorlicach pracuje rentownie. Zysk bilansowy brutto na koniec października 1994 r. wynosił ponad 1.300.000.000 zł (jeden miliard trzysta milionów złotych). Aktualnie nadwyżka środków miejscowego pochodzenia jest ułożo-

wana w Banku Unii Gospodarczej S.A. w Warszawie tj. banku, w którym BS Gorlice jest zrzeszony. Większość wolnych środków BS ułożył w bonach oszczędnościowych Skarbu Państwa, co jest dziś najpewniejszą lokatą.

Wkłady posiadający lokaty w BS Gorlice nie mają powodu obawiać się o swoje oszczędności, bowiem po pierwsze aktywa banku i środki własne są znacznie wyższe od złożonych oszczędności, a po drugie za wkłady oszczędnościowe ludności w naszym banku odpowiada Skarb Państwa przy obecnym stanie finansowym naszego banku nie jest potrzebna.

Bank Spółdzielczy w Gorlicach jest wypłacalny i każdy zainteresowany może sprawdzić te dane w bilansie banku. Zapraszamy w dni robocze w godz. 7.30 — 13.00 (kasy czynne do godz. 18.00).

Bank Spółdzielczy w Gorlicach
Dyrektor — mgr Maria Zielińska
Główny Księgowy — mgr Krystyna Michalec

W rzeczywistości wolnorynkowej po 1990 roku

Radykalne przemiany gospodarcze narzucały zupełnie inne reguły postępowania i wymuszały budowanie nowych strategii działania i rozwoju Banku. Kierował nim wówczas Zarząd w składzie: Ludwik Dusza – prezes, Julian Stępień – zastępca prezesa, oraz członkowie – Maria Zielińska i Jadwiga Kozień. Jednym z głównych celów, jakie stawiał sobie Zarząd było zwiększanie konkurencyjności na coraz trudniejszym rynku usług bankowych, zwłaszcza w obliczu rosnącej liczby banków komercyjnych.

Ustawą ze stycznia 1990 roku Bank Gospodarki Żywnościowej przestał pełnić funkcję centralnego związku. Banki spółdzielcze stały się samodzielne, w większości nieprzygotowane ani kapitałowo, ani kadrowo do działania w zreformowanej gospodarce. Rozszerzaniu ulegała współpraca z innymi bankami spółdzielczymi, a także aktywizowano działania zmierzające do rozwoju banków regionalnych. Bank Spółdzielczy w Gorlicach uczestniczył w procesie tworzenia nowych zrzeszeń. Stał się założycielem i udziałowcem Banku Unii Gospodarczej S.A. w Warszawie i ostatecznie odłączył się od Banku Gospodarki Żywnościowej. W tym czasie powstały jeszcze dwa banki zrzeszające: Gospodarczy Bank Wielkopolski S.A. w Poznaniu i Gospodarczy Bank Polski Południowo – Zachodni S.A. we Wrocławiu.

Tempo zmian systemowych w kraju narzucało konieczność zwiększania dynamiki pracy banku. Podjęto skuteczne starania w celu zwiększenia stanu środków pochodzenia miejscowego, które obok środków własnych stanowiły, główne i jedyne źródło funduszy na udzielane kredyty. Bank bowiem nie zaciągał żadnych kredytów na cele kredytowe w innych bankach. Skutecznie zachęcano rolników, handlowców, rzemieślników oraz podmioty z innych gałęzi gospodarki do korzystania z usług Banku.

Sytuacja makroekonomiczna na początku lat dziewięćdziesiątych ulegała stałemu pogorszeniu. Recesja w gospodarce, wzrost bezrobocia, upadek przemysłu i likwidacja przedsiębiorstw i powiązany z tym spadek opłacalności produkcji rolnej spowodował w 1992 roku obniżenie realnych dochodów Banku. Zarząd planował podjęcie intensywnych działań w celu zwiększenia środków pochodzenia miejscowego przez dynamiczny rozwój rachunków oszczędnościowo – rozliczeniowych i wkładów oszczędnościowych. Przynosiło to oczekiwane rezultaty, bowiem pod koniec 1992 roku o prawie tysiąc wzrosła liczba rachunków oszczędnościowo – rozliczeniowych.



W celu minimalizowania kosztów, Zarząd był zmuszony do likwidacji z dniem 1 kwietnia 1993 roku Stałego Punktu Kasowego w Ropie oraz do zatrudnienia pracowników na 1/2 etatu w Punktach Kasowych w Moszczenicy i Sękowej. Mimo wielu złożonych problemów, cały czas Bank utrzymywał się w czołówce najlepszych banków spółdzielczych w województwie i kraju.

W grudniu 1993 roku rezygnacje z pełnionych funkcji w Zarządzie Banku złożyli: Ludwik Dusza, prezes Zarządu, który kierował Bankiem od 1947 roku oraz jego zastępca Julian Stępień. Rezygnacje złożone w związku z przejściem na emerytury zostały przyjęte przez Radę Nadzorczą na posiedzeniu w dniu 18 stycznia 1994 roku. Nowym prezesem Zarządu została Maria Zielińska, a jej zastępcą Jadwiga Kozień. Funkcję członka Zarządu pełniła Krystyna Michalec.

W tym czasie prowadzono też prace modernizacyjne samej siedziby Banku, aby stopniowo dorównywać najnowszym standardom. Powiększono lokal o pomieszczenia byłego sąsiedniego zakładu fryzjerskiego, gdzie powstały nowoczesne kasy czynne także w wolne soboty, oraz oddano do użytku skarbiec najwyższej kategorii bezpieczeństwa. Bank został wyposażony w nowe zespoły komputerowe, kserokopiarki i inne urządzenia biurowe usprawniające pracę. W ten sposób był to pierwszy w pełni skomputeryzowany bank nie tylko w województwie nowosądeckim, ale i w południowej Polsce. Zmieniła się także aranżacja wnętrza, jak również cały system ogrzewania.

Trzeba podkreślić, że był to bardzo trudny okres, ze względu na malejące liczby lokat, problemy ze ściągalskością kredytów oraz utratą środków ulokowanych w Banku Spółdzielczym w Miejscu Piastowym, który upadł. Konieczne stało się opracowanie strategii przezwyciężenia tego kryzysu, bez większych strat, utrzymania równowagi finansowej i płynności w rozliczeniach, przy jednoczesnym odrabianiu strat, jakie zagrażały Bankowi. Dokonano poważnych ograniczeń w wydatkach, narzucono rygorystyczne oszczędności, dokonano także redukcji stanu zatrudnienia i kosztów osobowych. Efekty tych działań były już widoczne w pierwszym kwartale 1994 roku, a wyraziły się osiągniętym zyskiem w wysokości 550 milionów złotych. Oznaczało to, że podjęte wcześniej decyzje były bardzo dojrzałe i odpowiedzialne, a Bank wychodził obronną ręką z tego trudnego położenia.

W kolejnych latach Bank umacniał swoją pozycję, osiągając systematycznie coraz lepsze wyniki i utrzymując płynność oraz równowagę finansową. Nawiązano ściślejszą współpracę z radami gmin oraz wójtami, uzyskując dokładne dane do opracowywania strategii rozwoju na kolejne lata. Uzyskiwano stopniowy wzrost gromadzonych środków pochodzenia miejscowego i sumy bilansowej przy zmniejszaniu zaległości kredytowych.

W dniu 31 grudnia 1994 roku nastąpiło połączenie Banku Spółdzielczego w Gorlicach z Bankiem Spółdzielczym w Łuźnej, co w istotny sposób wpłynęło na dalszy rozwój działalności kredytowej i poszerzenie zakresu innych usług. Otwierało to nowe perspektywy na przyszłość przy zwiększonych aktywach i pasywach Banku. Nakreślono plan dalszego rozwoju działalności kredytowej oraz stanu posiadania wkładów oszczędnościowych i środków pochodzenia miejscowego. Dążono do uruchomienia Punktu Kasowego w Ropie i utrzymania na dotychczasowym poziomie i wymiarze obsługi klientów Banku.

Na koniec 1994 roku Bank miał 1.316 członków. Kredyty, które są jednym z najważniejszych składników aktywów, na koniec tego roku wyniosły blisko 12,2 miliarda złotych, co stanowiło 20,5 procent sumy bilansowej. W tymże roku udzielono 1.834 kredyty na sumę prawie 25 miliardów złotych, przy bardzo dobrej ściągalskością należnych rat.

Warunki działania w tamtym okresie były trudne w związku z rosnącą konkurencją, która nie zawsze działała uczciwie i zgodnie z obowiązującymi zasadami. Przybierały także na sile ataki ze strony mediów oraz neoliberalnych środowisk polityków i ekonomistów, którzy poddawali krytyce cały sektor spółdzielczy, jako symbol patologii okresu komunistycznego. Mimo to, udało się

Protokół

Z przejęcia majątku Banku Spółdzielczego w Łuźnej przez Bank Spółdzielczy w Gorlicach na podstawie:

- Uchwały Nadzwyczajnego Zebrania Przedstawicieli Banku Spółdzielczego w Łuźnej z dnia 07.11.1994r zarejestrowanej w Sądzie Rejonowym w Nowym Sączu 14.12.1994r w rejestrze Nr A RS - IV-182
- Uchwały Nadzwyczajnego Zebrania Przedstawicieli Banku Spółdzielczego w Gorlicach z dnia 13.11.1994r zarejestrowanej w Sądzie Rejonowym w Nowym Sączu dnia 14.12.1994 roku w rejestrze Nr A RS - IV- 206.

Przekazujący:

- Zarząd Banku Spółdzielczego w Łuźnej w osobach:
 1. Stępień Julian - Prezes Zarządu Banku
 2. Sliwa Maria - Z-ca Prezesa Zarządu Banku
 3. Kotowicz Lucyna - Członek Zarządu Banku

Przejmujący:

- Zarząd Banku Spółdzielczego w Gorlicach w osobach:
 1. Zielińska Maria - Prezes Zarządu Banku
 2. Kozień Jadwiga - Z-cz Prezesa Zarządu Banku
 3. Michalec Krystyna - Członek Zarządu Banku

W dniu 2 stycznia 1995r w oparciu o inwentaryzację nieruchomości i ruchomych środków trwałych sporządzoną na dzień 31.12.1994r przez Bank Spółdzielczy w Łuźnej przejęto:

1. Parcelę gruntową pod budynkiem /wierzyste użytkowanie/
2. Lokal Banku Spółdzielczego w Łuźnej w budynku wspólnym z Urzędem Gminy Łuźna
3. Ruchome środki trwałe tj. sieć komputerową z dwóch komputerów oraz agregat prądowy.

Ponadto przejęto:

- a/ komplet dokumentów własnościowych /akt notarialny na budynek i parcelę gruntową, szacunki, dokumenty dotyczące przejęcia lokalu od Urzędu Gminy w Łuźnej i inną dokumentację dotyczącą budowy lokalu/
- b/ dokumenty do środków trwałych tj. teczka rachunków zakupu, karty ewidencyjne i tp.
- c/ bilans na 31.12.1994r z kompletem załączników /Aktywa wykazujące sumę zł 7.138.470.700,- w tym zysk za 1994r zł 130.409.500,- Pasywa wykazujące sumę zł 7.138.470.700,- w tym stratę z 1993r zł 38.865.600,-

Do wszystkich pozycji aktywów i pasywów bilans zawiera kompletne imienne inwentury wydrukowane z komputera a do Nieruchomości Ruchomych środków trwałych, udziałów do wypłaty z roku 1993 oraz do przedmiotów nietrwałych ewidencjonowanych pozabilansowo inwentury sporządzone zostały z natury i przepisane maszynowo.



Czy Bank Spółdzielczy w Gorlicach zmierza ku upadłości

W dniu 13 listopada br. odbyło się w Gorlicach Nadzwyczajne Zebranie Przedstawicieli Członków Banku Spółdzielczego w naszym mieście. Celem zebrania było podjęcie uchwały o przyłączeniu Banku Spółdzielczego w Łuźnej do Banku Spółdzielczego w Gorlicach.

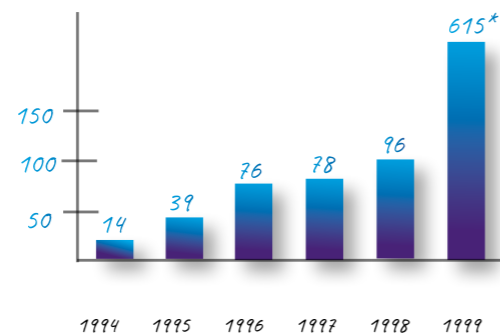
Obydwa banki mają swoje sukcesy, ale i trudności. Czy połączyć się z nimi uporządkowanie, pokazuje czas. Tymczasem w dniu 13 listopada Zebranie Przedstawicieli Członków BS w Gorlicach (aktualnie jest ich ponad 1300) podjęło dyskusyjną decyzję o połączeniu obu banków. Dwa lata temu członkowie BS w Gorlicach pod koniec roku finansowego otrzymywali też dywidendy. Od dwóch lat (czyli od czasu ukonstytuowania w BS w Miejscu Piastowym znaczącej kwoty, która ze względu na upadłość tamtejszego banku może być uznana za straconą) członkowie takiej dywidendy nie otrzymują. Z tego powodu niektórzy członkowie wycofują swoje wkłady, które obecnie w Gorlicach wynoszą 1 mln zł, zaś w BS w Łuźnej tylko 300 tys. zł.

Zarówno w BS w Gorlicach jak i w Łuźnej nie wszyscy członkowie mają pełne wkłady członkowskie. Obydwa banki co pewien czas zwracają się do nich z pisemnym przypomnieniem o ich uzupełnieniu. Zauważono jednak, że ci zamiast uzupełnić je wycofują, a oszczędności lokują w innych konkurencyjnych bankach, gdzie oprocentowanie jest wyższe. W Gorlicach BS konkurują z 5 innymi bankami.

Banki Spółdzielcze w Łuźnej i Gorlicach ze względu na swe trudności opracowały też plany naprawcze. Czy okaże się to skuteczne, pokaze czas. Jak dotąd dużą wicelichę poczynił naprawczych jest były Dyrektor BS w Gorlicach, pan Julian Stępień. Czy wyprowadzi połączone już BS w Łuźnej i Gorlicach na prostą wykaże ten jednak dość ryzykowny eksperyment.

Marian Janiga

**Fuzje bankowe
spółdzielczych
w latach 1994 - 1999**



615 * Prognozy NB-P na koniec 1999 roku

przez placówki handlowe, kredyt w rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowym, kredyt o stałym oprocentowaniu z płatnymi z góry odsetkami, kredyt odnawialny na działalność gospodarczą w rachunku bieżącym. Jednocześnie rosło zainteresowanie rolników kredytami preferencyjnymi. Duże potrzeby w tym zakresie wykazywali zwłaszcza mieszkańcy terenów, na którym działał przejęty Bank w Łużnej. Rok 1995 zamknięto dochodami w wysokości 1.785 tysięcy złotych i wypracowanym zysku brutto w wysokości 167 tysięcy złotych. Od 1995 roku wyniki Banku prezentowane są z uwzględnieniem denominacji złotego.

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych Bank zyskiwał coraz większą stabilizację ekonomiczną – finansową oraz silną pozycję konkurencyjną. Pojawiły się jednak nowe obostrzenia prawne w związku z wejściem Polski w okres przedakcesyjny do Unii Europejskiej. W 1997 roku fundusze własne wzrosły o 25 procent w porównaniu z rokiem poprzednim, to nadal stanowiły one jedynie 4,2 procenta udziału w sumie bilansowej. Spowodowało to także konieczność podjęcia działań mających zwiększenie kwoty funduszy własnych tak, aby spełnić kryteria UE, posiadania w 2001 roku kapitału własnego na poziomie 300 tysięcy ECU, tj. około 1,3 miliona złotych.

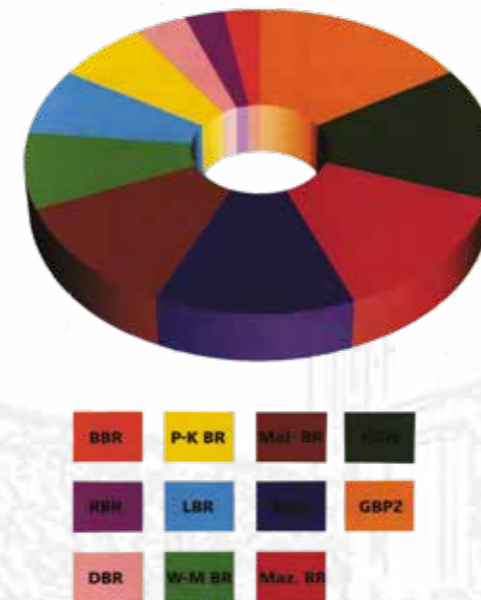
W tym okresie nadal rosła liczba udzielanych kredytów, zarówno inwestycyjnych, jak i konsumpcyjnych, które służyły modernizacji gospodarstw i podwyższaniu standardu życia ludności. Niezmiennie rosło zainteresowanie rolników kredytami preferencyjnymi, które pozwalały dostosowywać rolnictwo do wymogów stawianych przez UE w kontekście akcesji Polski do Wspólnot Europejskich. W 1997 roku bilans zamknął się sumą 13.652 tysięcy złotych posiadanych aktywów i pasywów. Osiągnięto dochody na kwotę 2.251 tysięcy złotych, a zysk netto wyniósł ponad 223 tysiące złotych.

Działania zmierzające do spełnienia wszelkich wymogów formalnych dalszego funkcjonowania szły w parze z rozbudową i modernizacją infrastruktury Centrali Banku w Gorlicach i jego placówek. Placówki te stawały się w pełni nowoczesne i coraz bardziej komfortowe, co również wpływało na wzrost liczby klientów.

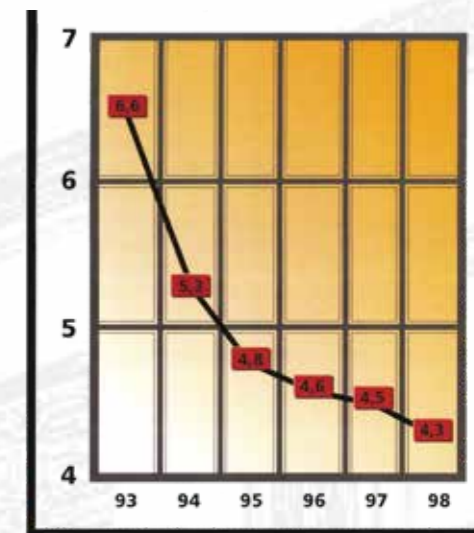
Poza samymi Gorlicami, Bank działał na terenie gmin: Gorlice, Sękowa, Moszczenica, Ropa i Łużna. Poza Centralą klienci byli obsługiwani w Oddziale w Łużnej oraz Stałych Punktach Kasowych w Moszczenicy i Sękowej. Dodatkowo sprzedaż ratalna odbywała się w wybranych placówkach handlowych w Gorlicach, Bobowej, Ciężkowicach, Gromniku, Łużnej, Ropie i Tuchowie.

Przełom XX i XXI wieku był okresem bardzo trudnym dla całego sektora bankowego w Polsce. Mimo to, Bank Spółdzielczy w Gorlicach osiągał coraz lepsze wyniki. W 1998 roku dalej rosły dochody i zysk netto do kwoty 324 tysięcy złotych, przewyższając ten

**Udział procentowy zrzeszeń
regionalnych pod względem
funduszy własnych za rok 1998**



**Udział procentowy BS-ów w aktywach
sektora bankowego w Polsce**



z poprzedniego roku o 45,3 procent. Pozwoliło to również zwiększyć stan liczebny kadry pracowniczej z 29 do 31 osób. Cały czas trwały również prace modernizacyjne, mające na celu zwiększanie komfortu pracy i obsługi samych klientów. W jednym tylko 1998 roku przeznaczono na to 90 tysięcy złotych. Powiększono przede wszystkim bazę komputerową, zwiększono bezpieczeństwo, instalując w Banku w Gorlicach kamery monitoringu i najnowsze instalacje zabezpieczające w Punktach kasowych w Moszczenicy i Sękowej. Kontynuowano renowację pomieszczeń m.in. w siedzibie Centrali w Gorlicach i Oddziale w Łużnej. Jednocześnie zaplanowano dalsze inwestycje, w tym remont Punktu Kasowego w Moszczenicy i wykonanie elewacji budynku w Gorlicach.

Bank Spółdzielczy w Gorlicach wchodził w XXI wiek w dobrej kondycji finansowo – ekonomicznej i perspektywami na dalszy rozwój. Dużym sukcesem było przejście przez dekadę lat dziewięćdziesiątych, która była okresem wielkich niepewności i wstrząsów, jakie targały polską gospodarką. Sytuacja ulegała stopniowej normalizacji, choć do pełnej stabilizacji i równowagi ekonomicznej była dość daleka droga.

Pierwsza dekada przemian systemowych w Polsce doprowadziła do bardzo głębokich zmian w strukturze wszystkich gałęzi gospodarki. Objęły one także bankowość spółdzielczą, która musiała nie tylko dostosowywać się do wolnorynkowych reguł działania, ale także stawać czoła bardzo silnej konkurencji, szczególnie banków i instytucji komercyjnych. Jednym ze sposobów wzmacniania potencjału banków spółdzielczych było zrzeszanie się w duże podmioty działające na rynkach finansowych i kapitałowych. W marcu 2002 roku Bank Spółdzielczy w Gorlicach stał się członkiem i udziałowcem Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. w Warszawie, który zrzeszał wówczas łącznie 365 banków spółdzielczych z całej Polski.

Związkiem rewizyjnym właściwym dla Banku Spółdzielczego w Gorlicach był Regionalny Związek Rewizyjny Banków Spółdzielczych w Poznaniu.

Czas rozwoju przerwany globalnym kryzysem

U progu XXI wieku pozycja Banku Spółdzielczego w Gorlicach systematycznie rosła, co przejawiało się m.in. w kwotach wypracowywanych zysków rocznych. W 2003 roku wynosiła ona 605 tysięcy złotych i była wyższa w stosunku do roku poprzedniego o 13 procent. Dodatni wynik finansowy Banku z tego roku, biorąc pod uwagę wszystkie czynniki składowe, wykazał wyraźną tendencję wzrostową w stosunku do lat 2001 – 2002. W tym okresie celem strategicznym o szczególnym znaczeniu było osiągnięcie funduszy własnych na poziomie jednego miliona EURO do 31 grudnia 2007 roku, przyjętego w porozumieniu akcesyjnym pomiędzy Rządem RP a Unią Europejską.

Istotny wpływ na ożywienie działalności Banku, zwłaszcza jeśli chodzi o stan depozytów, miało wejście Polski do Unii Europejskiej. Już w 2004 roku nastąpił wyraźny wzrost liczby rachunków bieżących dla rolników, kiedy to otworzono 1.083 nowe rachunki, co dało łącznie na koniec tego roku 2.363 rachunki bieżące. Posiadaczom rachunków oszczędnościowo – rozliczeniowych oferowano karty płatnicze VISA Elektron, a posiadaczom rachunków bieżących karty VISA BUSINESS i VISA BUSINESS Elektron. Stan depozytów wzrastał także w związku z napływem środków unijnych dla rolników, lokowanych na kontach bankowych.

Bank posiadał bezpieczny portfel kredytowy, o czym świadczyło obniżenie wskaźnika zaległości z 3 do 2,6 procenta portfela kredytowego. Cały sektor banków spółdzielczych odnotował wówczas ten wskaźnik na poziomie 5,5 procent, a banki komercyjne 15,5 procent portfela kredytowego. Korzystne tendencje w działalności Banku cały czas potwierdzały wyniki osiągane w kolejnych latach. Rok 2004 zamknięto sumą bilansową 31.170 tysięcy złotych, i był to wzrost w porównaniu z poprzednim rokiem o 3.890 tysięcy złotych.

Pozwalało to planować inwestycje w rozwój bazy lokalowej, wyposażenia i modernizacji Banku, służące systematycznemu podnoszeniu standardu i komfortu pracy oraz obsługi klientów. Działania tego typu stały się także elementem strategii marketingowej służącej promocji Banku i jego produktów. Podniesiono nakłady inwestycyjne, które w 2004 roku wzrosły do 300 tysięcy złotych. Przeznaczono je m.in. na wykupienie na własność części budynku i nieruchomości w Gorlicach, remont siedziby centrali, remont pomieszczeń Starych Punktów Kasowych w Ropie i Sękowej, a także dalszą rozbudowę bazy sprzętowej i komputeryzację Banku. Podobne prace planowano na następne lata, co miało w efekcie zaowocować stworzeniem w pełni nowoczesnej instytucji.

Rozwojowi Banku sprzyjała panująca wówczas koniunktura dla całego sektora bankowego, w tym dla bankowości spółdzielczej. Liczba członków w 2005 roku wynosiła 1.421 osób i od początku XXI wieku rosła o około 30 osób rocznie. W dalszym ciągu powiększał się stan depozytów, na co miały wpływ środki unijne, z których korzystali rolnicy. Pozyskiwano nowych klientów – posiadaczy rachunków oszczędnościowo – rozliczeniowych. W 2005 roku przybyło 428 nowych klientów, w tym 181 rolników, co pociągnęło za sobą także wydawanie coraz większej liczby kart płatniczych. Poza oferowanymi już wcześniej rodzajami kart, wprowadzono rozliczenia bankowe pilne w systemie SORBNET.

W tym okresie, od kilku już lat rosła liczba kredytów, których udzielano w przedziale od 3,1 do 3,5 tysiąca rocznie. Tylko w 2005 roku udzielono ich na łączną kwotę ponad 15 milionów złotych. Osiąganie coraz lepszych wyników finansowych było efektem bardzo rozważnej i odważnej strategii kierownictwa Banku i głęboko przemyślanych, racjonalnych działań budzących zaufanie klientów. To z kolei determinowało systematyczny rozwój Banku, w którego ofercie znajdowało się coraz więcej nowych i atrakcyjnych produktów bankowych, stanowiących o jego bezpieczeństwie, stabilności i pewności.

Wzmacnianie konkurencyjności Banku wymagało podejmowania przez kierownictwo nieustannych wysiłków w celu modernizowania zgodnie z najnowszymi standardami europejskimi i światowymi. W 2006 roku przeprowadzona została kompleksowa wymiana sprzętu komputerowego, oprogramowania i sieci informatycznej. Było to przedsięwzięcie wymagające dużego wysiłku logistycznego, ze względu na poważne utrudnienia w pracy bieżącej. Wyrozumiałość klientów pozwoliła na sprawną realizację tego zadania. Zainstalowany został także w Centrali bankomat z obsługą kart własnych oraz kart powszechnie obsługiwanych przez bankomaty innych banków w kraju i za granicą. W ślad za tym szedł blisko czterokrotny, w porównaniu z rokiem poprzednim, wzrost liczby wydanych kart płatniczych. Wszystko to uprawnia do stwierdzenia, że realizowana przez Zarząd strategia działania Banku przynosiła oczekiwane rezultaty, co skutkowało umacnianiem się jego pozycji na rynku nie tylko lokalnym, ale także regionalnym i krajowym. Potwierdziła to kontrola Generalnego Inspektoratu Nadzoru Bankowego przeprowadzona w 2007 roku, obejmująca lata 2005 – 2007. W oparciu o wyniki kontroli, Komisja Nadzoru Bankowego wystawiła Bankowi Spółdzielczemu w Gorlicach ocenę punktową – 2, w pięciostopniowej skali systemu CAEL, gdzie ocena „1” jest oceną najwyższą. Oznaczało to, że Bank funkcjonował prawidłowo i zgodnie z przepisami prawa oraz zasadami konkurencji w sektorze bankowym. Ocena potwierdzała mocną i stabilną pozycję ekonomiczno – finansową, a także prawidłowość wszelkich działań rozwojowych. Gromadzone na rachunkach środki, udzielane kredyty oraz wszelkie inwestycje finansowe były w pełni bezpieczne, przy zachowaniu równowagi pomiędzy posiadanymi funduszami własnymi a identyfikowanym ryzykiem prowadzonej działalności.

Wymogi konkurencyjności dynamicznie zmieniającego się rynku usług bankowych stawały nowe wyzwania w zakresie oferowanych produktów oraz sposobów i technik pracy z klientem. Dlatego też, wychodząc naprzeciw rosnącym potrzebom klientów, Bank oprócz usług świadczonych dotychczas w ramach HOME BANKING (dla osób prawnych), uruchomił w sierpniu 2007 r. bankowość internetową, dostępną dla osób fizycznych i przedsiębiorców. Liczba korzystających z tej formy prowadzenia rozliczeń od tej pory zaczęła systematycznie wzrastać. Potwierdzały to m.in. takie wskaźniki, jak suma bilansowa, wartość gromadzonych depozytów, współczynnik wypłacalności czy wypracowywane każdego roku zyski Banku.

W każdym z tych przypadków odnotowywano systematyczny i znaczący wzrost. Rok 2007 zamknięto sumą bilansową w wysokości 52.671,138 tysięcy złotych, co oznaczało wzrost, większy od planowanego, w stosunku do roku minionego o 9.517,384 tysiące złotych. Bank wygenerował wynik finansowy brutto wyższy o 73,7 procent niż w 2006 roku. Wypracowany zysk brutto wyniósł 740.668 tysięcy złotych, zysk netto – 575 tysięcy złotych.

Kolejne lata przynosiły systematyczne umacnianie pozycji Banku na rynku i wzrost zaufania coraz liczniejszej grupy jego klientów. Modernizowane zaplecze, wysoko wykwalifikowana kadra i profesjonalna obsługa to jedne z najważniejszych wyznaczników pracy spółdzielni. Funkcjonowanie w warunkach bezwzględnej rywalizacji na zglobalizowanym rynku stawiało wyjątkowo trudne wyzwania i zadania. Zaliczyć do nich należy przede wszystkim spełnianie standardów określanych przez Unię Europejską. Bank Spółdzielczy w Gorlicach stawał zawsze na wysokości zadania i stanowił przykład instytucji działającej zgodnie z najwyższymi standardami prawa, ekonomii, zarządzania oraz wymogami określonymi w przepisach prawa unijnego i we właściwych dyrektywach.

Zarząd określał misję Banku, polegającą na dążeniu do rozwoju banku solidnego, silnego kapitałowo, cieszącego się pełnym zaufaniem klientów i członków banku, zdolnego do konkurencyjnej obsługi finansowej, w szczególności sektora detalicznego (rozumianego jako poszczególne grupy osób fizycznych), sektora MSP, jednostek samorządu terytorialnego,

UMOWA ZRZESZENIA

BANKU POLSKIEJ SPÓŁDZIELCZOŚCI SPÓŁKA AKCYJNA

UMOWA ZRZESZENIA

zawarta w dniu 18 marca 2002 w Warszawie.

pomiędzy Bankiem Polskiej Spółdzielczości SA z siedzibą w Warszawie przy ulicy Jagiellońskiej 15, wpisanym do Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy XVI Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS 0000069229, o kapitale akcyjnym w wysokości 98.246,777,00 zł, reprezentowanym przez Zarząd w składzie:

1. Prezes Zarządu - Paweł Siano,
2. Wiceprezes Zarządu - Lucyna Kamińska,
3. Wiceprezes Zarządu - Stefan Kozak,
4. Wiceprezes Zarządu - Stanisław Osak,
5. Wiceprezes Zarządu - Grażyna Urbańska,
6. Wiceprezes Zarządu - Roman Włenerski,
7.

w imieniu, którego działają:

1. Paweł Siano - Prezes Zarządu,
2. Grażyna Urbańska - Wiceprezes Zarządu

zwanym dalej Bankiem Zrzeszającym, a Bankiem Spółdzielczym w Gorlicach

reprezentowanym przez:

1. Maria Zielińska - Prezes Zarządu,
2. Krzysztof Michalec - Członek Zarządu

zwanym dalej Bankiem Zrzeszonym.

I. PRZEPISY OGÓLNE

§ 1.

Mając na celu wzajemną pomoc i współpracę w realizacji zadań statutowych, rozwój i doskonalenie działalności bankowej, obronę interesów ekonomicznych i prawnych banków spółdzielczych, strony niniejszej umowy, działając w oparciu o ustawę Prawo bankowe, ustawę z dnia 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających, Statut Banku Zrzeszającego oraz Statut Banku Zrzeszonego postanawiają, że Bank Spółdzielczy w Gorlicach zrzeka się z Bankiem Polskiej Spółdzielczości SA w Warszawie.

rolnictwa i jego otoczenia, wykorzystując tradycję spółdzielczości bankowej oraz znajomość środowiska i jego mieszkańców. Powinno to implikować z kolei zwiększanie potencjału kapitałowego i bezpieczeństwa, rozwój skali działalności, zapewnienie rentowności, budowę partnerskich relacji z klientami opartych na dobrej jakości obsłudze i ofercie.

Rok 2008 zakończył się dla gospodarki światowej i gospodarek poszczególnych państw ogólnoswiatowym, wielkim kryzysem ekonomicznym. Zapoczątkowany krachem amerykańskiego giganta bankowego Lehman Brothers, dotknął on w pierwszej kolejności instytucje i rynki finansowe. Mimo to, Bank Spółdzielczy w Gorlicach zakończył i ten rok dobrymi wynikami. To wyjątkowo znamienne zjawisko, że bankowość spółdzielcza i spółdzielczość w ogóle, bardzo skutecznie opierała się niszczącemu skutkom kryzysu. Odporność taką wykazał także BS w Gorlicach, który umocnił jeszcze bardziej swoją pozycję jako instytucja finansowa.

Mimo postępującego kryzysu i spowalniania gospodarki, BS w Gorlicach odnotowywał cały czas dobre wyniki. Zarząd nieustannie koncentrował się na umacnianiu pozycji Banku na rynku, wzmacnianiu jego pewności, stabilności i bezpieczeństwa. W 2008 roku zwiększono udział na rynku międzybankowym o 16,9 procent, depozyty osiągnęły poziom większy o 16,3 procent, obligo kredytowe wzrosło o 13,4 procent, a ogólny wynik finansowy brutto był wyższy niż w poprzednim roku o 77 procent.

Fundusze własne Banku przekroczyły w dniu 31 grudnia 2007 roku wymagany przez Unię Europejską próg (1 mln EURO) i osiągnęły poziom 1,564 miliona EURO.

Bankowość spółdzielcza wykazywała dużą odporność na wstrząsy spowodowane światowym załamaniem gospodarki. Nie było to łatwe, jednak działalność na lokalnych rynkach i znajomość miejscowych uwarunkowań, potrzeb ludności i przedsiębiorstw, bezpieczne inwestowanie i wypracowane zaufanie klientów sprzyjały dalszemu rozwojowi.

Utrzymanie zdobytej na rynku silnej pozycji wymagało szczególnie ciężkiej pracy nad pozyskiwaniem nowych klientów poprzez powiększanie swojej oferty poprzez wprowadzanie nowych produktów. Do takich należały np. trzy nowe lokaty terminowe – „Super MAX” na okres osiemnastu i dwunastu miesięcy oraz lokata „3M” na okres trzech miesięcy. Rosła również liczba klientów korzystających z bankowości internetowej oraz liczba wykonywanych przez nich operacji bankowych. Na koniec 2008 roku liczba przelewów elektronicznych wyniosła blisko 5 tysięcy, wydano ponad 200 kart płatniczych, a liczba wszystkich kart będących w posiadaniu klientów wyniosła prawie osiemset. Odporność na kryzys potwierdziła także suma bilansowa, jaką Bank zamknął 2008 rok, a która wyniosła 61.564 tysiące złotych i była wyższa niż rok wcześniej o 8.893 tysiące złotych.

Cały czas inwestowano w rozwój samego Banku i jego infrastrukturę. W omawianym roku na wszystkie tego typu działania przeznaczono 145 tysięcy złotych. Przeprowadzono m.in. kolejne prace remontowe w siedzibie Banku w Gorlicach oraz w Stałym Punkcie Kasowym Sękowej. Dokonano zakupu nowych komputerów, powiększając ich liczbę, oraz najnowsze oprogramowania niezbędne dla sprawnego funkcjonowania całej instytucji.

W 2009 roku nastąpiła zmiana w składzie Zarządu, który do 28 lutego tego roku pracował w składzie: Maria Zielińska - prezes, Jadwiga Kozień - wiceprezes oraz członkowie: Krystyna Michalec i Lucyna Kotowicz.

1 marca w skład Zarządu wszedł Jerzy Jemioła, który zastąpił na stanowisku członka Zarządu Lucynę Kotowicz.

W trudnych warunkach pracy, będących następstwem pogłębiającego się kryzysu, kapitałem szczególnej wartości było zaufanie i lojalność członków i klientów oraz doświadczenie, profesjonalizm i zaangażowanie Rady Nadzorczej, Zarządu i całej kadry pracowniczej Banku. Siłą gorlickiego BS, tak jak całej bankowości spółdzielczej w Polsce był fakt, że jego funkcjonowanie oparte było w całości na polskim kapitale. Był to jeden z najważniejszych czynników, które uchroniły stosunkowo małe banki przed katastrofalnymi skutkami globalnego kryzysu.

Można to uznać za paradoks, że u progu wielkiego kryzysu Bank Spółdzielczy w Gorlicach systematycznie poprawiał swoje wyniki i wzmacniał stabilność finansową. Nie było to jednak dziełem przypadku, a wynikiem przemyślanych działań i strategii opracowanej z zachowaniem twardych zasad ekonomii. Dzięki temu klienci niezmiennie otrzymywali oferty ciekawych, dobrych i pewnych produktów. Do tego Bank cały czas cechowała sprawność w działaniu, konsekwencja i stała troska o klienta.

W 2009 roku w dalszym ciągu rosła liczba użytkowników korzystających z usług bankowości internetowej o raz kart płatniczych. Posiadacze Rachunków Oszczędnościowo – Rozliczeniowych otrzymali ofertę kart debetowych VISA Classic.

Chociaż dynamika wzrostu wyników była niższa niż w latach poprzednich, to jednak ulegały one dalszemu, stałemu wzrostowi. Dzięki rozbawnej polityce kredytowej i zarządzaniu ryzykiem, Bank w dalszym ciągu wypracowywał zyski. Pozwalało to na kontynuowanie dotychczasowej strategii działania i realizację zaplanowanych przedsięwzięć.

Wynik finansowy brutto osiągnięty za 2009 rok spadł i był niższy o 30,7 procent niż w poprzednim roku. Niższe były także inne wskaźniki, chociaż roczny zysk brutto wyniósł 909 tysięcy złotych. Jednak wszystkie elementy oceny działalności Banku świadczyły jednoznacznie o właściwym i efektywnym zarządzaniu aktywami i pasywami oraz o ciągłym wzmacnianiu kapitałowym i bezpieczeństwie gromadzonych depozytów. Zachowywana płynność finansowa i stabilność depozytów, wysoki współczynnik wypłacalności, dywersyfikacja portfela kredytowego ugruntowywały zaufanie klientów do Banku, nawet w czasach wielkich zawirowań w gospodarce.





Lata 2010 – 2020, potwierdzenie silnej pozycji Banku

W połowie 2010 roku uległa zmianie struktura kierownictwa Banku Spółdzielczego w Gorlicach. Nastąpiła redukcja składu osobowego Zarządu oraz zmiany funkcji ich członków. Z dniem 1 sierpnia powołany został Zarząd w składzie:

Jerzy Jemiola – Prezes Zarządu,

Krystyna Michalec – Wiceprezes Zarządu ds. Finansowo – Księgowych,

Monika Jajko – Wiceprezes Zarządu ds. Handlowych.

Przed nowym Zarządem stały niezwykle trudne zadania i wyzwania związane z utrzymaniem dotychczasowej silnej pozycji w czasie, gdy kryzys gospodarczy osiągał swoje apogeum. Posiadane fundusze własne były wystarczającym zabezpieczeniem ryzyka prowadzonej działalności i wynosiły w 2010 roku 7.938 tysięcy złotych. Bank spełniał także wszelkie kryteria w tym zakresie stawiane przez Unię Europejską. Bardzo wymowny był fakt wzrostu liczby klientów Banku, którym w tymże roku otwarto 1,6 tysiąca rachunków.

Listę produktów Banku wzbogacono o nowe lokaty ze stałym oprocentowaniem w skali rocznej. Były to: sześciomiesięczna lokata „MIESZEK – BIS” na 4,53 procent, dwunastomiesięczna lokata „OSZCZĘDZAJ Z NAMI” – na 5,01 procent i sześciomiesięczna lokata „LOKUJĄC – ZARABIASZ” – na 4,8 procent.

W planach nowego Zarządu były dalsze inwestycje w rozwój i modernizację placówek Banku i ich infrastruktury technicznej. Odważnie przystępowano do ich realizacji, choć powszechnie panowało przekonanie, graniczące wręcz z doktryną, że w czasie kryzysu należy tylko oszczędzać poprzez kumulowanie środków. Szybko okazało się, że trafne, racjonalne i słuszne były decyzje o dalszych pracach remontowo – modernizacyjnych. Dotyczyło to m.in. siedziby Banku w Gorlicach, która ulegała powiększaniu i dostosowaniu do rosnących oczekiwań klientów oraz standardów ergonomii i estetyki, a także Oddziału w Łuźnej i stałych punktów kasowych.

Utrzymanie dotychczasowej pozycji na rynku wymagało podjęcia wzmoczonej akcji promocyjnej i informacyjnej, skierowanej do jak najszerszych grup i środowisk społecznych. Zarząd dążył także do połączenia działań promocyjnych i marketingowych z działaniami natury edukacyjnej. Dlatego też w 2011 roku nowością była oferta skierowana do studentów oraz uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponad podstawowych. Były to rachunki: „POL – Konto JUNIOR”, „POL – Konto Student” oraz dla oszczędzających konto „POL – Efekt”.

W dalszym ciągu poszerzano oferty dla klientów korzystających z bankowości elektronicznej o sześciomiesięczne i dwunastomiesięczne E – LOKATY – BS, zakładane przez Internet. Popularyzowanie różnych form oszczędzania i korzystania z usług Banku Spółdzielczego prowadzono także poprzez takie inicjatywy, jak loterie i konkursy. Od 2010 roku odbywała się Loteria Promocyjna „Twoje konto z prezentami”. Posiadacze rachunków oszczędnościowo – rozliczeniowych brali udział w losowaniu bardzo atrakcyjnych nagród, wśród których główną stanowił samochód osobowy. Poza tym można było zdobyć, jako nagrodę gwarantowaną, laptop lub telewizor LCD.

Tego rodzaju akcje w istocie przyciągały zarówno uwagę już korzystających z usług Banku, jak również potencjalnych klientów. Miało to wpływ na dalszy wzrost ich liczby, a tym samym na coraz lepsze wyniki finansowe. Takie przedsięwzięcia Zarządu okazały się sukcesem, na przekór „szalejącemu” kryzysowi i hiobowym wieściom o gospodarce, które napływały z całego świata. Rosta liczba klientów Banku, w tym korzystających z bankowości internetowej, właścicieli różnych kont i lokat, kart płatniczych i innych produktów. Zwiększeniu uległ portfel kredytowy, co było skutkiem większego zaangażowania w finansowanie budżetów samorządowych poprzez pozyskanie do kredytowania przez Bank gmin: Biecz, Gorlice, Moszczenica oraz Powiatu Gorlice. Zwiększało się także zainteresowanie kredytem hipotecznym mieszkaniowym, hipotecznym uniwersalnym, kredytami pomostowymi oraz kredytami na zakup kolektorów słonecznych z dofinansowaniem ze środków NFOŚiGW.



Zarząd od 01.08.2010 r. do 01.08.2019 r.: - od lewej: Prezes Jerzy Jemiola; Wiceprezes ds. Handlowych Monika Jajko; Wiceprezes ds. Finansowo-Księgowych Krystyna Michalec; Dyrektor Oddziału w Łuźnej Lucyna Kotowicz.

Jednoznacznie można stwierdzić, że kryzys ekonomiczny nie spowodował strat, mogących w znaczący sposób zagrozić normalnemu funkcjonowaniu Banku. Nieuniknione były straty w postaci gorszych wyników ekonomicznych, spadku wypracowywanego zysku, czy obniżenia innych parametrów. Nie zagrożona pozostała jednak działalność i aktywna obecność na rynku. Widoczne to już było w 2012 r., kiedy Bank zaczął odnotowywać wzrost takich wskaźników, jak np. udział w lokalnym rynku międzybankowym o 8,1 procenta, depozytów o 7,8 procent, portfela kredytowego o 21,3 procent i funduszy własnych o 9,6 procent. Stabilność i pewność potwierdzał niezmiennie fakt posiadania funduszy własnych na poziomie spełniającym, z nadwyżką, wymagania określone przez Unię Europejską. W tymże roku zgromadzone środki osiągnęły kwotę 75.772 tysięcy złotych, w tym 18.715 tysięcy złotych zgromadzone przez Oddział w Łuźnej. Niemal dwukrotnie przekroczono także - zakładany w planie rocznym - wzrost środków pochodzenia miejscowego o 7,8 procent.

Rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy ROR

Bezpieczny i wygodny Rachunek



Rachunek POL-Konto JUNIOR/STUDENT

Rachunek który spełni Twoje oczekiwania



Lokata oszczędnościowa „SKARBONKA” z systematycznymi dopłatami



bezpieczeństwo + wygodne oszczędzanie

Bank Spółdzielczy w Gorlicach www.bs.gorlice.pl

Bank Spółdzielczy w Gorlicach www.bs.gorlice.pl

Bank Spółdzielczy w Gorlicach www.bs.gorlice.pl

Rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy ROR

Bezpieczny i wygodny Rachunek

Dlaczego warto posiadać rachunek ROR?

- otwarcie rachunku bez opłat,
- niska opłata za prowadzenie rachunku,
- szybki dostęp do środków za pomocą bankowości elektronicznej,
- wpłaty i wypłaty bez opłat,
- wypłata gotówki bez prowizji z ponad 4000 bankomatów w Polsce,
- realizacja szybkich przelewów w usłudze BlueCash,
- możliwość lokowania wolnych środków na korzystnie oprocentowanych lokatach,
- kredyt odnawialny w rachunku z niskim oprocentowaniem,
- możliwość korzystania z kart własnych Banku i kart VISA.

3 sposoby na szybkie sprawdzenie salda rachunku:

- komunikaty SMS,
- Internet Banking,
- Bankofon (telefoniczna informacja na hasło).

Dostęp do informacji i usług bankowych poprzez stronę www.bs.gorlice.pl



W celu uzyskania szczegółowych informacji zapraszamy do naszych placówek:

Centrala Banku ul. Stróżowska 1 38-300 Gorlice	tel. 18 353 54 01 w. 24
Filia Banku ul. Biedka 30 38-300 Gorlice	tel. 18 353 67 56
Oddział w Łuźnej 38-322 Łuźna 634	tel. 18 354 30 02
	tel. 18 354 38 25
Staly Punkt Kasowy w Sękowej	tel. 18 354 03 40
Staly Punkt Kasowy w Moszczenicy	tel. 18 353 00 90
Staly Punkt Kasowy w Ropie	tel. 18 353 05 80
Staly Punkt Kasowy w Kobyłancie	tel. 18 351 02 90

ZAPRASZAMY

Rachunek POL-Konto JUNIOR/STUDENT

Rachunek który spełni Twoje oczekiwania

Dlaczego warto posiadać rachunek Pol-Konto?

- otwarcie i prowadzenie rachunku bez opłat,
- szybki dostęp do środków za pomocą bankowości elektronicznej,
- wpłaty i wypłaty bez opłat,
- wypłata gotówki bez prowizji z ponad 4000 bankomatów w Polsce,
- możliwość realizacji szybkich przelewów BlueCash.

3 sposoby na szybkie sprawdzenie salda rachunku:

- komunikaty SMS,
- Internet Banking,
- Bankofon (telefoniczna informacja na hasło).

Dostęp do informacji i usług bankowych poprzez stronę www.bs.gorlice.pl



W celu uzyskania szczegółowych informacji zapraszamy do naszych placówek:

Centrala Banku ul. Stróżowska 1 38-300 Gorlice	tel. 18 353 54 01 w. 24
Filia Banku ul. Biedka 30 38-300 Gorlice	tel. 18 353 67 56
Oddział w Łuźnej 38-322 Łuźna 634	tel. 18 354 30 02
	tel. 18 354 38 25
Staly Punkt Kasowy w Sękowej	tel. 18 354 03 40
Staly Punkt Kasowy w Moszczenicy	tel. 18 353 00 90
Staly Punkt Kasowy w Ropie	tel. 18 353 05 80
Staly Punkt Kasowy w Kobyłancie	tel. 18 351 02 90

ZAPRASZAMY

Lokata oszczędnościowa „SKARBONKA” z systematycznymi dopłatami

bezpieczeństwo + wygodne oszczędzanie

Dlaczego warto?

- minimalna wpłata już od 20 zł,
- zamiast pracować na pieniądze, niech pieniądze pracują na Ciebie,
- podwyższone oprocentowanie lokat dla osób dokonujących comiesięcznych wpłat kwot minimalnych,
- gwarantujemy bezpieczeństwo Twoim oszczędnościom,
- wygoda oszczędzania – automatycznie odnowimy Twoją lokatę na kolejny okres,
- aby skorzystać z lokaty, nie musisz korzystać z innych usług w n/Banku,
- brak opłat za otwarcie, prowadzenie i zamknięcie lokaty,
- wpłata środków na lokatę może być w formie gotówkowej lub bezgotówkowej.

Najważniejsze cechy lokaty:

- deklarowany okres oszczędzania 36 miesięcy,
- atrakcyjne oprocentowanie zmienne,
- minimalna wpłata już od 20 zł.

W celu uzyskania szczegółowych informacji zapraszamy do naszych placówek:

Centrala: Gorlice ul. Stróżowska 1	tel. 18 353 54 01
Oddział: Łuźna 634	tel. 18 354 38 25
Filia Banku: Gorlice ul. Biedka 30	tel. 18 353 67 56
Staly Punkt Kasowy w Sękowej	tel. 18 354 03 40
Staly Punkt Kasowy w Moszczenicy	tel. 18 353 00 90
Staly Punkt Kasowy w Ropie	tel. 18 353 05 80
Staly Punkt Kasowy w Kobyłancie	tel. 18 351 02 90

www.bs.gorlice.pl

Zauważalny wzrost wyników Banku szedł w parze ze stałym wzbogacaniem listy produktów, jakie oferowano w tym czasie klientom. W omawianym roku było to bogata oferta, na którą składały się:

POL - Konto Junior dla osób powyżej 13-stego roku życia,

POL - Konto Student dla osób studiujących,

POL - Konto Senior dla emerytów,

POL - Efekt dla posiadaczy większych środków, których nie można umieszczać na lokatach terminowych,

Indywidualne Konta Emerytalne o wysoko oprocentowanych rachunkach Lokata „SKARBONKA” z możliwością systematycznego oszczędzania już od 20,00 zł,

Lokaty promocyjne na okres od 2 do 12 miesięcy,

E - lokaty zakładane za pomocą usługi Internet Banking

Dzięki decyzjom Rady Nadzorczej i Zarządu w podejmowaniu zrównoważonych działań i bezpiecznemu inwestowaniu, Bank Spółdzielczy w Gorlicach stał się wiarygodnym i pewnym partnerem dla podmiotów gospodarczych różnych branż działających w regionie. Od kilku już lat niezmiennie największy udział w grupie kredytoborców miały jednostki budżetowe oraz przedsiębiorcy indywidualni. W 2012 roku Bank uzyskał uprawnienia do świadczenia usług ubezpieczeniowych i został wpisany przez Komisję Nadzoru Finansowego do Rejestru Agentów Ubezpieczeniowych. Tym samym poszerzyła się oferta Banku o działalność w zakresie ubezpieczeń na życie i zdrowie, majątkowych, ochrony prawnej i OC w życiu prywatnym.

Mocną i stabilną pozycję Banku potwierdziła Komisja Nadzoru Finansowego w Badaniu i Ocenie Nadzorczej (BiON) stwierdzając, że zarządzanie, obciążone niskim lub umiarkowanym poziomem ryzyka, przebiega w sposób właściwy, zgodny z zasadami konkurencji i normami przewidzianymi prawem krajowym i unijnym.

Choć skutki światowego kryzysu i spowolnienia gospodarczego ciągle jeszcze były mocno odczuwalne, w 2013 roku sytuacja ekonomiczna Banku ulegała już bardzo wyraźnej poprawie i stabilizacji. Mimo, że prognozy ekspertów cały czas były niepokojące, w sektorze spółdzielczym sytuacja ulegała stopniowej normalizacji. To samo możemy odnieść do realiów Banku Spółdzielczego w Gorlicach. Wszechobecna polityka oszczędzania i kumulowania kapitałów, bez inwestowania i rozwijania konsumpcji, jawiła się ciągle jako remedium na kryzys i zabezpieczenie przed jego skutkami. Tymczasem Bank gorlicki rozwijał swoją działalność, poszerzając systematycznie ofertę produktową i stymulując rozwój aktywności gospodarczej na lokalnym rynku. Suma bilansowa za 2013 rok osiągnęła poziom 103.859 tysięcy złotych, która wzrosła w porównaniu z rokiem poprzednim o 15.408 tysięcy złotych, tj. o 17,4 procent i przekroczyła planowany wzrost o 11,7 procent. Wypracowany zysk brutto wyniósł 1.103 tysiące złotych i był wyższy od osiągniętych jeszcze 2-3 lata wcześniej.

W dalszym ciągu rozwijano działalność społeczno – oświatową, prowadząc współpracę ze szkołami podstawowymi i gimnazjami. Zarząd Banku wiele uwagi poświęcał m.in. upowszechnianiu wśród dzieci i młodzieży idei oszczędzania w Szkolnej Kasie Oszczędności, m. in. poprzez propagowanie konkursu „Dziś Oszczędzam w SKO, Jutro w Banku Spółdzielczym”. Ufundowane przez Bank nagrody otrzymały SKO przy Szkole Podstawowej nr 1 w Łuźnej i Niepublicznym Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Bodakach. Oprócz tego przekazane zostały środki na rzecz SKO przy: Szkole Podstawowej nr 1 i nr 2 w Łuźnej, Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Sękowej i Szkole Podstawowej Filia w Męcinie Wielkiej. Konkurs ten z każdym rokiem zataczał coraz szersze kręgi i przystępowały do niego kolejne szkoły. W ten sposób zachęcano

uczniów do oszczędzania i mądrego gospodarowania środkami finansowymi. Jednocześnie promowano i upowszechniano idee spółdzielcze, pokazując wartość wspólnego działania, wzajemnej pomocy i odpowiedzialności za wspólne dobro. W 2014 roku wystartował ogólnopolski konkurs „Młodzi Mistrzowie Oszczędzania”. Bank Spółdzielczy w Gorlicach od początku stał się jego promotorem i mecenasem w regionie. Z każdym rokiem zwiększała się liczba uczestniczących w nim szkół, a jednocześnie rosło zaangażowanie Banku i wartość nagród przeznaczanych dla laureatów i finalistów.

Bardzo cenną i ważną inicjatywą, trudną do przecenienia, było coraz aktywniejsze rozwijanie działalności społeczno – kulturalnej Banku i liczne akcje o charakterze integracyjnym, rozwijane wśród miejscowej społeczności. Bank był współfinansującym wielu imprez charytatywnych, festynów, zawodów sportowych czy wydarzeń kulturalnych. Od wielu już lat Bank należy do grona sponsorów, przekazując środki finansowe na organizację różnego rodzaju imprez kulturalnych, oświatowych i sportowych. Rozwija się także współpraca ze szkołami, miejscowymi parafiami, organizacjami społecznymi i stowarzyszeniami pożytku publicznego, jak np. Związek Sybiraków. Bank pomaga w ten sposób osobom wykluczonym społecznie, chorym dzieciom, osobom niepełnosprawnym i seniorom.

Dzięki takim działaniom Bank Spółdzielczy stał się ważnym i cenionym uczestnikiem życia społecznego lokalnego środowiska Gorlic i regionu. Zarówno kierownictwo, jak i pracownicy, wykazując pełne zrozumienie potrzeb i problemów tego środowiska, zawsze starają się czynnie uczestniczyć w ich rozwiązywaniu. Bank dał się poznać również jako wiarygodny i pewny partner w organizowaniu i realizowaniu różnych działań na rzecz mieszkańców. Poprzez różne formy działań, Bank przyczyniał się do kultywowania tradycji, folkloru, kultury regionalnej, budując poczucie tożsamości narodowej i kulturowej szczególnie wśród młodych pokoleń. Silna pozycja ekonomiczna Banku i stała obecność w życiu społecznym utrwalała jego wizerunek jako instytucji w pełni oddanej sprawom publicznym, rozumiejącej potrzeby i problemy okolicznej ludności.

Powodzenie misji Banku było możliwe przede wszystkim dzięki coraz silniejszej i stabilniejszej pozycji ekonomicznej Banku, który obronną ręką przeszedł przez kilkuletni okres kryzysu światowego i po 2014 roku wszedł w okres dalszego, dynamicznego rozwoju. Zgromadzone w 2016 roku fundusze własne osiągnęły wartość 12.979 tysięcy złotych, co oznaczało wzrost w porównaniu z 2015 rokiem o 874 tysiące złotych. Odnotowywano wzrosty funduszy - udziałowego, zasobowego, ogólnego ryzyka i aktualizacji wyceny środków trwałych. O zaufaniu klientów świadczył stan rachunków bieżących, które wyniosły w tym roku 26.856 tysięcy złotych, wkładów terminowych o wartości 58.137 tysięcy złotych czy też wkładów obiegowych i Rachunków Oszczędnościowo – Rozliczeniowych o wartości 42.717 tysięcy złotych. Znacząco również wzrastała dynamika przyrostu liczby użytkowników Internet Banking i dokonywanych operacji finansowych drogą elektroniczną.

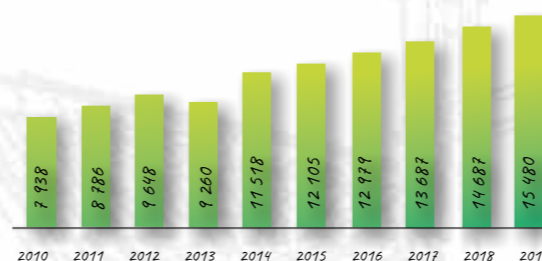
Bank inwestuje w aktywny rozwój społeczno - kulturalny.

Coraz istotniejszym w działalności Banku stawał się segment usług ubezpieczeniowych. W 2016 roku prowadzono współpracę towarzystwami ubezpieczeniowymi: Concordia Polska Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych, InterRisk Vienna Insurance Group, Concordia Capital S.A. oraz Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych Macif Życie. Kolejnym towarzystwem, z którym Bank nawiązał współpracę w zakresie ubezpieczeń było towarzystwo PREVOIR. Sprzedaż polis ubezpieczeniowych systematycznie rosła, rosła także wartość składek z tego tytułu pobieranych od klientów.

W 2016 roku liczba sprzedanych polis wzrosła w porównaniu z rokiem poprzednim o 24 procent, a wartość wpłaconych składek o 53 procent. Wysoką jakość usług ubezpieczeniowych potwierdzał brak reklamacji przysługujących klientom.

Po zakończeniu światowego kryzysu ekonomicznego rozpoczął się okres wzrostu i rozwoju produkcji we wszystkich sektorach gospodarki narodowej. Jednocześnie następował rozwój sektora bankowego, co wiązało się ze wzrostem inwestycji, ale także konsumpcji. Przyspieszenie w gospodarce, malejąca inflacja i stopa bezrobocia w bardzo znaczący sposób wpłynęły na dynamiczny rozwój i wzmocnienie instytucji finansowych w kraju. Bank Spółdzielczy w Gorlicach efektywnie wykorzystywał to ożywienie gospodarcze, budując swój kapitał, dalej urozmaicając swoją ofertę produktową kierowaną do klientów, przyciągając ich także coraz szerszą i nowocześniejszą bazą lokalową.

Fundusze własne



W tym okresie Radę Nadzorczą Banku Spółdzielczego w Gorlicach tworzyli:

**Barbara Staniszweska – Przewodnicząca,
Józef Hycnar – Zastępca Przewodniczącego,
Tadeusz Kijek – Sekretarz,
oraz Członkowie:
Barbara Janik, Jan Machowicz,
Zofia Rząca, Anna Szczepanek, Maria Tarsa, Maria Zagrajczuk.**

Zarząd kontynuował pracę w składzie:

**Jerzy Jemiola – Prezes,
Krystyna Michalec – Wiceprezes ds. Finansowo – Księgowych,
Monika Jajko – Wiceprezes ds. Handlowych.**

Podstawą wszelkich sukcesów odnoszonych już od kilkudziesięciu lat przez Bank jest ścisła współpraca pomiędzy obydwoma organami samorządu spółdzielczego, wzajemne zrozumienie, lojalność, odpowiedzialność i troska o wspólne dobro.

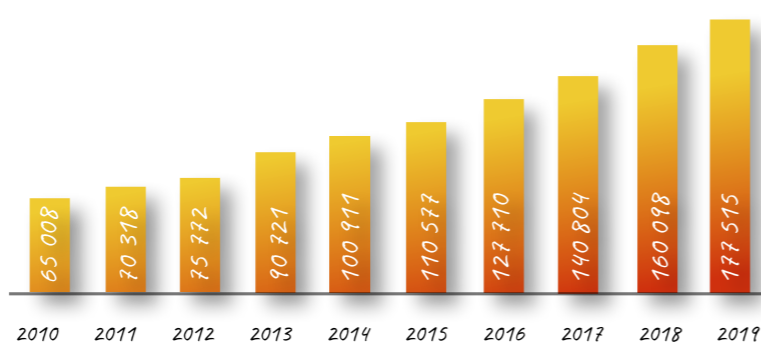
W opracowywanych planach działania zakładano dalsze budowanie silnej pozycji Banku, skutecznie rywalizującego z bankami konkurencyjnymi na terenie działania Banku, obejmującego powiaty: gorlicki, nowosądecki – ziemski, tarnowski – ziemski i jasielski. Plany te miały realizować: Centrala i Filia w Gorlicach, Oddział w Łuźnej oraz Stałe Punkty Kasowe w Kobylance, Moszczenicy, Ropie i Sękowej. Ta silna pozycja musiała się opierać na wiedzy, wysoko wykwalifikowanej kadrze pracowniczej, stosowaniu najnowszych tech-



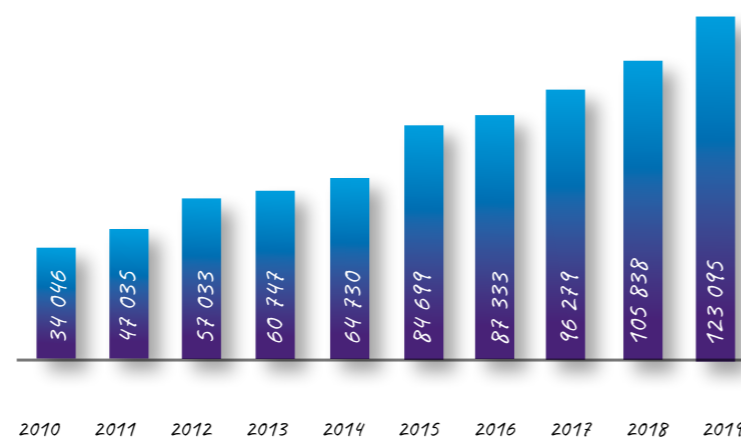
nologii IT oraz sprawdzonych i skutecznych działaniach promocyjnych i marketingowych. W strategii kierownictwa Banku było inwestowanie w rozwój umiejętności pracowników oraz stałe doskonalenie metod pracy i narzędzi w niej wykorzystywanych. W tym celu kierowano pracowników na kursy i szkolenia specjalistyczne, służące podnoszeniu kwalifikacji zawodowych. Dzięki temu Bank stał się atrakcyjną instytucją, dającą szerokie perspektywy rozwoju zawodowego i poszerzania wiedzy z zakresu finansów i bankowości oraz zarządzania i marketingu w instytucjach finansowych. Przekładało się to na liczby udzielanych kredytów i gromadzonych depozytów.

Pomimo bardzo silnej konkurencji, na koniec 2017 roku liczba kredytów wzrosła o 10,2 procent, a depozytów o 10,3 procent w porównaniu z rokiem poprzednim i wykazywała stałą tendencję wzrostową. Ogólna wartość kredytów udzielonych w tym czasie wyniosła 96.279 tysięcy złotych i była wyższa o 8.946 tysięcy złotych w porównaniu z 2016 rokiem. Wzrosty te uzyskiwano dzięki atrakcyjnej ofercie, wysoce konkurencyjnej wobec innych banków komercyjnych, a nawet Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo – Kredytowych.

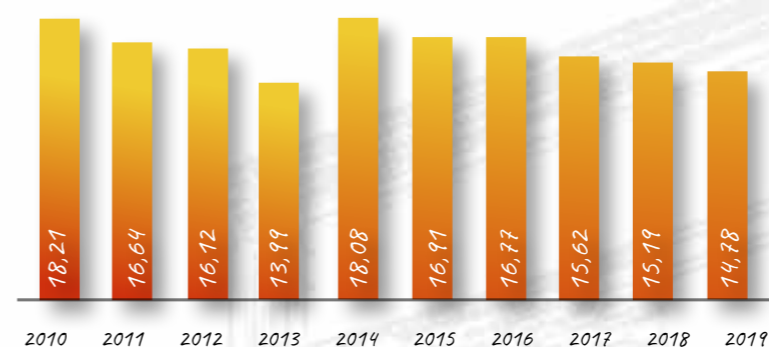
Depozyty



Obligo kredytowe



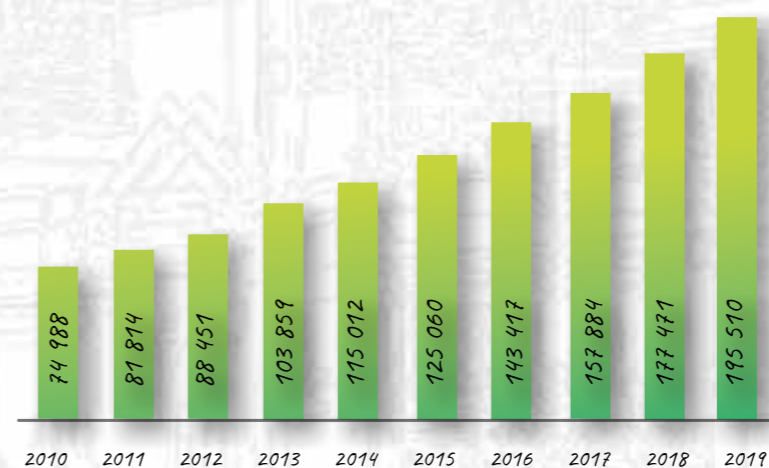
Współczynnik wypłacalności



Mądra i rozważna strategia marketingowa podejmowana przez Zarząd przynosiła nie tylko wymierne korzyści, ale oddziaływała korzystnie na budowanie wizerunku Banku bezpiecznego, rzetelnego i przyjaznego ludziom. Potwierdzała to także znacząco rosnąca wartość sumy bilansowej za 2017 roku, która wyniosła 157.884 tysiące, podczas gdy w 2016 roku wyniosła 143.417 tysięcy złotych, a w 2015 roku – 125.060 tysięcy złotych. Dochody Banku wyniosły w 2017 roku 7.070 tysięcy złotych, przy osiągniętym zysku brutto 1.259 tysiącach złotych. Dokonano tego dzięki stabilnym źródłom przychodów takim, jak m.in. odsetki i prowizje, które w przyjętym planie stanowiły 92 procent przychodów ogółem.

Poza tym, w listopadzie 2017 roku Bank uzyskał jednorazowy przychód w związku z umorzeniem przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny pożyczki z funduszu restrukturyzacji banków spółdzielczych w kwocie 218 tysięcy złotych przeznaczonych na pokrycie poniesionych wydatków związanych z przystąpieniem do Spółdzielni Systemu Ochrony Zrzeszenia BPS. Uzyskane w ten sposób środki powiększyły zysk Banku, który i tak był znacząco wyższy niż zakładano w planie rocznym.

Suma Bilansowa



Na Zebraniu Przedstawicieli w dniu 28 czerwca 2018 r., spośród 15 kandydatów wybrano, na kolejną czteroletnią kadencję, nową Radę Nadzorczą w składzie:

Maria Zagrajczuk - Przewodnicząca
Jan Machowicz - Zastępca Przewodniczącej
Tadeusz Kijek - Sekretarz
Zofia Rząca - Członek
Grażyna Bogdan - Członek
Wójtowicz Stefan - Członek
Maria Tarsa - Członek
Monika Salwa - Członek
Maria Zielińska - Przewodnicząca Komitetu Audytu

W skład nowej Rady weszło 5 osób z poprzedniej Rady i 4 nowe osoby: **Bogdan Grażyna, Salwa Monika, Wójtowicz Stefan i Zielińska Maria.**

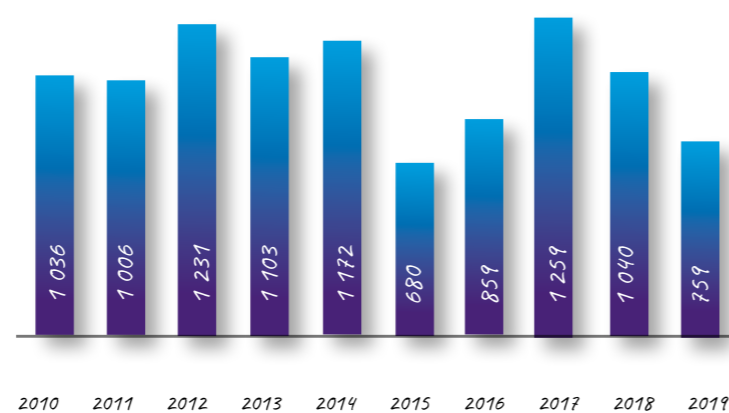
Z kandydowania do Rady Nadzorczej zrezygnowała Barbara Staniszevska - dotychczasowa Przewodnicząca Rady, która w skład Rady Nadzorczej weszła w 1975 roku, pełniąc w niej funkcję Zastępcy Przewodniczącego, a od 18 marca 1990 roku Przewodniczącego Rady. Barbara Staniszevska zastąpiła na funkcji Przewodniczącego Stanisława Suskiego, który pełnił tę funkcję od 1967 roku.

Bank Spółdzielczy w Gorlicach stał się znaczącym uczestnikiem życia gospodarczego w regionie, przyczyniając się do wspierania przedsiębiorstw i firm na swoim terenie. Także usługi oferowane klientom prywatnym miały i mają istotny wpływ na rozwój ekonomiczny, stymulując chociażby popyt i poziom konsumpcji, które to elementy z kolei rzutują na poziom i strukturę produkcji i handlu.

Osiągane w ostatnich dziesięciu latach wyniki należy uznać za dobre, a nawet bardzo dobre tym bardziej, że w regionie nie nastąpił jakiś wyraźny wzrost dynamiki rozwoju gospodarczego.

W okresie tym odnotowano wzrost: funduszy własnych o 7 mln zł, depozytów klientów o 112 mln zł, udzielonych kredytów o 89 mln zł, sumy bilansowej o 120 mln zł. Łączny zysk brutto osiągnięty w tych latach to kwota 10.145 tys. zł.

Zysk brutto



W trosce o podniesienie jakości świadczonych usług i komfortu obsługi klientów, w okresie od 2010 do 2020 roku zrealizowano następujące remonty, modernizacje i zakupy środków trwałych:

2010 w Centrali Banku w Gorlicach:

- dokonano adaptacji nowych pomieszczeń po wyeksmitowaniu jednego z lokatorów,
- dokonano całkowitej wymiany stolarki okiennej,
- dokonano wymiany instalacji grzewczych w części lokali użytkowanych przez lokatorów,
- dokonano zewnętrznej izolacji fundamentów Centrali Banku

w Oddziale Banku w Łużnej:

- uruchomiono bankomat oraz wykonano odpowiednie zadaszanie,
- dokonano odpowiedniego przystosowania jednego z pomieszczeń do zainstalowania serwera zapasowego podstawowego systemu bankowego,
- zainstalowano monitoring,
- wykonano nowy sztyld oraz dodatkowo wykonano remont klatki schodowej.

W 2010 roku poniesione nakłady inwestycyjne i wydatki remontowe były 8-krotnie wyższe od poniesionych w poprzednim roku i wyniosły 414 tys. zł.

2011 w Centrali Banku w Gorlicach:

- zakupiono multisejf i wydzielono stanowisko do obsługi VIP,
- zakupiono nowy serwer główny o większej wydajności i pojemności,
- w celu zwiększenia bezpieczeństwa zainstalowano 4 dodatkowe kamery,
- w ramach modernizacji instalacji elektrycznych przeniesiono wyłącznik główny prądu na zewnątrz budynku, przeniesiono liczniki bankowe i lokatorów na parter,
- wykonano uziemienie serwera głównego Banku, zainstalowano oświetlenie w piwnicach,
- przeniesiono klimatyzatory z korytarza na zewnątrz budynku i zainstalowano dodatkowy klimatyzator na sali operacyjnej przy kasach,
- dokończono ocieplanie stropów na II piętrze od strony strychu,
- wykonano odgrzybienie ścian w pomieszczeniach przy kotłowni,
- przeprowadzono remont kominów (wymiana na kominy z cegły klinkierowej),
- zakonserwowano kamień na elewacji oraz pomalowano elewację do wysokości I piętra,
- otwarto Filię Banku przy ul. Bieckiej 30, która wyposażona została w system alarmowy oraz system dozoru wizyjnego,
- zainstalowano bankomat w Ropie,
- zainstalowano bankomat w SPK w Moszczenicy oraz dodatkowo przeprowadzono remont pomieszczeń, zainstalowano monitoring i wyposażono w nowe meble.

Łącznie na te prace wydano blisko 400 tys. zł.

2012 w Centrali Banku w Gorlicach:

- w celu zapewnienia ciągłej obsługi klientów zakupiono i zainstalowano agregat prądowłóczy.
- odzyskano dwa lokale po wynajmujących je lokatorach i przeprowadzono w nich prace przygotowawcze do remontu,
- wykonano drugi etap izolacji fundamentów,
- kontynuowano modernizację instalacji elektrycznej i sieci komputerowej,
- otwarto Stały Punkt Kasowy Banku w Kobylance, który wyposażony został w system alarmowy oraz system dozoru wizyjnego.

Łącznie na te prace wydano 241 tys. zł.

2013 w Centrali Banku w Gorlicach:

- przystosowano serwerownię do wymogów rekomendacji „D” KNF
- zakończono remont sali do obsługi podmiotów gospodarczych na I p.
- wykonano remont pomieszczeń Zarządu,
- przystosowano pomieszczenia na cele sortownia i liczenia pieniędzy
- wykonywano bieżące prace remontowo-konserwacyjne we wszystkich stałych punktach kasowych

w Oddziale w Łuźnej:

- rozpoczęto modernizację pomieszczeń archiwum zakładowego

Wykonano remont SPK Sękowa

Łącznie Bank poniósł wydatki w kwocie 253 tys. zł.

2014 w Centrali Banku w Gorlicach:

- zakupiono meble biurowe i sprzęt komputerowy, w tym serwer pod Rekomendację D
- zakupiono nowy samochód służbowy, stary przekazano do Oddziału w Łuźnej

W Stałym Punkcie Kasowym w Sękowej:

- zainstalowano semafor świetlny
- zainstalowano bankomat
- wykonano sygnalizację alarmową i system dozoru wizyjnego

W oddziale w Łuźnej:

- zakupiono regały do archiwum

W oddziale SPK w Moszczenicy:

- zainstalowano wolnostojący informator

Łączne wydatki wyniosły 327 tys. zł.

2015 w Centrali Banku w Gorlicach:

- wykonano szklany świetlik nad klatką schodową
- wymieniono drzwi
- wykonano remont pomieszczeń na II piętrze
- zakupiono: kserokopiarkę, liczarę, komputer, depozytor kluczy
- dokonano modernizacji budynku po zaleceniu kontroli ppoż.

w Oddziale w Łuźnej:

- zakupiono garaż metalowy

Łącznie wydatki wyniosły 137 tys. zł.

2016 w Centrali Banku w Gorlicach:

- zakupiono nową centralę telefoniczną i skrytkę depozytową
- **rozpoczęto remont Oddziału w Łuźnej**

Łącznie wydatki wyniosły 174 tys. zł.

2017 w Centrali Banku w Gorlicach:

- wykonano remont zadaszzenia nad kotłownią
- odnowiono elewację
- wykonano remont pokoju socjalnego

kontynuowano remont Oddziału w Łuźnej

Łączne wydatki wyniosły 64 tys. zł.



2018 w Centrali Banku w Gorlicach:

- dokonano remontu pomieszczeń na II p.

w Oddziale w Łuźnej:

- prowadzono remont drugiej części sali operacyjnej

Łączne wydatki wyniosły 311 tys. zł.

2019 w Centrali Banku w Gorlicach:

- wykonano remont pomieszczeń po lokatorach
- wykonano remont pomieszczeń, które zajmował Zespół Księgowości i remont klatki schodowej
- zakupiono środki trwałe i wartości niematerialne, takie jak: pojemnik specjalistyczny do transportu środków pieniężnych, klimatyzator do serwerowni Banku, system operacyjny komputera wirtualnego, dodatkowy serwer oraz 8 sztuk dwukieszeniowych liczników banknotów.

Łącznie wydatki wyniosły 240 tys. zł.

Podsumowanie powyższych nakładów daje kwotę 2.147 tys. zł.

2020

Wydatki remontowe w 2020 r. obejmowały głównie remont w Oddziale Banku w Łuźnej, mający na celu wydzielenie strefy pożarowej, zgodnie z zaleceniami Państwowej Straży Pożarnej w Gorlicach i na ten cel wydatkowano kwotę 41 tys. zł. Bank poniósł także wydatki na zakup środków trwałych i wartości niematerialnych i prawnych: zakupiono za 4 tys. zł komputer Dell oraz Moduł Hurtownia Danych (na potrzeby sprawozdawczości). W związku z pandemią koronawirusa zainstalowano 3 dozowniki wolnostojące do dezynfekcji rąk za 7 tys. zł.

Wszystkie te działania zmieniały zarówno wizerunek Banku, jak i efektywność jego pracy, podnosiły standard obsługi klientów. Doceniali oni nie tylko pewność i bezpieczeństwo Banku, ale i jego wkład w poprawę warunków życia ludności i rozwój Gorlic oraz całego regionu.

Sukcesy były możliwe dzięki mądrej, racjonalnej i przewidywalnej polityce Rady Nadzorczej i Zarządu, jak również ofiarności, poświęceniu i wysokiemu profesjonalizmowi całej kadry pracowniczej.



Rada Nadzorcza. Od lewej: Grażyna Bogdan; Z-ca Przewodniczącego – Jan Machowicz; Zofia Rząca; Sekretarz – Tadeusz Kijek; Przewodnicząca – Maria Zagrajczuk; Monika Salwa; Stefan Wójtowicz; Maria Zielińska.



Zarząd od 01.08.2019 r. Od lewej: Wiceprezes ds. Finansowo-Księgowych – Dariusz Mielczarek; Prezes – Jerzy Jemiola; Wiceprezes ds. Handlowych – Monika Jajko.

Od lewej Lucyna Kotowicz- Dyrektor Oddziału Banku w Łużnej, Monika Jajko – Wiceprezes ds. Handlowych, Krystyna Michalec – Wiceprezes ds. Finansowo-Księgowych do sierpnia 2019 r., Dariusz Mielczarek – Wiceprezes ds. Finansowo-Księgowych od sierpnia 2019 r., Jerzy Jemiola – Prezes Zarządu.



Od lewej: Agnieszka Marynowska; Michał Machowski; Renata Trybus; Marcin Hycnar; Zofia Michalska; Ewa Tobiasz; Kierownik Zespołu Kredytów i Marketingu – Krzysztof Miarecki; Jolanta Pabis; Anna Prorok.



Od lewej: Aneta Świerż; Dorota Frączek; Stanowisko Monitorowania i Analiz Ryzyka - Katarzyna Tenerowicz; Stanowisko ds. Zgodności – Anna Furmanek; Elżbieta Dziadzio; Główna Księgową – Felicja Horowicz; Ewelina Baran; Informatyk – Piotr Przybyłowicz.



Od lewej: Stefan Wójtowicz – Członek Rady Nadzorczej, Jan Machowicz – Zastępca Przewodniczącego Rady Nadzorczej.



Kasjer w Stałym Punkcie kasowym w Sękowej – Katarzyna Szywał.



Kasjer w Stałym Punkcie kasowym w Moszczenicy - Małgorzata Gucwa.



Maria Zagrajczuk – Przewodnicząca Rady Nadzorczej od 12 lipca 2018 r.



Maria Zielińska – Prezes Banku do sierpnia 2010 r.



Kasjer w Stałym Punkcie kasowym w Ropie – Barbara Korzeń.



Barbara Staniszevska – Przewodnicząca Rady Nadzorczej do lipca 2018 r.



Kasjer w Filii Banku w Gorlicach – Justyna Ossowska.



Analityk Kredytowy – Ewa Tobiasz.



Pracownicy księgowości – od lewej: Ewelina Baran; Elżbieta Dziadzio.



Przejsie na emeryturę Wiceprezes ds. Finansowo-Księgowych do 01.08.2019 r. – Krystyny Michalec. Od lewej: Kijek Tadeusz – Sekretarz RN, Zagrajczuk Maria – Przewodnicząca RN i Michalec Krystyna.

Prognozy makroekonomiczne na następne lata zakładały dalszy wzrost PKB i malejące bezrobocie oraz idące w ślad za tym rosnące inwestycje w gospodarce, rozwój handlu, a także konsumpcji. Miało to szczególne znaczenie dla powiatu gorlickiego, który mimo pozytywnych zmian gospodarczych w skali kraju, w dalszym ciągu cechowały dość niskie wskaźniki makroekonomiczne. Istotnym czynnikiem stała się polityka społeczna i programy socjalne, które w znaczący sposób wpływały na wzrost popytu oraz rozwój przedsiębiorczości wspieranej środkami pochodzącymi z programów Unii Europejskiej oraz instytucji i agencji rządowych.

Niezwykle cenne stały się przedsięwzięcia w obszarze działalności społecznej i kulturalnej. Bank był i jest obecny w wielu ważnych dla mieszkańców wydarzeniach, podczas obchodów świąt i rocznic, imprezach kulturalnych, w życiu szkół, organizacji dziecięcych i młodzieżowych, środowisk kombatanckich, wspólnot religijnych, stowarzyszeń społecznych i zawodowych. Przyczyniało się to do integracji lokalnego społeczeństwa, do coraz silniejszego przywiązania do tradycji regionalnych i narodowych, kształtowania postaw obywatelskich i patriotycznych, przywiązania do tzw. „małej Ojczyzny”, jak również do umiłowania ojczystego kraju. Jest to niezwykle ważna misja, zwłaszcza w obecnej rzeczywistości zglobalizowanego świata i upowszechniania postaw kosmopolitycznych.

Po przejściu na emeryturę Wiceprezes ds. Finansowo - Księgowych - Krystyny Michalec, Zarząd Banku od 1 sierpnia 2019 roku pracował w składzie:

- Jerzy Jemiola – Prezes;

- Monika Jajko – Wiceprezes ds. Handlowych;

- Dariusz Mielczarek - Wiceprezes ds. Finansowo-Księgowych.

Zarząd opracował ambitny Plan ekonomiczno - finansowy na 2020 rok, rok Jubileuszu 150-lecia powstania Banku. Plan zakładał m.in. zysk na poziomie 1.500 tys. zł i sumę bilansową w wysokości 210 mln zł. O ile suma bilansowa Banku na koniec roku wyniosła 226.132 tys. zł, (przy planowanej 210.000 tys. zł), o tyle planowany wynik nie został osiągnięty za przyczyną, której nikt nie mógł przewidzieć. Epidemia koronawirusa całkowicie zmieniła realia funkcjonowania gospodarki zarówno krajowej, jak i ogólnosiwiatowej. Jest to niezwykle trudne wyzwanie dla obecnego kierownictwa i pracowników, kolejne w 150-letniej historii Banku, decydujące o możliwości kontynuowania działalności. Błyskawiczny rozwój pandemii spowodował konieczność podejmowania szybkich decyzji, z jednej strony zapewniających utrzymanie ciągłości działania i jakości prowadzonego biznesu, a z drugiej strony gwarantujących bezpieczeństwo klientów i pracowników Banku.

Bank generalnie wykonał założenia Planu Ekonomiczno - Finansowego na 2020 r. Niepełna realizacja dotyczyła jednak wyniku finansowego, co było spowodowane dotworzeniem rezerw celowych na zabezpieczenie ryzyka kredytowego. Rezerwy utworzono z uwagi na złą sytuację ekonomiczno-finansową niektórych klientów, którzy nie mogli prowadzić działalności w związku z wprowadzonymi przez Rząd ograniczeniami. Zysk brutto wynosił 674 tys. zł, a netto 414 tys. zł, przy planowanym poziomie odpowiednio 850 tys. zł i 620 tys. zł. Wypracowany zysk na koniec 2020 r. stanowił w zysku planowanym odpowiednio 79,3% i 66,8%. Tym niemniej wykonanie Strategii działania Banku na lata 2018-2020 na dzień 31.12.2020 r. oceniono jako zadowalające.

Skutki pandemii dla banków uwidoczniły się spadkiem rentowności. Na koniec grudnia 2020 r. 25 banków (8 komercyjnych i 17 spółdzielczych) wykazało łączną stratę w wysokości 1,5 mld zł. Banki te miały ok. 8,5 proc. udziału w aktywach całego sektora.

Zysk netto sektora bankowego wraz z oddziałami zagranicznymi wyniósł 7,77 mld zł w okresie styczeń-grudzień 2020 r. i był niższy o 43,8 proc. niż rok wcześniej.

Na koniec grudnia 2020 r. działalność prowadziło: 30 banków komercyjnych, 530 banków spółdzielczych, 36 oddziałów instytucji kredytowych.

Zebranie Przedstawicieli Banku w związku z epidemią koronawirusa odbyło się dopiero w sierpniu 2020 roku, z zachowaniem środków bezpieczeństwa określonych w stosownych regulacjach służ sanitarnych kraju. Podsumowując wyniki Banku za 2019 rok z nadzieją

patrzono w przyszłość, że jak już nieraz bywało, trudności uda się pokonać i że tak jak zapisano w pierwszym Statucie Towarzystwa Zaliczkowego „czas trwania przedsiębiorstwa nie jest ograniczony”.

W trudnych czasach pandemii koronawirusa Bank nie pozostał obojętny i wsparł swoich klientów. Przystąpiono m. in. do Programu Tarcza Finansowa PFR, z którego to klienci Banku otrzymali prawie 11 mln złotych dofinansowania. Bank przygotował także propozycje odroczenia spłat rat kredytów dla klientów indywidualnych i przedsiębiorców, mając nadzieję, że prowadzone działania pozwolą na szybszy powrót do pełnej obsługi zobowiązań.

Pandemia przyspieszyła wdrażanie nowoczesnych technologii, zapewniających klientom Banku dostęp do nowoczesnej bankowości internetowej i mobilnej oraz do szerokiej gamy usług, przeciwdziałając wykluczeniu finansowemu lokalnej społeczności. Wielu klientów, w obawie przed dotykaniem pieniędzy, przekonało się do płaconia telefonem czy pobierania gotówki z bankomatów przy użyciu Sm@rt Wypłaty. Aby było to możliwe Bank zapewnił klientom dodawanie kart do tzw. wirtualnego portfela poprzez Google Pay, Apple Pay, a docelowo również poprzez usługę - BLIK, co ułatwi płatności w sklepach stacjonarnych i internetowych.

Bank uruchomił także dla klientów będących osobami fizycznymi usługę potwierdzania tożsamości, przy użyciu „Profilu Zaufanego”. Rozwiązanie to pozwala korzystać klientom Banku z szerokiego i wciąż rozbudowywanego zakresu e-usług administracji państwowej i samorządowej.

Działania podjęte przez Bank potwierdzają zdolność dostosowywania się do zmieniającego się otoczenia prawnego i gospodarczego. Bank, posiadając długą i bogatą historię, myśli o przyszłości aktywnie uczestnicząc w rozwoju cyfryzacji usług bankowych, co sprawi, że Bank Spółdzielczy w Gorlicach na nowo odnajdzie swoje miejsce w sektorze usług bankowych.

W październiku 2020 r. zrealizowano wniosek z Zebrań Przedstawicieli, dotyczący ufundowania tablicy pamiątkowej z popiersiem założyciela Banku Spółdzielczego w Gorlicach – Wojciecha Biechońskiego z okazji obchodów 150 – lecia powstania Banku.

Bank Spółdzielczy w Gorlicach na przestrzeni 150 lat swego istnienia i niezwykle aktywnej działalności udowodnił, że jest nie tylko sprawnie działającą instytucją finansową, pewną, godną zaufania i przyjazną dla swoich Klientów, ale także bardzo silnie zaangażowaną w życie społeczne miasta i regionu. Stał się wizytówką Gorlic i ziemi gorlickiej i nieodłącznym elementem jej bogatej historii i tradycji. Wniósł ogromny, bezcenny wkład w historię i rozwój bankowości spółdzielczej na ziemiach polskich. Jest bowiem jednym z najstarszych polskich banków spółdzielczych i jednym z nielicznych, które działają nieprzerwanie do chwili obecnej. Dość wspomnieć, że najstarszym i działającym nadal jest Bank Spółdzielczy w Brodnicy, założony w 1862 roku.

Na przestrzeni półtora wieku Bank Spółdzielczy w Gorlicach był świadkiem wielu wydarzeń decydujących o losach naszego narodu i państwa, zapisując piękne karty historii Polski. Uczestniczył w życiu gospodarczym i społecznym miasta i okolic, przyczyniając się do ich rozwoju oraz niosąc pomoc najbardziej potrzebującym. W okresach tragicznych - latach niewoli i okupacji - był ośrodkiem walki o niepodległość i suwerenność oraz zachowanie kultury i tożsamości narodowej. Spółdzielcy zawsze wykazywali się patriotyzmem, poświęceniem i heroizmem w obronie niepodległości i najważniejszych dla Polaków wartości. Byli przy tym spółdzielcami, którzy z najwyższą determinacją bronili swojej spółdzielni i ruchu spółdzielczego w ogóle, jako formy organizowania się społeczeństwa, aktywności gospodarczej i społecznej, opartej na niezależności i samorządności.

Dziś Bank nadal zawsze stara się być blisko ludzi i ich spraw, potrzeb oraz problemów dnia codziennego. Poprzez aktywne uczestnictwo, organizację i sponsorowanie wydarzeń kulturalnych, charytatywnych, sportowo – rekreacyjnych, wpisał się na trwałe w krajobraz powiatu gorlickiego, ale także pięknego krajobrazowo i przyrodniczo Beskidu Niskiego i Pogórza. Stał się wyrazistą wizytówką miasta i jego społeczności, z którą się bardzo silnie utożsamia. Również sami mieszkańcy traktują Bank jako godnego zaufania reprezentanta i ambasadora, którego obecność nadaje kolorytu ich codziennemu życiu i pozwala z optymizmem patrzeć na otaczający świat.



Marszałek
Województwa Małopolskiego
Witold Kozłowski

Kraków, luty 2020 r.

Zarząd i Rada Nadzorcza
Banku Spółdzielczego w Gorlicach

Szanowni Państwo!

W imieniu własnym oraz Samorządu Województwa Małopolskiego składam serdeczne życzenia i gratulacje z okazji jubileuszu 150-lecia Banku Spółdzielczego w Gorlicach.

Bankowość spółdzielcza odgrywa niezwykle ważną rolę w życiu gospodarczym naszego regionu, w którym istotne miejsce zajmuje również Bank Spółdzielczy w Gorlicach. Towarzysząc mieszkańcom nieprzerwanie od 150 lat – zgodnie ze swoją misją – dąży do rozwoju uniwersalnego, nowoczesnego banku lokalnego. Zawsze działając w interesie swoich klientów przyczynia się do rozwoju miejscowego rolnictwa i przedsiębiorczości oraz wspiera inicjatywy społeczne i kulturalne.

Cieszę się, że tradycja jednej z najstarszych form spółdzielczości i zrzeszania się społeczności lokalnych w Polsce jest kultywowana i dynamicznie się rozwija.

W roku wspaniałego jubileuszu Banku Spółdzielczego w Gorlicach życzę Radzie Nadzorczej, Zarządowi Banku oraz wszystkim Państwa współpracownikom kolejnych lat harmonijnego i zrównoważonego rozwoju tej instytucji oraz udanej realizacji wszystkich planów związanych z dalszą działalnością Banku – z pożytkiem dla jego udziałowców, klientów oraz gospodarki Małopolski.

Raz jeszcze gratuluje!

ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków
adres do korespondencji: ul. Racławicka 56, 30-017 Kraków



KRAJOWY ZWIĄZEK BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH

Razem możemy więcej.

Zarząd i Rada Nadzorcza
Banku Spółdzielczego w Gorlicach

Szanowni Państwo,

Połączenie nowoczesności z wieloletnią tradycją i gromadzonym od pokoleń polskim kapitałem tworzy fundament, na którym wspiera się obecna pozycja banków spółdzielczych na rynku usług finansowych w Polsce. Bankowość spółdzielcza mierzy swój sukces zdolnością do realizowania potrzeb swoich Członków oraz Klientów, dążeniem do stałego wzmocnienia i rozwoju społeczności lokalnej. Jej celem nie jest wyłącznie maksymalizacja zysków, lecz spółdzielcza misja tworzenia wspólnoty.

Bank Spółdzielczy w Gorlicach, który w tym roku obchodzi 150-lecie istnienia, w swojej działalności wprowadza w życie te ideały i wartości. Zaangażowanie Zarządu Banku i kolejnych pokoleń pracowników sprawiło, że zbudowany na podwalinie tradycyjnych zasad spółdzielczych Bank cechuje duża stabilność i bezpieczeństwo. Jego długa historia świadczy również o zaufaniu, jakim Bank cieszy się w lokalnym środowisku i może być dumą dla swojego pięknego regionu i miasta. Jest to niewątpliwym sukcesem wielu osób, które wniosły istotny wkład w rozwój Banku. Dzięki nim utrzymano ciągłość działania instytucji, pomimo niejednokrotnie trudnych czasów, w jakich Bank funkcjonował przez półtora stulecia.

Z okazji wspaniałego jubileuszu, w imieniu Krajowego Związku Banków Spółdzielczych oraz własnym, składam serdeczne gratulacje dla Członków Banku, jego Władz oraz Pracowników. Należy docenić wspaniałą pracę oraz podejmowane działania, dzięki którym Bank realizuje statutowe zadania. Cieszy nas, że współpracujemy z tak cenionym Partnerem, jakim od lat jest dla nas Bank Spółdzielczy w Gorlicach.

Panu Prezesowi, Zarządowi, Radzie Nadzorczej oraz Członkom, Klientom i Pracownikom Banku składam życzenia wszelkiej pomyślności i osobistej satysfakcji z wykonywanej pracy. Jednocześnie, nade wszystko życzę dalszego dobrego rozwoju Waszego Banku.

Ze spółdzielczym pozdrowieniem,
Krystyna Majerczyk-Żabówka

Prezes Zarządu

Krajowego Związku Banków Spółdzielczych

Krótką historia Banku Spółdzielczego w Łuźnej

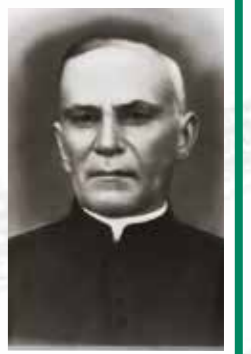


Na terenie Gminy Łuźna Spółki Oszczędnościowo-Pożyczkowe powstawały w kolejności:

*W 1905 r. w Staszówce
W 1907 r. w Łuźnej
W 1909 r. w Szalowej i Moszczenicy*

Głównymi założycielami Spółki Oszczędnościowo-Pożyczkowej w Łuźnej byli:

*ks. Kędra Władysław - prezes
Michalik Franciszek - kasjer
Jamer Władysław
Hudzik Michał
Halik Piotr
Tomasik Sebastian
Cieśla Józef
- wszyscy z Łuźnej
oraz
Jamer Józef z Woli Łużańskiej.*



*Władysław Kędra
- założyciel Kasy Stefczyka
w Łuźnej*

Działalność Spółki w pierwszym okresie oparta była na społecznej aktywności ludzi rozumiejących potrzebę przyjscia z pomocą finansową i dobrą radą, dla ludzi biednych, ale solidnych, dotkniętych chorobą czy jakąś klęską. Mimo wielu trudności, lokalna społeczność trwała przy swoich kasach, gromadząc w nich oszczędności i wpłacając udziały. W czasie I wojny światowej Spółka Oszczędnościowo-Pożyczkowa w Łuźnej poniosła poważne straty. W czasie dewaluacji prawie całkowicie straciły na wartości udziały członków i wkłady oszczędnościowe. Spółka szczęśliwie przetrwała okres dewaluacji i kryzysu gospodarczego.

Na zebraniu członków w roku 1925 zmieniono statut Spółki, w oparciu o Ustawę o spółdzielniach, zmieniając nazwę na **Kasa Stefczyka w Łuźnej**. Na zebraniu tym do władz Kasy wybrani zostali: Ćwiklik Tomasz - Przewodniczący Rady, Hyblik Franciszek - Zastępca Przewodniczącego oraz członkowie - Bryła Walenty, Tomasik Franciszek, Jemer Władysław, Świniarski Konstanty i Żarnowski Marian - wszyscy z Łuźnej. Przewodniczącym Zarządu pozostał nadal ks. Kędra Władysław, a członkiem i kasjerem Michalik Franciszek, który funkcję tę pełnił przez okres 30 lat. Przed II wojną światową kasjerem został jego syn Kazimierz. Zarząd Kasy zbierał się w ustalonych godzinach, najczęściej w niedzielę, celem załatwienia bieżących spraw. Kryzys gospodarczy lat 1933 - 1935 nie sprzyjał rozwojowi Kasy w Łuźnej, która musiała ograniczyć swoją działalność. Kiedy nastąpiła niewielka poprawa w sytuacji materialnej ludności, Kasa rozwinęła szeroką akcję zachęcającą do lokowania w niej oszczędności.

W roku 1938 Kasa Stefczyka w Łuźnej miała fundusz udziałowy w kwocie 3.339 zł i fundusz zasobowy w kwocie 20.000 zł. W sierpniu 1939 roku klienci Kasy, widząc niepewną sytuację polityczną i mając doświadczenia z 1914 roku, zaczęli wybierać oszczędności. Kasa w Łuźnej posiadając nadwyżkę swoich środków ulokowała w Centralnej Kasie Spółek we Lwowie, które ostatecznie przepadły. Kasa w Łuźnej z dniem 31.12.1939 r. zawiesiła całkowicie swoją działalność, o co Rada Nadzorcza jak i Zarząd wnioskowały, gdyż uważano, że sprzyjałoby to okupantowi. Wielu członków i działaczy Kasy włączyło się w działalność konspiracyjną. Byli to m.in. Habaj Piotr, Mordawska Helena, Rząca Marcin, Tubek Józef, Baran Bonifacy czy Wanat Bronisław.

W początkowym okresie po zakończeniu II wojny światowej Kasa Stefczyka w Łuźnej nie prowadziła działalności. Dopiero 4 maja 1947 roku kilku najaktywniejszych członków Kasy, pod przewodnictwem Stanisława Augustyna, postanowiło zwołać Walne Zgromadzenie. Przy udziale 58 członków przyjęto nowy Statut, wybrano Radę Nadzorczą w skład której weszli: Augustyn Stanisław, Stępień Jan, Habaj Tomasz, Baran Bonifacy, Kalisz Tomasz i Kuk Jakub. Przewodniczącym Rady został Kalisz Tomasz. W skład Zarządu weszli: Habaj Piotr - Przewodniczący, Ćwiklik Jan - Członek i Stępień Jan - Członek.

W tym czasie było 206 członków, fundusz udziałowy wynosił 257.350 zł, fundusz zasobowy 5 796,-zł, wkładów oszczędnościowych nie było, stan pożyczek wynosił 3.505.488 zł.

Do 1949 roku wszystkie istniejące w gminie Kasy Stefczyka działały samodzielnie. Zmiany nastąpiły po opublikowaniu Zarządzenia w Dz. U. z dnia 23.12.1949 r. oraz Zarządzenia Min. Skarbu z dnia 4 stycznia 1950 r. określające zasady organizowania Gminnych Kas Spółdzielczych.

Na terenie Gminy Łuźna powstała jedna Kasa z połączenia Kas Stefczyka z Moszczenicy, Szalowej i Staszówki z Kasą Stefczyka w Łuźnej. Nowy Statut, wraz ze zmianą nazwy został przyjęty na Zgromadzeniu Przedstawicieli odbytym w dniu 17 czerwca 1956 r. Ranga spółdzielni coraz bardziej się umacniała, czego przejawem było powstanie branżowego Związku Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych, który przejął od NBP uprawnienia centrali organizacyjnej dla Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych.

Nazwa taka zaczęła obowiązywać, gdyż Kasy Spółdzielcze, poza kredytowaniem i obsługą finansową, mogły gromadzić wkłady oszczędnościowe na własny rachunek. Nowy Statut został przyjęty przez Zebranie Przedstawicieli delegatów Gminnej Kasy Spółdzielczej w Łuźnej w dniu 8 kwietnia 1962 r. Dzięki szerokim uprawnieniom, jakie wprowadził nowy Statut, działalność Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych nabrała wielkiego rozmachu na wszystkich odcinkach działalności.

W roku 1973 Kasa w Łuźnej zmieniła nazwę na **Bank Spółdzielczy w Łuźnej**. Rok 1975 przyniósł kolejne zmiany organizacyjne w funkcjonowaniu spółdzielni bankowych. W tym czasie Bank prowadził działalność na terenie wsi Łuźna, Biesna, Moszczenica, Mszanka, Staszkówka, Szalowa i Wola Łużańska. W 1976 roku, w wyniku zmian administracyjnych Gmina Moszczenica razem ze Staszkówką zostały włączone do obsługi przez Bank Spółdzielczy w Gorlicach.

W związku z bardzo trudnymi warunkami lokalowymi oraz brakiem własnego budynku, pracownicy i działacze samorządu spółdzielczego od wielu lat postulowali i podejmowali starania o wybudowanie własnego budynku bankowego. Ponieważ Urząd Gminy również nie posiadał odpowiednich lokali do obsługi mieszkańców, zrodziła się myśl budowy wspólnego obiektu. Pokonując wiele trudności m.in. z barakami materiałowymi i wykonawcami, budowę zakończono w 1981 r. Do jej sfinalizowania szczególnie się przyczynili: Rząca Michał - Przewodniczący Rady Nadzorczej, Bożek Antoni - Prezes Zarządu, Kuk Tadeusz - Dyrektor Banku, Tarsa Danuta - Naczelnik Gminy, Wojtas Józef - poprzedni naczelnik Gminy i Mikruta Władysław - I Sekretarz KG PZPR.

75 LAT

W roku 1982 przypadł jubileusz 75-lecia działalności Banku Spółdzielczego w Łuźnej, założonego pod nazwą Spółka Oszczędnościowo-Pożyczkowa.

W roku Jubileuszu Zarząd Banku pracował w składzie:

*Antoni Bożek – Prezes,
Mieczysław Rura – Członek,
Tadeusz Kuk – Członek, jednocześnie Dyrektor Banku.*

W okresie tym w Banku Spółdzielczym w Łuźnej pracowali:

*Tadeusz Kuk – Dyrektor,
Maria Śliwa – Główna Księgową,
Zofia Rząca – Starszy Referent Kredytowy,
Wiestawa Knapik – Inspektor Oszczędnościowy,
Lucyna Kotowicz – Kasjer,
Bogumila Ligęza – Referent,
Władysława Cóp – Referent,
Małgorzata Wypasek – Referent Ewidencji Produkcji Sprzedanej,
Maria Bryta – Operator Maszyn Księgowych.*

Bank Spółdzielczy w Łuźnej działał samodzielnie do 31 grudnia 1994 roku.

Proces transformacji ustrojowej, rozpoczętej w 1989 roku był dla Banku bardzo trudny. Bank stał się samodzielny, ale nie przygotowany ani kapitałowo, ani kadrowo do działania w wolnorynkowej gospodarce. Bank nie podołał nakładanym na banki spółdzielcze kolejnym ograniczeniom i obowiązkom. Dodatkowo Prezes Zarządu, jednocześnie Dyrektor Banku od listopada 1993 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim. Pozostali członkowie Zarządu Rura Mieczysław i Bożek Antoni to członkowie społeczni. W tej sytuacji w grudniu 1993 roku kierownictwo Banku powierzono tymczasowo Marii Śliwa – Główniej Księgowej.

Rada Nadzorcza wybrała nowy Zarząd w składzie:

*Świepień Julian – Prezes,
Śliwa Maria – Zastępca Prezesa,
Kotowicz Lucyna – Członek.*

Ze względu na wymogi kapitałowe, konieczne przy samodzielnym działaniu Banku, a niemożliwe do spełnienia przez Bank w Łuźnej, zasądziła konieczność połączenia się z innym bankiem przejmującym. Po negocjacjach prowadzonych pomiędzy Radą Nadzorczą w Łuźnej i Radą w Gorlicach podjęto decyzję o połączeniu, co znalazło odzwierciedlenie w Uchwale Zebrania Przedstawicieli Banku Spółdzielczego w Łuźnej z dnia 07.11.1994 r. i Uchwale Zebrania Przedstawicieli Banku Spółdzielczego w Gorlicach z dnia 13.11.1994 r.



POSTANOWIENIE

Dnia 14 grudnia 1994 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu
 Wydział V Sąd Gospodarczy w osobie sędziego SR Teresy Marciszewskiej
 po zapoznaniu na posiedzeniu rozjemczym sprawy Banku Spółdzielczego w Gorlicach

postanowił:

wpiąć do rejestru spółdzielni w dzielnicy AMBROKX - IV - 206

Nr rubryki	Nazwa rubryki	Treść wpisu
1	Nr kolejny wpisu	19
2	Nazwa i siedziba spółdzielni lub związku, jeżeli jest ograniczony	-
3	Przedmiot działalności gospodarczej i teren działalności spółdzielni lub związku oraz czas trwania spółdzielni lub związku	-
4	Wzrostki i liczba członków, które członkowie powołali w całości lub częściowo, a jeżeli statut przewiduje także powołanie w całości lub częściowo	-
5	Statut i nazwa członków zarządu, sposób reprezentowania przez nich spółdzielni lub związku, imiona i nazwiska osób pełniących czasowo funkcje członków zarządu, ograniczenia uprawnień zarządu, imiona i nazwiska likwidatorów, a gdy likwidator jest osobą prawną - jej nazwa i siedziba, ograniczenie uprawnień likwidatorów i udziałowców likwidatorów w odniesieniu do dokonywania czynności mogących skutkować likwidacją lub wstąpieniem do likwidacji, imię i nazwisko osoby upoważnionej do dokonywania czynności mogących skutkować likwidacją lub wstąpieniem do likwidacji	Lucyna Kotowicz - Członek Zarządu

MS/Waj. 3. Postanowienie o wpisie w rejestrze spółdzielni.

Nr rubryki	Nazwa rubryki	Treść wpisu
4	Imiona i nazwiska pełnomocników, którym udzielono pełnomocnictwa do dokonywania czynności związanych z kierowaniem bieżącą działalnością gospodarczą spółdzielni, związku lub wyodrębnionej organizacji i gospodarstwa jednostki oraz granice ich umocowania	-
7	Wzrostki o zmianie statutu ze wskazaniem paragrafów objętych zmianą, w dotyczących rubrykach, dane dotyczące połączenia spółdzielni lub związków, przyłączenia jednostki organizacyjnej spółdzielni do innej spółdzielni, podziału likwidacji albo upadłości spółdzielni lub związku	Połączenie Banku Spółdzielczego w Łuźnej z Bankiem Spółdzielczym w Gorlicach; bankiem przejmującym jest Bank Spółdzielczy w Gorlicach - podstawę dalszej działalności stanowi statut Banku Spółdzielczego w Gorlicach; połączenie następuje z dnia 31 grudnia 1994r.
8	Uwagi i cyfrowy identyfikator	RS4-IV-206 Nowy Sącz, dnia 14 grudnia 1994r.

SĄD



Za zgodną,
 SEKRETARZ SĄDU

MS/Waj. 3. Wykazywanie Aktywności, Wzrostki, w Rej. Nr. 51. 632-304. 4. 1994/1994



W skład Rady Nadzorczej Banku w Łuźnej wchodzi:

*Bolesław Wojtas – Przewodniczący,
 Aleksander Ligęza – Zastępca Przewodniczącego,
 Józef Marynowski – Sekretarz*

oraz Członkowie

*Zbigniew Majcher,
 Leon Mucha, Leszek Podolski, Eugeniusz Wojna, Walenty Żarnowski,
 i Eugeniusz Śliwa.*

Datę połączenia Banku Spółdzielczego w Łuźnej z Bankiem Spółdzielczym w Gorlicach ustalono na 31.12.1994 r. Od 1 stycznia 1995 roku Bank w Łuźnej przekształcono w Oddział Banku Spółdzielczego w Gorlicach. Protokolarne przejście majątku Banku Spółdzielczego w Łuźnej przez Bank Spółdzielczy w Gorlicach nastąpiło 2 stycznia 1995 roku. W związku z uruchomieniem Oddziału w Łuźnej poszerzono skład Zarządu Banku w Gorlicach o Panią Kotowicz Lucynę - dotychczasowego Członka Zarządu Banku Spółdzielczego w Łuźnej. Oprócz Pani Kotowicz w Oddziale w Łuźnej pracowali: Śliwa Maria, Cop Władysława, Wietecha Stanisława, Kotowicz Izabela, Stępień Julian i Rząca Zofia.

Czas pokazał, że połączenie obydwu banków było korzystne zarówno dla Banku Spółdzielczego w Łuźnej, jak i Banku Spółdzielczego w Gorlicach.



Od lewej – Dyrektor Oddziału w Łuźnej – Lucyna Kotowicz; Mariola Zych-Jurus; Maria Śliwa; Iwona Holik; Stanisława Wietecha.

Członkowie Zarządu przez lata działalności Banku

1870 rok – pierwszy Zarząd:

1. Wojciech Biechoński - *Dyrektor*
2. dr Karol Neuman,
3. Antoni Borowski

Zastępca: Józef Chmielewski.

1897

1. Biechoński Wojciech - *Dyrektor*
2. Chmielewski Józef - *Zastępca*
3. Borowski Antoni

1902

1. Biechoński Wojciech - *Dyrektor*
2. dr Radomyski Józef
3. Borowski Antoni

Zastępca: Tarczyński Feliks

1905

1. Dr Radomyski Józef - *Dyrektor*
2. Borowski Antoni
3. Tarczyński Feliks

Zastępca: Ks. Sos Antoni

Od 28.09.1923 do 07.11.1925

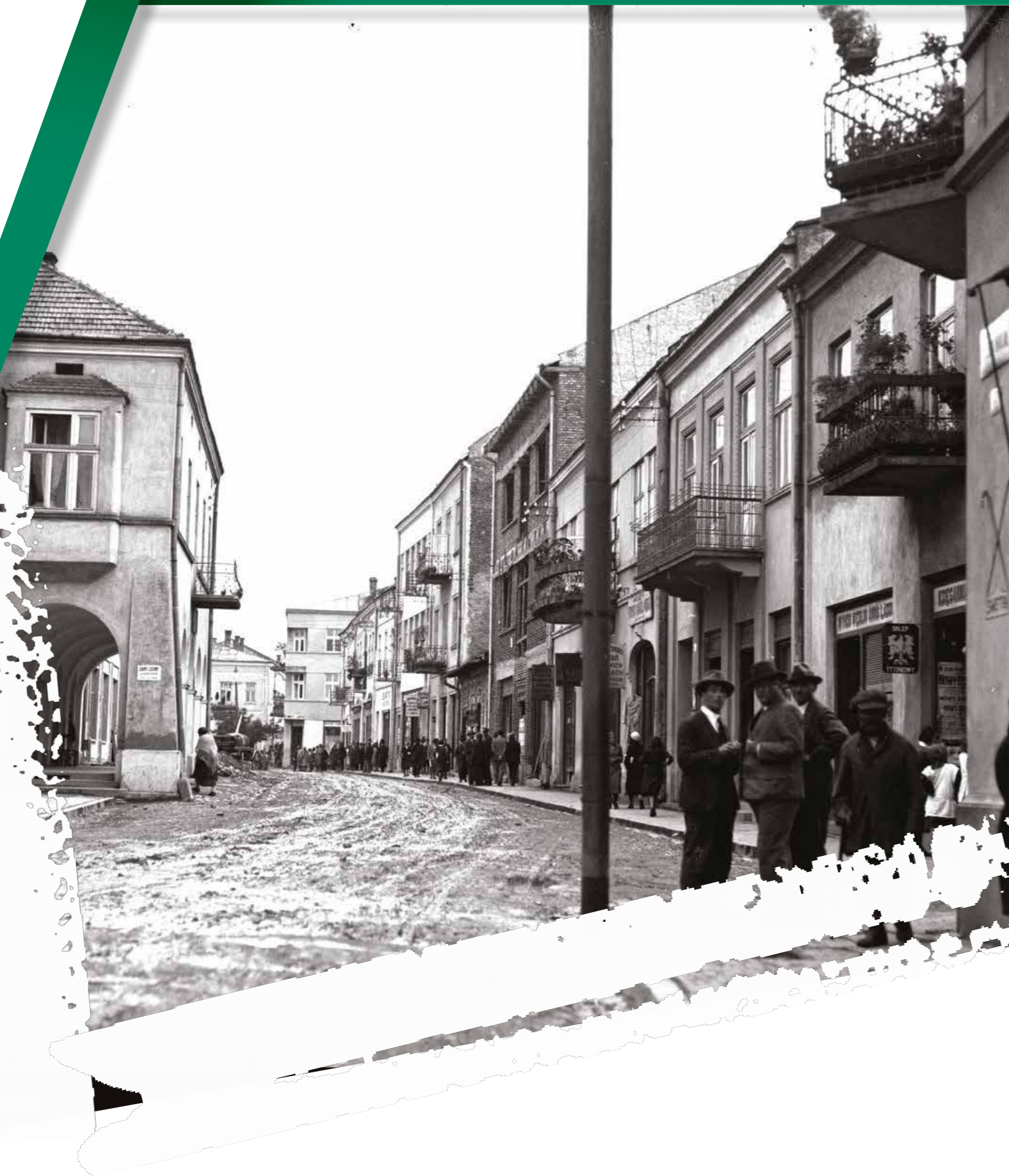
1. Laskowski Konstanty
2. Wesołowski Adam - *Dyrektor*, od 05.01.1924 Ludwik Sumer Brason
3. Murdziński Kazimierz

Od 07.11.1925 do 05.12.1925

7. Laskowski Konstanty - *Prezes*
8. Kosiba Marian - *Członek, Dyrektor*
9. Murdziński Kazimierz - *Członek* – od 05.12.1925 Kozłowski Teofil

Zastępcy Członka Zarządu:

1. Kosiba Franciszek
2. Piotrowski Stanisław
3. Zabierowski Jędrzej



Od 05.12.1925 do 12.06.1929

4. Laskowski Konstanty - *Prezes*
5. Barabas Józef - *Członek*, od 28.10.1927 r. *Dobrucki Józef*
6. Kozłowski Teofil - *Członek*, *Dyrektor*

Zastępcy Członków Zarządu:

1. Kosiba Franciszek
2. Zabierowski Jędrzej
3. Różycki Wojciech

Od 12.06.1929 do 03.08.1932

1. Laskowski Konstanty - *Prezes*
2. Dobrucki Józef
3. Kozłowski Teofil - *Członek (Dyrektor)* od 28.09.1932 r. *Nowak Franciszek*

Zastępcy Członka Zarządu:

1. Różycki Wojciech

Od 03.08.1932 do 03.08.1935

1. Nowak Franciszek
2. Dobrucki Ludwik - *Dyrektor*
3. Szatka Wojciech

Od 03.08.1935 do 03.10.1935

1. Wojtasiewicz Stanisław - *Dyrektor*
2. Różycki Wojciech
3. Liszka Jadwiga

Zastępcy Członka Zarządu:

1. Dobrucki Ludwik
2. Marynowski Marian
3. Chwastowicz Konstanty

Od 03.10.1935 do 15.10.1937

1. Wojtasiewicz Stanisław - *Prezes (Dyrektor)*
2. Marynowski Marian - *Członek*, od 18.10.1935 *Miklaszewski Kazimierz*
3. Wilczyńska Jadwiga - *Członek*, od 18.10.1935 *Woźniak Wilhelm*

Zastępcy Członka Zarządu:

1. Kosiba Wiktor
2. Jarosz Edward
3. Dobrucki Ludwik

Od 15.10.1937 do 20.03.1943

1. Wojtasiewicz Stanisław - *Prezes (Dyrektor)*
2. Miklaszewski Kazimierz - *Członek*
3. Woźniak Wilhelm - *Członek*

Zastępcy Członka Zarządu:

1. Kosiba Wiktor
2. Jarosz Edward
3. Dobrucki Ludwik

Od 20.03.1943 do 22.06.1945

1. Wojtasiewicz Stanisław - *Prezes (Dyrektor)*
2. Kosiba Wiktor - *Członek*
3. Woźniak Wilhelm - *Członek*

Od 22.06.1945 do 29.09.1947

1. Makowiecki Marian - *Prezes (Dyrektor)*, od 14.02.1947 *Aman Leon Witalis*
2. Kosiba Wiktor - *Członek*
3. Woźniak Wilhelm - *Członek*

Od 29.09.1947 do 29.05.1949

1. Kosiba Wiktor - *Prezes*
2. Dusza Ludwik - *Członek (Dyrektor)*
3. Woźniak Wilhelm - *Członek*

Od 29.05.1949 do 1950

1. Dusza Ludwik - *Prezes*
2. Kosiba Mieczysław - *Członek*
3. Szewczyk Edward - *Członek*

Od 1950 do 1953

1. Dusza Ludwik - *Prezes*
2. Kosiba Mieczysław - *Członek*
3. Postuszna Matylda - *Członek*

Zastępca Członka Zarządu:

1. Lisowska Helena
2. Mituś Maria
3. Murdzek Józef
4. Pawlak Paulina

Od 1953 do 1954

1. Dusza Ludwik - *Prezes*
2. Górka Helena - *Członek*
3. Kosiba Mieczysław - *Członek*

Od 1954 do 1956

1. Dusza Ludwik - *Prezes*
2. Górka Helena - *Zastępca Prezesa*
3. Szewczyk Edward - *Członek*

Zastępca Członka Zarządu:

1. Kozioł Piotr
2. Pośuszna Matylda

Od 1956 do 14.05.1961

1. Dusza Ludwik - *Prezes*
2. Górka Helena - *Zastępca Prezesa*
3. Kozioł Piotr - *Członek*

Zastępca Członka Zarządu:

1. Tokarz Stanisław
2. Pośuszna Matylda
3. Jamro Jan

Od 14.05.1961 do 15.07.1979

1. Dusza Ludwik - *Prezes*
2. Stępień Julian - *Członek (Dyrektor Banku)*
3. Kozioł Piotr - *Członek (zmarł 16.04.1979 r.)*

Zastępcy Członka Zarządu:

1. Zielińska Eugenia
2. Szewczyk Edward
3. Tokarz Stanisław

Od 14.09.1982 do 25.03.1990

1. Dusza Ludwik - *Prezes*
2. Stępień Julian - *Zastępca Prezesa (Dyrektor Banku)*
3. Szewczyk Edward - *Członek*

Od 15.07.1979 do 14.09.1982

1. Dusza Ludwik - *Prezes*
2. Stępień Julian - *Członek (Dyrektor Banku)*
3. Sakowska Rozalia - *Członek*

Od 26.03.1990 do 17.01.1994

1. Dusza Ludwik - *Prezes*
2. Stępień Julian - *Zastępca Prezesa*
3. Zielińska Maria - *Członek*
4. Kozień Jadwiga - *Członek*

Od 18.01.1994 do 31.12.1995

1. Zielińska Maria - *Prezes*
2. Kozień Jadwiga - *Pierwszy Zastępca Prezesa*
3. Michalec Krystyna - *Członek*

Od 01.01.1995 do 28.02.2009

1. Zielińska Maria - *Prezes*
2. Kozień Jadwiga - *Wiceprezes*
3. Michalec Krystyna - *Członek*
4. Kotowicz Lucyna - *Członek*

Od 01.03.2009 do 01.08.2010

1. Zielińska Maria - *Prezes*
2. Kozień Jadwiga - *Wiceprezes*
3. Michalec Krystyna - *Członek*
4. Jemioła Jerzy - *Członek*

Od 01.08.2010 do 01.08.2019

1. Jemioła Jerzy - *Prezes*
2. Michalec Krystyna - *Wiceprezes ds. Finansowo-Księgowych*
3. Jajko Monika - *Wiceprezes ds. Handlowych*

Od 01.08.2019 - nadal:

1. Jemioła Jerzy - *Prezes*
2. Mielczarek Dariusz - *Wiceprezes ds. Finansowo-Księgowych*
3. Jajko Monika - *Wiceprezes ds. Handlowych*

Składy Rady Nadzorczej w poszczególnych kadencjach



1870 - pierwszą Radę Nadzorczą tworzyli:

1. Płocki Władysław - *Prezes*
2. Radomski Józef - *Wiceprezes*
3. dr Dziubczyński Franciszek - *Sekretarz*
4. dr Chmura Wincenty
5. Groblewski Henryk
6. Koziorowski Gustaw
7. Dembowski Władysław
8. Męciński Celestyn
9. Pieniążek Wacław

Zastępcami członków Rady zostali:

1. Stanisław Barzykowski
2. Wincenty Mielowski
3. Tadeusz Tokarski

1897 - skład Rady Nadzorczej:

1. Płocki Władysław - *Prezes*
2. dr Radomski Józef - *Wiceprezes*
3. dr Franciszek Dziubczyński - *Sekretarz*
4. dr Chmura Wincenty
5. Groblewski Henryk
6. Kozierowski Gustaw
7. Dembowski Władysław
8. Męciński Celestyn
9. Pieniążek Wacław

Zastępcy członków Rady:

- 1897 - Stanisław Barzykowski
1898 - Wincenty Mielowski
1899 - Tadeusz Tokarski

1903 - skład Rady Nadzorczej

1. Miłkowski Edward - *Prezes*
2. Pieniążek Wacław - *Wiceprezes*
3. Bartoszyński Wincenty - *Sekretarz*
4. Płocki Władysław
5. ks. Sos Antoni
6. Kozierowski Gustaw
7. Szczeniecki Kazimierz
8. Schell Szymon
9. Tokarski Tadeusz
10. Neustetel Berl

Zastępcy członków Rady:

1. Metzger Emil
2. Mielowski Wincenty

1905

1. Miłkowski Edward - *Prezes*
2. Stawiarski Walerian - *Wiceprezes*
3. Bartoszyński Wincenty - *Sekretarz*
4. Pieniążek Wacław
5. dr Szczaniecki Kazimierz
6. Schell Szymon
7. Tokarski Tadeusz
8. Neustetel Berl
9. Metzger Emil

Zastępcy:

1. Mielowski Wincenty
2. Kordyl Feliks
3. Piecuch Franciszek

1935

1. Murdziński Kazimierz - *Przewodniczący od 1934 r.*
2. Warzel Szymon - *Zastępca Przewodniczącego od 1933 r.*
3. Kosiba Marian - *Sekretarz od 1934 r.*
4. Kantorek Stanisław
5. Laskowski Konstanty
6. Gumułka Antoni
7. Nowak Franciszek
8. Tabor Karol
9. Rydarowski Kazimierz
10. Kosiba Wojciech
11. Kumigrewicz Jakub - *od 1936 r. Król Ignacy*

Kadencja 1938 – 1942

1. Murdziński Kazimierz - *Przewodniczący od 1937 r.*
2. Gumułka Antoni - *Zastępca Przewodniczącego od 1936 r.*
3. Kosiba Marian - *Sekretarz od 1937 r.*
4. ks. Herr Franciszek - *od 1940 r. zastąpiony przez Adamowski Zygmunt*
5. Marwicz Jan
6. Warzel Szymon
7. Kamiński Zygmunt
8. Tokarz Stanisław - *od 1941 r. zastąpiony przez Rydarowski Kazimierz*
9. Król Ignacy - *od 1941 r. zastąpiony przez Sandecki Władysław*

Kadencja 1943 – 1947

1. Murdziński Kazimierz - *Przewodniczący*
2. Gumułka Antoni - *Zastępca Przewodniczącego od 1944 r. Augustyn Józef*
3. Kosiba Marian - *Sekretarz*
4. Sandecki Władysław
5. Rydarowski Kazimierz
6. Marwicz Jan
7. Warzel Szymon
8. Kamiński Zygmunt

9. Nowacki Łukasz
10. Leszko Andrzej

Kadencje 1947 do 1949

1. Murdziński Kazimierz - *Przewodniczący*
2. Augustyn Józef - *Zastępca Przewodniczącego*
3. Kosiba Marian - *Sekretarz*
4. Sandecki Władysław
5. Marwicz Jan
6. Moskal Piotr
7. Tabor Karol
8. Zabierowski Zenon

Kadencje 1949 do 1950

1. Sikora Stefan - *Przewodniczący*
2. Kosiba Marian - *Zastępca Przewodniczącego*
3. Kozioł Piotr - *Sekretarz*
4. Liana Adam
5. Śliwa Piotr
6. Smalec Józef
7. Sandecki Władysław
8. Augustyn Józef
9. Marwicz Jan

Kadencje 1950 do 1953

Statut z 1950 roku – Komisja Rewizyjna składa się z 9 członków wybieranych na 1 rok. Komisja wybiera Przewodniczącego i Sekretarza.

1. Kosiba Marian - *Przewodniczący w 1951 r. i w 1952 r.*
2. Wilk Jan - *Sekretarz*
3. Pyka Józefa
4. Kozioł Piotr - *Sekretarz w 1951 r. i w 1952 r.*
5. Przybycień Bronisława
6. Medwid Stefan
7. Jamro Władysław
8. Wójcik Stanisław
9. Szewczyk Józefa

Kadencja 1953 – 1956

1. Kozioł Piotr - *Przewodniczący od 1953 r.*
2. Liana Adam - *Sekretarz od 1954 r.*
3. Kosiba Mieczysław - *Przewodniczący od 1954 r.*
4. Stepień Julian - *Sekretarz od 1953 r.*
5. Kosiba Marian
6. Kosiba Mieczysław

Kadencja 1956 – 1959

1. Machowicz Stanisław - **Przewodniczący**
2. Tokarski Franciszek - **Zastępca Przewodniczącego**
3. Liana Adam - **Sekretarz, ustąpienie w 1958 r., w jego miejsce Rybczyk Jan**
4. Kosiński Jan
5. Leszko Andrzej - **od 1957 r. Sekretarz**
6. Kosiba Mieczysław - **Przewodniczący od 1959 r.**
7. Śliwa Bolesław
8. Murdzek Józef
9. Kijek Władysława
10. Krupa Jan
11. Mruczek Jan
12. Myśliwy Konstanty
13. Kotowicz Kazimierz
14. Kaszałowicz Jan
15. Grabowski Szczepan – **rezygnacja w 1958 r. w jego miejsce Kwaśnik Jan**

Kadencja 1959 – 1961

- kadencja RN 3 lata, co roku ustępuje 1/3 członków, ustępujący członek może być wybrany ponownie (§22 Statutu)

1. Kosiba Mieczysław - **Przewodniczący, od 10.04.1960 r. Wiliński Stanisław**
2. Tokarski Franciszek - **Zastępca Przewodniczącego**
3. Leszko Andrzej - **Sekretarz**
4. Kwaśnik Jan - **1960 r. ustąpienie zgodnie z §22, wybrano Augustyn Helena**
5. Mruczek Jan
6. Kotowicz Kazimierz
7. Śliwa Bolesław
8. Murdzek Józef
9. Rybczyk Władysława - **1960 r. rezygnacja, wybrany Wiliński Stanisław**
10. Sikora Stanisław
11. Machowicz Stanisław - **1960 r. ustąpienie zgodnie z §22, ponownie wybrany**
12. Myśliwy Konstanty - **1960 r. ustąpienie zgodnie z §22, ponownie wybrany**
13. Krupa Jan
14. Kaszałowicz Jan - **1960 r. rezygnacja, wybrany Leszko Andrzej**
15. Dąbrowski Franciszek - **1960 r. ustąpienie zgodnie z §22, wybrano Kijek Władysława**

Kadencja 1961 – 1963

- uchwalono nowy Statut – kadencja RN 2 lata

1. Wiliński Stanisław - **Przewodniczący**
2. Tokarski Franciszek - **Zastępca Przewodniczącego**
3. Rówiński Tadeusz - **Sekretarz**
4. Knapik Franciszek
5. Bara Michał
6. Kijek Władysława
7. Śliwa Bolesław
8. Murdzek Józef
9. Augustyn Helena

Zastępcy członków Rady

1. Myśliwy Konstanty
2. Kaszałowicz Jan
3. Leszko Andrzej

6 maja 1962 roku w miejsce członków Rady zamieszkałych na terenie gromady Lipinki i Kryg wybrano: Szurek Zofia i Pabis Zofia

Kadencja 1963 – 1965

1. Wiliński Stanisław - **Przewodniczący**
2. Tokarski Franciszek - **Zastępca Przewodniczącego**
3. Wszółek Jan - **Sekretarz**
4. Pabis Zofia
5. Szurek Zofia
6. Kijek Władysława
7. Śliwa Bolesław
8. Murdzek Józef
9. Rówiński Tadeusz

Kadencja 1965 – 1967

1. Wiliński Stanisław - **Przewodniczący**
2. Tokarski Franciszek - **Zastępca Przewodniczącego**
3. Kozek Tadeusz - **Sekretarz**
4. Suski Stanisław
5. Tajak Antonina
6. Murdziński Szczepan
7. Jarek Genowefa
8. Kijek Władysława
9. Grądalska Wanda
10. Dąbrowski Franciszek
11. Markowicz Elżbieta
12. Śliwa Bolesław
13. Murdzek Józef
14. Rówiński Tadeusz
15. Kaleta Julian

Kadencja 1967 – 1969

1. Suski Stanisław - **Przewodniczący**
2. Murdziński Szczepan - **Zastępca Przewodniczącego**
3. Kozek Tadeusz - **Sekretarz**
4. Tokarski Franciszek
5. Tajak Antonina
6. Jarek Genowefa
7. Kijek Władysława
8. Grądalska Wanda
9. Dąbrowski Franciszek
10. Markowicz Elżbieta
11. Śliwa Bolesław
12. Murdzek Józef
13. Rówiński Tadeusz
14. Tomasik Zofia
15. Kaleta Julian

Kadencja 1969 – 1971

1. Suski Stanisław - **Przewodniczący**
2. Murdziński Szcapan - **Zastępca Przewodniczącego**
3. Kozek Tadeusz - **Sekretarz**
4. Tokarski Franciszek
5. Tajak Antonina
6. Jarek Genowefa
7. Kijek Władysława
8. Grądalska Wanda
9. Wilczkiewicz Józef
10. Dąbrowski Franciszek
11. Markowicz Elżbieta
12. Śliwa Bolesław
13. Murdzek Józef
14. Tokarz Ludwik
15. Tomasik Zofia

Kadencja 1971 – 1975

1. Suski Stanisław - **Przewodniczący**
2. Śliwa Bolesław - **Zastępca Przewodniczącego**
3. Kozek Tadeusz - **Sekretarz**
4. Tokarski Franciszek
5. Tajak Antonina
6. Jarek Genowefa
7. Kijek Władysława
8. Grądalska Wanda
9. Madej Stanisław
10. Dąbrowski Franciszek
11. Markowicz Elżbieta
12. Wilczkiewicz Józef
13. Murdzek Józef
14. Tumidajska Janina
15. Tomasik Zofia

Kadencja 1975 – 1979

1. Suski Stanisław - **Przewodniczący**
2. Staniszevska Barbara - **Zastępca Przewodniczącego**
3. Kozek Tadeusz - **Sekretarz**
4. Tokarski Franciszek
5. Tajak Antonina
6. Jarek Genowefa
7. Kijek Władysława
8. Janik Barbara
9. Madej Stanisław
10. Dąbrowski Franciszek
11. Markowicz Elżbieta
12. Rostowski Franciszek
13. Gutterch Edward
14. Śliwa Bolesław
15. Kozak Maria

Kadencja 1979 – 1983

1. Suski Stanisław - **Przewodniczący**
2. Staniszevska Barbara - **Zastępca Przewodniczącego**
3. Szydłowski Tadeusz - **Sekretarz**
4. Tokarski Franciszek
5. Tajak Antonina
6. Jarek Genowefa
7. Kijek Władysława
8. Janik Barbara
9. Madej Stanisław
10. Dąbrowski Franciszek
11. Markowicz Elżbieta
12. Rostowski Franciszek
13. Gutterch Edward
14. Niemiec Apolinary
15. Lisowicz Jan

Kadencja 1983 – 1987

1. Suski Stanisław - **Przewodniczący**
2. Staniszevska Barbara - **Zastępca Przewodniczącego**
3. Gurba Tadeusz - **Sekretarz**
4. Nowak Józef
5. Mucha Danuta
6. Warchoń Leokadia
7. Stec Jan
8. Janik Barbara
9. Zielińska Eugenia
10. Drzymała Henryk
11. Felenczak Jan
12. Cetnarowska Janina
13. Szurek Zofia

Kadencja 1987 – 1990

1. Suski Stanisław - **Przewodniczący**
2. Staniszevska Barbara - **Zastępca Przewodniczącego**
3. Gurba Tadeusz - **Sekretarz**
4. Nowak Józef - *od 19.03.1989 r. Janiga Marian*
5. Mucha Danuta
6. Warchoń Leokadia
7. Stec Jan
8. Janik Barbara
9. Zielińska Eugenia
10. Drzymała Henryk
11. Felenczak Jan
12. Cetnarowska Janina
13. Szurek Zofia
14. Ryczek Olimpia
15. Pawlak Krystyna
16. Grądalski Mieczysław - *od 19.03.1989 r. Szczepanek Anna*
17. Osioł Roman

Kadencja 1990 – 1994

1. Staniszevska Barbara - **Przewodnicząca**
2. Kijek Tadeusz - **Zastępca Przewodniczącej**
3. Mucha Danuta - **Sekretarz**
4. Dudek Mieczysław
5. Wójcik Stanisława
6. Janik Barbara
7. Zielińska Eugenia
8. Drzymała Henryk
9. Janiga Marian
10. Szczepanek Anna
11. Smółkiewicz Józef

Kadencja 1994 – 1998

1. Staniszevska Barbara - **Przewodnicząca**
2. Kijek Tadeusz - **Zastępca Przewodniczącej**
3. Mucha Danuta - **Sekretarz, od 23.04.1995 r. w miejsce zmarłej Danuty Mucha wybrano Wojtas Bolesława**
4. Hyncnar Józef
5. Wójcik Stanisława
6. Janik Barbara
7. Zielińska Eugenia
8. Tenerowicz Adam - **Sekretarz od 10.10.1994r.**
9. Kułyk Stefan
10. Szczepanek Anna
11. Firszt Leokadia

Kadencja 1998 – 2002

1. Staniszevska Barbara - **Przewodnicząca**
2. Kułyk Stefan - **Zastępca Przewodniczącej**
3. Tenerowicz Adam - **Sekretarz**
4. Janik Barbara
5. Zielińska Eugenia
6. Hyncnar Józef
7. Stępień Julian - **zrezygnował z pracy w RN w jego miejsce 25.04.1999r. wybrano - Bara Zofia**
8. Szczepanek Anna
9. Firszt Leokadia

Kadencja 2002 – 2006

1. Staniszevska Barbara - **Przewodnicząca**
2. Hyncnar Józef - **Zastępca Przewodniczącej**
3. Rząca Eugeniusz - **Sekretarz**
4. Janik Barbara
5. Zielińska Eugenia
6. Tenerowicz Adam
7. Bara Zofia
8. Szczepanek Anna
9. Firszt Leokadia

Kadencja 2006 – 2010

1. Staniszevska Barbara - **Przewodnicząca**
2. Hyncnar Józef - **Zastępca Przewodniczącej**
3. Rząca Eugeniusz - **Sekretarz**
4. Janik Barbara
5. Machowicz Jan
6. Janiga Marian
7. Kijek Tadeusz
8. Szczepanek Anna
9. Firszt Leokadia

Kadencja 2010 – 2014

1. Staniszevska Barbara - **Przewodnicząca**
2. Hyncnar Józef - **Zastępca Przewodniczącej**
3. Tarsa Maria - **Sekretarz**
4. Janik Barbara
5. Machowicz Jan
6. Janiga Marian
7. Kijek Tadeusz
8. Szczepanek Anna
9. Wójtowicz Stefan

Kadencja 2014 – 2018

1. Staniszevska Barbara - **Przewodnicząca**
2. Hyncnar Józef - **Zastępca Przewodniczącej**
3. Kijek Tadeusz - **Sekretarz**
4. Janik Barbara
5. Machowicz Jan
6. Rząca Zofia
7. Tarsa Maria
8. Szczepanek Anna
9. Zagrajczuk Maria

Kadencja 2018 – 2022

1. **Zagrajczuk Maria - Przewodnicząca**
2. **Machowicz Jan - Zastępca Przewodniczącej**
3. **Kijek Tadeusz - Sekretarz**
4. **Rząca Zofia**
5. **Bogdan Grażyna**
6. **Wójtowicz Stefan**
7. **Tarsa Maria - zmarła 8 października 2020 r.**
8. **Salwa Monika**
9. **Zielińska Maria - Przewodnicząca Komitetu Audytu**

Rejestr zatrudnionych pracowników BS w Gorlicach



Wykaz pracowników Banku w latach 1933-1956:

1933 i 1934

Dobrucki Ludwik - dyrektor stale urzędujący, pracował od 1927 roku
Liszka Jadwiga - księgowa, pracowała od 1928 roku
Kołodziej Wojciech - woźny, pracował od 1931 roku

1935

Wilczyńska Jadwiga - księgowa
Woźniak Helena - likwidator

1938

Wilczyńska Jadwiga - księgowa
Woźniak Helena - likwidator
Wojtasiewicz Helena - pomoc księgowa
Haluch Maria - pomoc księgowa
Kobierska Jadwiga - kasjer
Janik Franciszek - poślaniec

1939

Wojtasiewicz Helena - księgowa
Haluch Maria - pomoc księgowa
Kozioł Anna - kasjer
Janik Franciszek - poślaniec

1940

Wojtasiewicz Helena - księgowa
Haluch Maria - pomoc księgowa
Dusza Franciszek - poślaniec

1942

Wojtasiewicz Helena - księgowa
Haluch Maria - pomoc księgowa
Jurusik Janina - kasjer
Sygnarski Andrzej - poślaniec

1943

Wojtasiewicz Helena - księgowa
Haluch Maria - pomoc księgowa
Jurusik Janina - likwidator
Rydarowska Wanda - kasjer
Sygnarski Andrzej - poślaniec

1944

Haluch Maria - księgowa
Jurusik Janina - kasjer
Rydarowska Wanda - likwidator

1945

Haluch Maria - księgowa
Jurusik Janina - kasjer
Rydarowska Wanda - likwidator

1946

Makowiecki Marian - dyrektor urzędujący i kasjer
Dobek Alina - buchalter, likwidator
Witalis Leon - dyrektor urzędujący i kasjer
Wilusz Rozalia - księgowa, likwidator

1947

Dusza Ludwik – kierownik
Wilusz Rozalia – księgowa

1948

Dusza Ludwik – kierownik
Wilusz Rozalia – księgowa

1949

Dusza Ludwik - kierownik
Wilusz Rozalia – księgowa
Górska Helena – pomoc księgowa
Przybycień Helena

1950

Dusza Ludwik - kierownik
Wilusz Rozalia – księgowa
Górska Helena – pomoc księgowa

1951

Dusza Ludwik - kierownik.
Wilusz Rozalia – st. księgowa
Górska Helena – księgowa
Proszek Roman – kasjer
Ormiańska Leonia – likwidator
Barczyk Domicela – sekretarka
Kozioł Maria – kasjer na punkcie kasowym
Burkot Julia - kasjer na punkcie kasowym

1952

Dusza Ludwik - kierownik
Wilusz Rozalia – st. księgowa
Górska Helena – księgowa
Proszek Roman – kasjer
Kamiński Franciszek –kasjer
Górska Eugenia – likwidator
Zachariasz Helena – kasjer na punkcie kasowym

i 1953

Kozioł Maria - kasjer na punkcie kasowym
Zielińska Eugenia

1954

Dusza Ludwik - kierownik
Wilusz Rozalia – st. księgowa
Górska Helena – księgowa
Kamiński Franciszek –kasjer
Górska Eugenia – likwidator
Zachariasz Helena – kasjer na punkcie kasowym
Kozioł Maria - kasjer na punkcie kasowy

i 1955

Piechowicz Kazimierz
Sroka Janina
Powierska Bronisława

1956

Stępień Julian – kierownik od 1 listopada 1956 roku
Wilusz Rozalia – st. księgowa od 15.10.1946 roku

Wykaz pracowników Banku od lat 50-tych XX wieku

Nazwisko i imię	Data rozpoczęcia pracy	Data zakończenia pracy
Abram Elżbieta	01.07.1979	31.10.1983
Antonik Maria	01.09.1979	10.05.1980
Apola Maria	16.04.1967	31.12.1972
Augustyn Zofia	01.11.1986	21.03.1988
Baran Ewelina	09.08.2010	
Bartosik Stanisława	01.11.1983	31.10.1985
Bobola Beata	05.07.1989	31.01.1990
Bogdan Agnieszka	02.09.2019	
Bogdan Grażyna	16.03.1977	28.12.2017
Brataniec Maria	01.06.1967	30.06.1970
Broda Zofia	01.06.1966	22.03.1984
Burkot Barbara	16.06.1977	07.08.1985
Buś Zbigniew	01.05.1988	16.09.1988
Cop Władysława	01.08.1967	31.12.2008
Domska Zofia	01.03.1971	28.02.1989
Drąg Jan	01.06.1976	30.12.1978
Duszowicz Zofia	16.04.1977	30.09.1990
Dutkiewicz Anna	01.03.1976	15.08.1979
Dyczko Bożena	01.12.1988	07.05.1990
Dziadzio Elżbieta	22.06.2015	
Firszt Urszula	01.09.1975	30.04.1990
Fraćzek Dorota	04.11.2013	
Furmanek Anna	01.05.2001	
Gajewska Grażyna	01.04.1972	20.06.1985
Górska Barbara	01.01.1973	31.05.1977
Gryboś Anna	01.06.1982	15.09.1982
Gucwa Małgorzata	01.08.1994	
Haluch Krystyna	01.04.1982	30.06.1992
Hałas Genowefa	01.05.1959	31.05.1967
Holik Iwona	01.10.2010	
Horowicz Felicja	15.10.1981	
Hycnar Marcin	01.03.2012	
Jajko Monika	16.06.1987	
Jantas Maria	01.02.1982	31.01.1992
Jemioła Jerzy	01.03.2009	

Kamińska Stanisława	01.03.1971	01.03.1971
Kawula-Pierzga Maria	15.06.1984	
Klimek Anna	01.06.1976	31.03.2014
Knapik Maria	01.11.1976	31.05.1992
Korzeń Barbara	15.06.1984	
Kotowicz Izabela	01.01.1983	06.11.2003
Kotowicz Lucyna	01.01.1995	
Kozień Jadwiga	01.04.1966	31.08.2010
Kozik Dorota	01.04.1973	06.01.1983
Kretowicz Janina	01.04.1981	31.03.1982
Księżyk Angelika	01.12.2007	05.03.2020
Kulka Teresa	15.12.1976	31.08.1977
Ludwin Monika	15.01.1982	15.06.1982
Machniewicz Grażyna	16.09.1982	
Machowska Monika	01.11.2009	
Machowski Michał	01.04.2011	
Marynowska Agnieszka	01.03.2018	
Matuła Mateusz	06.12.2018	
Matuszyńska- Raś Anna	01.03.2009	24.10.2017
Miarecki Krzysztof	16.05.2007	
Michalec Krystyna	01.04.1987	28.07.2019
Michalska Zofia	16.09.1979	28.07.2020
Mielczarek Dariusz	01.01.2011	
Moroń Bogusława	09.04.1989	30.04.1990
Mruk Angelika	01.06.2014	31.05.2015
Ochwat Ryszard	01.09.1984	31.07.1989
Olbrych Małgorzata	01.02.2018	
Osikowicz Grażyna	16.05.1978	31.10.1982
Ossowska Justyna	14.05.2001	
Pabis Jolanta	15.12.1984	
Pazdur Halina	16.12.1982	18.05.1991
Piechowicz Kazimierz	15.11.1954	08.07.1990
Podlejska Halina	01.10.1979	30.09.2017
Powierska Bronisława	01.08.1955	31.12.1976
Powierski Zygmunt	01.12.1979	15.01.1982
Prorok Anna	02.05.2007	
Przybycień Helena	01.09.1949	31.12.1981
Przybycień Krystyna	01.01.1982	
Przybylska Maria	16.09.1980	30.09.1983
Przybyłowicz Piotr	01.01.2013	
Przybyłowicz Zofia	16.01.1960	31.07.1979
Puścizna Maria	01.02.1966	28.02.1982
Rewek Józefa	01.05.1977	31.05.1982
Rząca Zofia	01.01.1995	31.08.2012

Sałdan Małgorzata	01.03.1977	09.12.1984
Smoła Władysława	16.10.1983	31.03.1993
Solak Renata	01.08.1986	31.10.1992
Solarz Marta	16.06.1977	
Sośniak Marian	01.11.1982	30.06.1984
Sroka Janina	01.07.1954	31.12.1981
Stępień Julian	01.11.1956	31.12.1998
Stępień Justyna	27.05.2018	
Stępień Lucyna	01.03.1997	30.09.2017
Szary Zuzanna	01.11.1978	30.04.1990
Szewczyk Krystyna	01.04.1982	31.10.2016
Szpak Zofia	01.07.1971	30.10.1975
Szynal Katarzyna	01.09.2008	
Śliwa Maria	01.01.1995	
Świerż Aneta	01.06.2014	
Świstak Halina	01.01.1964	31.12.1981
Taracińska Iwona	01.11.1983	29.02.1984
Tenerowicz Elżbieta	01.11.1972	31.12.2013
Tenerowicz Katarzyna	01.08.2013	
Tobiasz Ewa	22.07.2003	
Tomasik Ewa	01.09.1986	06.10.2004
Trybus Renata	16.09.2015	
Wałag Marcin	01.08.2003	18.11.2005
Walczyk Andrzej	16.04.1974	29.07.2010
Wierzbicka Aleksandra	01.12.1968	31.12.2006
Wietecha Stanisława	01.01.1985	
Wilczak Krystyna	01.08.1982	30.11.1992
Wojna Stefan	01.08.1975	30.11.1976
Woźniak Jadwiga	01.04.1979	31.03.1992
Wszolek Maria	01.04.1964	30.11.1984
Zachariasz Helena	01.01.1952	01.12.1952
Zapłata Janina	15.12.1975	28.12.1994
Zawiślak Stanisława	04.05.2004	31.08.2015
Zielińska Eugenia	01.09.1952	31.12.1981
Zielińska Maria	01.11.1976	30.09.2010
Zimowska Wiesława	16.06.1973	28.02.1989
Ziobrowska Anna	02.05.2018	
Zych-Juruś Mariola	01.10.1997	
Żegleń Zofia	01.04.1966	30.04.2010



Przejęcie na emeryturę Prezes Marii Zielińskiej i Wiceprezes Jadwigi Kozień - sierpień 2010



Przejęcie na emeryturę Wiceprezes Krystyny Michalec - sierpień 2019

Słowo od Prezesa Zarządu. str. 3

I. Gorlice - z historii miasta i powiatu. str. 4

I wojna światowa 1914 - 1918. str. 8

Międzywojnie 1918 - 1939. str. 10

II wojna światowa 1939 -1945. str. 13

Kryzys ekonomiczny. str. 16

II. Z kart historii spółdzielczości bankowej str. 18

III. Bank od 150 lat w krajobrazie Beskidu Niskiego. str. 30

W autonomii galicyjskiej. str. 31

Zanim powstało Towarzystwo Zaliczkowe w Gorlicach. str. 34

...do miasta przybywa Wojciech Biechoński. str. 35

Towarzystwo Zaliczkowe
- narodziny i rozwój bankowości spółdzielczej w Gorlicach (1870 -1939). str. 37

Lata walki i konspiracji (1939-1945). str. 45

W nowej rzeczywistości lat 1945-1956 str. 48

Od czasu „odwilży” do przełomu politycznego (1956-1989). str. 50

W rzeczywistości wolnorynkowej po 1990 roku. str. 59

Czas rozwoju przerwany globalnym kryzysem. str. 64

Lata 2010 -2020, potwierdzenie silnej pozycji Banku. str. 70

IV. Krótka historia Banku Spółdzielczego w Łuźnej str. 90

V. Członkowie Zarządu przez lata działalności Banku str. 96

VI. Składy Rady Nadzorczej w poszczególnych kadencjach str. 102

VII. Rejestr zatrudnionych pracowników BS w Gorlicach str. 112

Wykaz pracowników Banku w latach 1933 - 1956. str. 113

Wykaz pracowników Banku od lat 50-tych XX wieku. str. 115

Wykorzystana literatura i źródła. str. 120



Bank Spółdzielczy w Gorlicach

150 lat działalności

Wykorzystana literatura i źródła:

1. Dokumenty archiwalne Banku i Wydawnictwa.
2. Monografia wydana z okazji 100 lat działalności Banku Spółdzielczego w Gorlicach – autorzy Julian Stępień i Adam Wójcik.
3. „Kwartalnik Gorlicki” – nr 83 i 85 z 2017 r.
4. „Wojciech Biechoński (1839-1926) – w 130. rocznicę objęcia urzędu Burmistrza Gorlic” – autor Sławomir Kowalski.
5. Artykuł z Gazety Krakowskiej z 14.06.2013 r. – autor Andrzej Ćmiech.
6. Beskid Niski – kompendium wiedzy o Beskidzie Niskim, górach, ludziach, historii i architekturze.
7. „Gorlicki przemysł naftowy – od powstania do współczesności” – autor Kinga Ruszaj.
8. „Spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe w byłym Powiecie Gorlickim” – autor Ludwik Dusza
9. „Bank Spółdzielczy – Spółdzielnia z o.o. w Gorlicach” – autor Zdzisław Czaja



Wydawca:

©Wydawnictwo Czarno - Biała
85-650, Bydgoszcz ul. Cicha 47/7
tel. +48 52 345 62 96
www.czarnobiala.com
redakcja@czarnobiala.com

Fotografia: Archiwa Banku Spółdzielczego w Gorlicach, archiwa Wydawnictwa Czarno-Biała
www.fotopolska.eu

Tekst: Andrzej Malanowski, Jerzy Jemioła

Opieka redakcyjna : Piotr Jasieniecki

Projekt /Layout: Weronika Nossowicz

Opracowanie Graficzne / Artwork and DTP: Weronika Nossowicz

Druk/ Offset Printi: Drukarnia „Pergamus”

ISBN: 83-86844-26-31